Nr. 247. Niedziela, 28 Października 1906. Rok 96.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K, półrocznie **16** K, kwartalnie **8** K, miesięcznie **2** K **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K, półrocznie **12** K, kwartalnie **6** K, miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K **80** h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych: Leopolda Herlingera z Gródka Jagiellońskiego do Brodów, a Władysława Kuczyńskiego z Brodów do Gródka Jagiellońskiego.

Ministerstwo spraw wewnętrznych, w porozumieniu z Ministerstwem handlu, zezwoliło c. k. uprzywilejowanej fabryce maszyn L. Zieleniewskiego w Krakowie, w spółce z c. k. pryw. austryackim Zakładem kredytowym dla handlu i przemysłu w Wiedniu, oraz z Dolno-austryackiem Towarzystwem eskontowem w Wiedniu, na utworzenie towarzystwa akcyjnego pod firmą: „K. k. priv. Maschinenfabrik L. Zieleniewski in Krakau, Aktien-Gesellschaft“, po polsku: „C. k. uprzyw. Fabryka maszyn L. Zieleniewski w Krakowie, Towarzystwo Akcyjne“, z siedzibą w Krakowie i zatwierdziło jego statuty.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 27 października 1906 do l. 142.781, o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 25 października 1906 do l. 33.184/1208, w sprawie zarządzeń policyjno-weterynaryjnych co do wprowadzania świń z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa. — zamieszczone jest w „dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 27 października.

Rada państwa.

Z Izby posłów.

(Telefoniczne sprawozdanie z posiedzenia Izby posłów z dnia 26 b. m.).

Na początku wczorajszego posiedzenia postawili pp. Abrahamowicz i tow. nagły wniosek w sprawie natychmiastowego przystąpienia do drugiego czytania projektu ustawy o reformie ksiąg gruntowych w Galicyi.

PP. Krempa i tow. wnieśli interpelacyę do P. Ministra spraw wewnętrznych w sprawie urzędowania Towarzystwa wzajemnych Ubezpieczeń Urzędników prywatnych we Lwowie.

Izba przystąpiła do dalszego ciągu generalnej dyskusyi nad upaństwowieniem kolei Północnej.

P. Kolischer proponuje imieniem swojem i Koła polskiego niezmienione przyjęcie ustawy i ugody według brzmienia, uchwalonego w komisyi.

Apostrofował nas — mówił p. Kolischer — poseł D'Elvert, że jest winą naszego stronnictwa, iż kolej Północną kupujemy dzisiaj, gdy według jego pojęcia, moglibyśmy ją kupić taniej. Zastrzegamy sobie zasługę, że akcya upaństwowienia kolei weszła w Austryi na nowe tory, które prowadzą do odrodzenia polityki gospodarczej. Historya austryackich kolei nacechowana jest w tym kierunku gospodarczej polityki słabością poprzednich rządów. Kiedy byliśmy zdania, że kolej jest drogą, a drogi nie należą do celów spekulacyi prywatnej i spekulacyą być nie mogą, przyszły jednak wówczas finansowe kłopoty i najlepsze Państwowe koleje sprzedaliśmy za bezcen, aby teraz odczuć jako nieodzowną konieczność przejęcie kolei napowrót na własność Państwa, do czego dochodzić musimy po wielkich ofiarach, gdy inni doszli do tego automatycznie. Przez wykupno kolei Północnej rozpoczynamy gospodarcze odrodzenie. Główne arterye nie będą odtąd przedmiotem prywatnej spekulacyi, a system mięszany, potępiony przez praktykę i naukę, zostanie zaniechany, ów system, który wystawia nas na pośmiewisko świata. Odrodzenie to wspiera się na przekonaniu, że upaństwowienie wystąpić ma jako pośrednik między poszczególnymi, zwalczającymi się interesami gospodarczymi i że przez swój stopień taryfowy, upaństwowienie powinno być jedynym powołanym czynnikiem wywierania wpływu na polu gospodarczej polityki. Ileż to razy próbowano wysokość taryf pogodzić z prywatnym gospodarczym systemem, z potrzebami komunikacyi! Każda koncesya określiła w osobnym paragrafie, wysokość taryfy. Wynik jednakże tych wszystkich usiłowań był taki i musiał być taki, że dochodziło się do fiaska, ponieważ w czasie wydania koncesyi nigdy nie można wiedzieć, jak się ukształtuje życie gospodarcze za lat 10. Nie możemy i dzisiaj ustanawiać taryfy, któraby miała walor w r. 1920.

Kolej Północna jest najbogatszą i największą koleją w Austryi i skoro politykę upaństwowienia uprawialiśmy dotąd jako politykę klęsk elementarnych, robimy obecnie próbę zakupienia tej kolei, po której można się spodziewać, że jeżeli nie będzie całkiem źle administrowaną, opłaci przynajmniej ze swych dochodów, rentę jaką my zobowiązujemy się płacić, a prawdopodobnie i pozostanie jeszcze nadwyżka. Za kolej Północną płacimy drożej nie z małostkowych powodów, jakie wyszukała mniejszość tej Izby, ale ponieważ poprzednie Rządy na polu gospodarczej polityki prowadziły politykę nieszczerą. (Potakiwania na ławach polskich).

Można zapewne być zdania, że kolej dalej zostawać w zarządzie prywatnym nie powinna, nie można jednakże twierdzić co innego, a co innego czynić. Rząd poprzedni naszemu stronnictwu, klubom, które z nim się łączyły, naszemu krajowi, gdyż u nas w kraju obie narodowości równe w tym względzie podniosły żądania, ciągle przyrzekał, że pragnie upaństwowić kolej Północną. Skoro zaś Rząd ten poszedł, co zostało w aktach? Nic. Obecnie mówi bar. D'Elwert, że trzeba szybko działać, by odpowiedzieć politycznym wymaganiom, gdyż naszą było winą, że przez całe lata nic nie uczyniono, kiedy w latach 1901, 1902 i 1903 ciągle nalegaliśmy w interpelacyach i w uchwałach Sejmu, które mają dla nas wielkie znaczenie, a które Rząd powinien traktować tak samo, jak nasze tu przemowy, gdy po setki razy głosiliśmy, że jest to naszym głównym postulatem, aby kolej, która łączy nas z Zachodem była upaństwowioną, ciągle nas zwodzono, a nie zrobiono nic. (Potakiwania). Co gorsza stało się coś wręcz odmiennego, aniżeli to, co byłoby się stało, gdyby miano uczciwy zamiar upaństwowić kolej Północną. Było przecież obowiązkiem administracyi państwowej, pilnować tego, aby granica, ponad którą dochód sieci rozdzielany ma być między Rząd a akcyonaryuszy nie została przekroczona, i aby dochód utrzymał się poniżej tej granicy. Patrzono wszakże na zysk i uprawiano politykę inwestycyjną i taryfową wspólnie z koleją Północną, na korzyść tej kolei i wielkich jej akcyonaryuszy. Obecnie musimy płacić za tę politykę nieszczerości lichwiarskie procenty, a mimo to musimy kolej Północną upaństwowić, gdyż jest to dziwny interes, który nigdy nie będzie za drogo opłacany nietylko ze stanowiska ogólno gospodarczego, lecz także czysto ze stanowiska przedsiębiorstwa państwowego. Pochodzi to ztąd, że kolej Północna przedewszystkiem posiada w Austryi najniższe koszta trakcyjne, że przechodzi przez kraje o najlepszej kulturze, które nadto wykazują wzrost ludności, a potrzeby tej ludności również rosną; że droga ta łączy Wschód z Zachodem, że istnieją wszelkie widoki, iż państwo sąsiadujące z nami na Wschodzie, które obecnie pogrążone jest w zamieszkach, w ciągu lat rozwinie się znowu i tędy utrzymywać będzie połączenie z Zachodem. Ruch osobowy i towarowy będzie rósł według prawideł staty-

---

LISTY Z WARSZAWY.

(Zanik modernizmu. — Rewolucya a literatura. — Rewolucya a sztuka. — Bandytyzm. — Organizacya bandytyzmu. — Jan Gadomski).

(Dokończenie).

Ale człowieka nie wolno przyzwyczaić do zbrodni, jakakolwiekby ona była, pospolita czy polityczna. Raz przelana krew, budzi w człowieku zwierzę, raz zagrabiona cudza własność, budzi apetyt łatwego zarobku, pożądliwość utrzymania bez pracy. Doświadczył tej starej prawdy na sobie sam twórca bojówki, sam Rudomino. „Konfiskował“ on cudze pieniądze nietylko dla partyi „Proletaryatu“. I on chciał żyć, za co mu partya dała dymisyę. Wypluty przez „Proletaryat“, ofiarował swoje zdolności organizatorskie socyalnej demokracyi. Gdy i tu nie umiał się wyliczyć z rachunków, doczekał się śmierci niesławnej. Zabito go w jakimś barze.

Część bojowców, przekonawszy się, że można kraść i zabijać bezkarnie, niezadowolona skąpem honoraryum, płaconem za napady (5 rubli od głowy) przez zarząd partyi, odczepiła się od „Proletaryatu“ i socyalnej demokracyi i zaczęła rabować na własną rękę, dla siebie.

I oto nasi główni bandyci. Ujęto ich nareszcie i około pięćdziesięciu zuchów osadzono w cytadeli. Będą oczywiście wisieli, bo sądy polowe nie żartują. Byli tak doskonale zorganizowani, że mieli swojego szefa sztabu, jakiegoś Iwanowskiego, który mustrował rekrutów, obmyślał napady, wykreślał plany sytuacyjne, urządzał napady próbne i mieli swojego generała wykonawcę, kierownika napadów na miejscu, jakiegoś Majtczaka, znanego w bandzie pod przezwiskiem "Napoleona". Tylko taka organizacya tłumaczy dłuższe powodzenie bandytów.

Część ujętych, zorganizowanych w karną bandę bandytów, rekrutowała się oczywiście ze zwykłych szumowin wielkomiejskich, z modelów Przyborowskiego („Męty“), część jednak należała pierwotnie do "entuzyastów wolności". Przelana krew, zrabowane większe sumy, zdemoralizowały tych zapaleńców i zepchnęły ich w błoto zbrodni. Czy ten skutek tragiczny będzie odstraszającym przykładem dla innych? Dałby Bóg, żeby się tak stało.

Nie bardzo się dotąd na to zanosi. Mimo ujęcia i osadzenia w więzieniu głównej bandy, nie ustały w mieście grabieże i krwawe napady. Pogrom odpadków bojowców nie przeraził ich kamratów, zostających jeszcze na wolności. Codziennie donoszą dzienniki o nowych, zuchwałych napadach. Już po ujęciu głównej bandy, padł ofiarą rozbójników warszawskich Jan Gadomski, redaktor *Gazety Polskiej*, autor „Larika“.

Ogromna szkoda tej jasnej, spokojnej, trzeźwej głowy. Szkoda go wielka w tej ciężkiej chwili, kiedy o różne entuzyazmy, zapały, zachwyty bardzo u nas łatwo, lecz bardzo trudno o rozsądek. Jesteśmy rasą, zapalającą się szybko, łatwo, płonącą krótko, jak smolna pochodnia i gasnącą, nużącą się szybko. A polityka nie znosi słomianych ogni.

Gadomski był urodzonym publicystą dla chwil przełomowych. Nie powiedział, nie napisał ani jednego słowa, zdania bez namysłu, bez rozwagi, ogarniał sytuacyę obecną i wysnuwał z faktów zawsze rozumne wnioski. Nie zapalał się do ładnych złudzeń, do mirażów rozbujałej rewolucyą wyobraźni, nie pozwolił się nieść prądom popularnym, nie mającym zwykle nic wspólnego z rozsądkiem. Najwygodniej schlebiać prądom popularnym danej chwili. Zyskuje się za to tanią sławę. Ale już Piotr Skarga zwrócił uwagę na szkodliwość działaczów publicznych, płynących z prądami, oklaskiwanymi przez wielkie, nieświadome masy.

Gadomski nie ubiegał się o tanią popularność, o poklask ulicy. Rozumiał doskonale tragizm prądów chwili w epokach przewrotowych i walczył z nimi z wielką odwagą utalentowanego publicysty i rozumnego obywatela. Dlatego ogromna go szkoda. Tak mało dziś u nas głów spokojnych, trzeźwych.

I szkoda go, bo był człowiekiem uczciwym, dobrym kolegą, szczerym towarzyszem. Nie mamy szczęścia. Najlepsi z pomiędzy nas, Rembowski, Gadomski, odchodzą w chwili, kiedy nam potrzeba tak bardzo ludzi rozumnych i uczciwych.

Mówi się zwykle: niema człowieka, któregoby nie można zastąpić. Jest to czczy frazes, jak wiele innych. Zwykłych robotników można zawsze zastąpić, niewątpliwie, ludzi utalentowanych jednak nie zawsze, bo ludzie utalentowani nie rosną z obfitością grzybów.

Mówi się także: rewolucye wyrzucają na wierzch całe legiony nowych sił. To także frazes. Rewolucya francuska wyrzuciła na wierzch kilka tysięcy działaczów politycznych, a wśród tych tysięcy błyszczały prawdziwym talentem tylko trzy głowy: Mirabeau, Danton i Bonaparte. Z tych należeli dwaj: Mirabeau i Bonaparte do rodzin starej kultury, a tylko jeden Danton był człowiekiem nowym. Reszta, tysiące, byli to pospolici doktrynerzy lub krzykacze polityczni, albo nędzni karyerowicze (tych najwięcej), którzy lecieli z bieżącym prądem dla władzy i pełnej miski, którzy, zasmakowawszy we władzy i pełnej misce, mordowali na oślep, ze strachu, aby ich gilotyna nie zepchnęła ze zdobytego stanowiska. Jeden z owych żbików rewolucyjnych, który wypadkiem ocalał, Barère, zapytany później przez Napoleona: dlaczego wasz trybunał zabijał, jak szalony? — odpowiedział: zabijaliśmy, aby nas nie zabito, jeden sędzia obawiał się drugiego, nie ufał mu, spoglądał na niego zezem, bo kto dziś sądził, bywał jutro sądzony.

Tak wyglądali owi mężowie rewolucyjni, którzy uchodzili przez pewen czas za „odrodzicieli ludzkości“. Byli to nasamprzód pospolici karyerowicze, a następnie ze strachu, z tchórzostwa szubrawcy, mordercy i zbóje.

O ludzi odważnych, uczciwych i utalentowanych jest zawsze, w każdej epoce, w każdem społeczeństwie, trudno. Niema ich wielu.

I u nas wyrzuciła rewolucya na wierzch tysiące nowych ludzi, nowych "wielkich", ale iluż między nimi opromienionych aureolą talentu?

I dlatego jeszcze raz wielka szkoda Gadomskiego, który umiał być spokojnym, odważnym i rozważnym, kiedy wiele „znakomitości chwili“, od wczoraj, od kilku godzin, potraciło głowy.

Teodor Jeske-Choiński.

styki i kolej mimo zwiększonych wydatków przynosić będzie coraz większe dochody. Przy kupnie tej kolei jeszcze jedna okoliczność przedstawia dla Państwa wartość. W chwili, gdy będziemy mieli własną kolej do Tryestu, Państwo będzie na tych własnych liniach do Wiednia sprowadzało towary, a to samo da nam okrągło milion. Koło polskie, a przypuszczam, że i inne stronnictwa stoją na tem stanowisku, iż ustawy uchwalone przez parlament a przez Najj. Pana sankcyonowane, muszą być wykonane. więc między innemi także ustawa o budowie dróg wodnych. Gdyby kto chciał zarzucić, że kanały niewątpliwie odciągają część ruchu kolejom, to wystarczy wskazać na Niemcy, gdzie przy intenzywnem gospodarstwie koleje przez długi czas nie mogły sprostać obrotowi i dlatego otworzono tam drogi wodne. Niestety w Austryi do tego nie doszliśmy, ale nie ulega wątpliwości, że gdyby przy rozumnej polityce gospodarczej Galicya i Bukowina podniosły się pod względem przemysłowym i ekonomicznym, gdyby Państwo rozpoczęło wielką politykę przemysłową w miejsce polityki frazesów, to nie stalibyśmy w tyle za innemi państwami, bo u nas wszelkie warunki, konieczne do uprzemysłowienia Państwa są dane. Jeżeli dalej przyjmiemy, że w tych latach, w których kanały będą budowane, musi powstać nadzwyczajny ruch przesyłkowy przy poszczególnych budowlach i że obok kanałów wytworzy się przemysł, to trzeba przyznać, że choćbyśmy zamiast jednej drogi mieli dwie linie, obie będą miały dosyć do czynienia.

Mowca oznacza jako główny moment, przemawiający za upaństwowieniem kolei Północnej brak wagonów w liczbie, koniecznej do utrzymania ruchu. Brak wagonów powstał głównie wskutek tego, że koleje prywatne, które kiedyś mają przejść na własność Państwa, z powodu niepewności terminu tego przejścia, zaniedbują koniecznych inwestycyj. Brak wagonów póty nie ustanie, póki wszystkie koleje w Austryi nie będą upaństwowione, lub jeśli się nie powie, że koleje te w ogóle wcale nie będą upaństwowione. To *vacuum* daje się odczuć również wszelkiemu przemysłowi, gdyż cierpią na niem regularne dostawy.

Mowca podnosi, że źle się stało, iż w ugodzie z koleją Północną brakuje zakupna kopalń węgla. Opozycya przeciw ugodzie sądzi, że upaństwowienie na mocy koncesyi byłoby dla Państwa tańsze i uważa za rzecz korzystną, gdyby Państwo swe prawa wobec kolei Północnej podniosło na drodze sądowej. Mniejszość nie dostarczyła dowodu, że faktycznie kolej Północną możnaby nabyć taniej na podstawie koncesyi, ani też dowodu, na jakiej podstawie prawnej Państwo z dniem 1 stycznia 1907 mogłoby wejść w posiadanie kolei Północnej. Czy jednakże byłoby rzeczą pożądaną z powodu różnicy 1, 2 lub najwyżej 3 proc. przy kupnie, zostawić kolej tę dalej w rękach prywatnych spekulantów? Ważna okoliczność upaństwowienia kolei Północnej w drodze procesu wynikałyby z tego postanowienia koncesyi, według którego osiągnięta nadwyżka ma być użytą nie na zwiększenie dochodów, lecz na zniżenie taryf, które właśnie w tym roku, w którym kolej Północna osiągnęła nadwyżkę, jakiej dotąd nie miała, powinnyby być zniżone.

Mowca wyraża najgłębsze przekonanie, że mimo wszystkich braków ugody, Kolej Północna obecnie i to na podstawie tej ugody upaństwowiona być może. Nie mamy przecież procesowej ustawy upaństwowienia, z drugiej zaś strony mamy zamiar upaństwowienia innych także kolei prywatnych w Austryi.

Mowca wita z radością fakt, że P. Minister kolei, zamiast kazać uchwalić komisyi rezolucyę, krótko i węzłowato oświadczył, iż będzie propagował ideę upaństwowienia kolei prywatnych i że przyszłemu parlamentowi przedłoży w tej mierze projekt odpowiedniej ustawy. Komisya poprawiła ugodę w dwu ważnych punktach, gdyż określiła w drodze ustawodawczej sprawę urzędników i robotników i wyeliminowała ograniczenia poprzedniego Ministra skarbu, według których korzyść z upaństwowienia nie miała przypaść Ministerstwu kolei. Rozpoczynamy tą wielką akcyą upaństwowienia nową erę społeczno-gospodarnej polityki pod dewizą: Wzbogacajmy się. (Huczne oklaski na ławach Polaków).

P. Steinwender zaznacza imieniem mniejszości, że kolej Północna powinna być wykupiona na podstawie koncesyi, zarzuca Rządowi słabość i niepewność w czasie rokowań z koleją Północną i obawę procesu. Wyraża też nadzieję, że P. Minister kolei przy następnem upaństwowieniu będzie więcej energiczny.

P. Mastalka polemizuje z poprzednim mówcą, omawia szczegółowo konieczność upaństwowienia kolei prywatnych, występuje za przyjęciem przedłożenia.

P. Minister kolei dr. Derschatta zaznacza przedewszystkiem, że zamiar zmiany ugody na podstawie ponownych rokowań jest wprost wykluczony. Gdyby czekano jeszcze siedm lat na ponowne rozpoczęcie rokowań, to byłaby gra hazardowa. Z drugiej zaś strony według wszelkiego prawdopodobieństwa musiałoby Państwo zapłacić więcej, niż obecnie.

P. Minister omawia sprawę wykupna w drodze procesu. Pominąwszy już trudności takiego procesu uważa za rzecz niemożliwą, aby sądy mogły przyznać Państwu prawo objęcia kolei z dniem 1 stycznia 1907. Takie przymusowe wykupno byłoby tylko wtenczas możliwe, gdyby można było obliczyć, że Państwo w tym wypadku faktycznie uzyskałoby dogodniejszą rentę. Jeżeli mówi się, że bilanse nie są prawdziwe, to nie można żądać od żadnego sędziego, aby wdawał się w prostowanie tych błędów. Rachunki ruchu i bilanse były przecież starannie w Ministerstwie kolei badane i Państwo na podstawie tych zbadanych bilansów otrzymywało połowę czystego dochodu. Nie znajdzie się też żaden sędzia, któryby dla ustalenia renty przedsiębrał inne obrachowania.

Jest rzeczą pozornie słuszną, że renta wypadłaby dla Państwa korzystniej, gdyby wykupno nastąpiło 1 stycznia 1907, który to termin w razie skargi sądowej byłby rozstrzygający.

Gdyby — jak tego domaga się wniosek mniejszości — renta na wypadek przymusowego upaństwowienia z r. 1907 była obrachowaną, okazałaby się nadwyżka renty o 300.000 koron. Takie przymusowe upaństwowienie miałoby, pomijając nieprzyjemności prowadzenia procesu, także pod względem pieniężnym bądź co bądź wątpliwy efekt. Na podstawie obrachowania, jakie P. Minister na wypadek objęcia kolei z dnia 1 stycznia 1907 Izbie przedkłada, przychodzi się do tego wyniku, że ogółem zapatrywania mniejszości i większości różnią się między sobą o sumę 60 do 70.000 koron rocznie. P. Minister nie sądzi, by ta suma miała usprawiedliwiać potrzebę niepewnego procesu i opóźnienie bądź co bądź bardzo ważnego efektu.

Nie twierdzi mowca, bynajmniej by ugoda była idealna i aby nie mogła lepiej wypaść, ale nie wie, czy, gdyby sam prowadził rokowania, mógłby osiągnąć lepszy wynik. W każdym razie ugoda ta jest lepsza, aniżeli wszystko to, co mogło przyjść w jej miejsce, nawet gdyby dziś rozpocząć nowe rokowania. Jeżeli w ogóle pragnie się zacząć politykę upaństwowienia i zerwać z systemem mięszanym; jeśli żywi się przekonanie, że treba rozpocząć od upaństwowienia Kolei Północnej, to ofiara, jaką się ponosi, jest mała.

P. Minister prosi w końcu o przyjęcie przedłożenia. (Oklaski).

Przemawiali jeszcze pp. Kindermann, Demel, Breiter i Pattai, który przedłożył dodatkową rezolucyę w sprawie upaństwowienia kolei Południowej.

P. Hruby proponuje zamknięcie dyskusyi.

Przyjęto.

Mowca generalny p. Günther podnosi konieczność gruntownej zmiany administracyi kolei państwowej i popiera żądanie, aby Galicyę postawić na równi z innymi krajami koronnymi. Mowca podnosi, że pod względem gospodarczym niema dla Państwa żadnego ryzyka, jeżeli zakupi ono kolej na podstawie ugody. Mowca uważa obawy slawizacyi za nieuzasadnione. Słuszna, aby tam, gdzie żyją dwie narodowości, urzędnicy ruchu władali obu językami.

Po przemowie p. Kaftana i końcowym wywodzie referenta p. Szuklj'ego przystąpiono do dyskusyi szczegółowej.

Wniosek mniejszości, przedłożony przez p. d'Elverta, odrzucono.

W dyskusyi szczegółowej przemawiał sprawozdawca mniejszości p. Ellenbogen, następnie pp. Biankini, Berger i referent komisyi p. Szuklje.

Artykuły 1, 2 i 3, przedłożenia przyjęto bez dyskusyi w brzmieniu komisyi. Do artykułu 4 zabierał głos P. Minister kolei, poczem artykuł przyjęto.

Artykuły 5—12 przyjęto bez dyskusyi, a następnie uchwalono samą ugodę i rezolucye komisyjne pp. Mastalki i Pattaja.

W końcu przyjęto przedłożenie w trzecim czytaniu. (Huczne oklaski na ławach polskich posłów. Także P. Minister kolei odbiera gratulacye).

W dalszym ciągu przyjęła Izba nagły wniosek p. Onciula, aby natychmiast obradować nad sprawozdaniem komisyi kolejowej o budowie kolei lokalnej z Trydentu do Male, poczem uchwalono odnośną ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu.

Poczem obrady przerwano.

P. hr. Sternberg w zapytaniu do Prezydenta żali się, że Izby posłów nie zawiadomiono o nominacyi gen. Schönaicha na wspólnego Ministra wojny, zapytuje Prezydenta, czy gotów jest zaprotestować przeciw podobnemu traktowaniu Izby posłów przez pewne koła.

Po uzupełniających wyborach do komisyi reformy wyborczej zamknięto posiedzenie o godzinie 10 m 45 w. nocy.

Następne we wtorek o 11 rano.

Z komisyi reformy wyborczej.

Na wstępie swej przemowy na wczorajszem posiedzeniu, wyraził poseł dr. Starzyński podziękowanie poprzedniemu mówcy p. Grabmayrowi za jego uwagi godne wywody. Już w subkomitecie oświadczył, że zastrzega sobie prawo postawienia tutaj wniosków może innych, może nawet dalej idących, ponieważ cel, dla którego w swoim czasie żądania do możliwych granic modyfikował, nie został osiągnięty. Tu zachodzi ta różnica, iż braknie klauzuli o zasadach na polu ustawodawstwa w sprawach cywilnych i karnych. Klauzulę te, którą poprzednie wnioski mowcy zawierały, dziś usunięto; mowca przyjął ją wówczas, ponieważ z wielu stron wyrażono w tym kierunku życzenie i ponieważ spodziewał się, iż przy takiem umiarkowaniu subkomitet przyjmie jego wniosek. Celu tego nie osiągnął, umiarkowanie okazało się zatem zbyteczne. Przyjęcie wspomnianej klauzuli natrafiło w klubie mowcy na wielki opór. Pierwszy więc ustęp tej klauzuli będzie cofnięty. Przeciw sformułowaniu drugiego ustępu podniesiono rozmaite wątpliwości, a mianowicie, że nie jest ono może zupełnie jasne. Mowca proponuje tedy zmianę jeszcze może jaśniej sformułowaną. Mowca byłby zobowiązany do polemiki za pomocą rzeczowych i prawniczych argumentów, gdyby je w subkomitecie był kto podniósł. Lecz tak nie było.

Co do organizacyi administracyi, podniósł dziś sprawozdawca, że reszta, pozostająca po za kompetencyą Rady państwa, według jednej teoryi należy do zakresu rozporządzeń, według drugiej, do ustawodawstwa krajowego. Zdaniem mowcy, owa reszta

---

6)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

BARON HEIDENSTAMM.

(Z niemieckiego. Meyer-Förstera).

CZĘŚĆ PIERWSZA.

I.

(Ciąg dalszy).

Marya znała już wszystkie możliwe bajki; Józef czuł się zmuszony wysilać własny mózg i wymyślać historye.

Rzecz szczególna! te opowiadania były najpiękniejsze! Można było rozwijać je według upodobania, upiększać według fantazyi, wprowadzając bohatera w coraz to nowe i coraz nieprawdopodobniejsze sytuacye. W ten sposób dwoje dzieci siadywało często w bawialnym pokoiku, jedno opowiadając, drugie słuchając, gdy tymczasem na dworze noc zapadała.

W liceum, Józef nie miał niestety tego samego powodzenia co w domu, jako twórca bajek. Studya jego w szóstej klasie tyle pozostawiały do życzenia, że katastrofa stała się nieuniknioną. Wybuchnęła ona na Wielkanoc w 1877 r., gdy Józef po raz drugi w ciągu swojej szkolnej karyery był zagrożony powtórzeniem tej samej klasy.

— Mały tutaj do niczego nie dojdzie — mówił jego brat. — Trzeba, żeby się nauczył słuchać i pracować. Dam go do szkoły kadetów. Tam inaczej zabiorą się do niego.

I tak się też stało.

Generał Dewitz, opiekun Józefa, był przeciwny temu, gdyż nie lubił szkół kadeckich; ale energiczna i zimna wola Albrechta przeważyła.

— Przebyłem pięć lat w szkole kadeckiej — mówił — i jej tylko zawdzięczam wszystko, czem jestem. Dla Józefa jest to jedyne i stanowcze lekarstwo.

Co do Józefa, nie czynił on żadnych uwag.

Jakiż by chłopiec nie dał się oczarować ładnym i barwnym mundurkiem? Co do tego, w jaki sposób Maryjka zniesie rozłączenie, nie miał czasu nawet się zastanowić, tak szybko kwestya jego wyjazdu została rozstrzygnięta.

Zresztą, ona także nie była już „małą" Maryjką; zrobiła się z niej duża, siedmioletnia dziewczynka. która chodziła do szkoły, miała przyjaciółki, szyła, haftowała i miała już inne towarzystwo do zabawy. W ten sposób się rozłączyli ..

Jeszcze dziś pamiętał dzień swego odjazdu.

Szkaradne te czasy dawno minęły, a przecież zdarzało mu się czasami, szczególnie po nocy, spędzonej na biesiadzie, obudzić się jakby z ciężkiej zmory: we śnie, przeklęte wspomnienia wracały; wielkie, ciemne sypialnie w szkole, kryjówka, w której bywał zamykany bardzo często, brutalna siła starszych, którzy go bili, osaczali, oskarżali. Potem, na święta Bożego Narodzenia, dwustu kadetów wyjeżdżało do domów na wakacye, a on sam jeden zostawał w Zakładzie. Widział siebie jak w nocy drapał się na mur, zeskakiwał na dół z wysokości dwudziestu stóp i biegł, jak szalony w stronę Renu, gnany jedną tylko myślą: wrócić do domu.

Naturalnie, że zaraz nazajutrz przyłapano go i odprowadzano do szkoły. Łapano go zawsze: był jak dzikie zwierzę które trzeba przypiec gorącem żelazem, aby je poskromić.

Ale przepowiednia brata się sprawdziła: nauczył się słuchać!

Stał się maszyną na miarę innych.

Co jest najlepszego w mężczyźnie, energia, to zostało w nim w części stłumione.

Teraz już mógł wyjeżdżać na wakacye tak jak wszyscy jego koledzy: nie mówił nikomu, nawet Maryi o swoich cierpieniach, które zresztą minęły, przynajmniej w większej części.

Czy on sobie ten dzień przypominał?

— O czem myślisz, Józiu?

— O niczem.

Przesunął żywo ręką po czole; nie miało sensu przypominać sobie ciągle te odległe czasy, tembardziej, że wszystkie jego marzenia młodości się spełniły. Nosił u boku szablę oficerską, z małej Maryjki wyrosła duża i piękna młoda dziewczyna, ukochana jego narzeczona, a to, co mu przepowiadali jego dawniejsi przyjaciele, dziś ludzie dojrzali, kapitanowie kawaleryi, lub oficerowie generalnego sztabu, którzy zaledwie go sobie przypominali, także się sprawdziło: był najznakomitszym jeźdźcem w wojsku, a przynajmniej jednym z najznakomitszych. Był sławny w całem cesarstwie, więcej znany tłumom, niż wszyscy pułkownicy i generałowie razem wzięci.

Doprawdy, nie warto było sobie psuć krwi retrospektywnemi wspomnieniami sześciu lat szarych i smutnych, spędzonych w szkole kadetów.

— Czy wracamy, Józiu?

— Wcale nie. Pójdziemy aż do Herrenhausu, jeżeli jednak sprawi ci to przyjemność i jeżeli nie będzie za daleko dla ciebie!

— Co za uroczysta przemowa!

Zaczął się śmiać, a Marya także.

— Czemu nie mamy saneczek!

Byli sami jedni w tym parku Herrenhausu, który zarysowany w stylu wersalskich ogrodów, rozciąga się przed pałacem królewskim ze swoimi trawnikami, fontanami i wysokimi żywopłotami, starannie ciętymi. Wszystko było pokryte śniegiem; przed samym pałacem tylko chłopcy ogrodnicy trochę zamietli, tyle tylko, aby zrobić przejście.

Marya strząsnęła śnieg z ubrania i stawiała nogi, jedną po drugiej, na piedestału posągu Junony, aby chustką otrzepać buciki i pończochy. Ale skoro to skończyła i zamierzała ująć pod ramię narzeczonego, by grzecznie przejść z nim przez plac pałacowy i dojść do miasteczka, zkąd tramwayem mogli wrócić do domu, nieprzemożona ochota przyszła jej nagle i widząc przed sobą olbrzymią przestrzeń gładkiego śniegu, zawołała:

— Łapaj mnie, Józiu!

I jednym rzutem, skoczyła z zamiecionej ścieżki w śnieg, który tumanami unosił się w około niej.

— Ależ, Maryjko!...

Zawahał się chwilę.

— Dopędź mnie!

I już, wyprzedzając go, przebiegła trawnik i zniknęła za pierwszym żywopłotem. Biegła jak łania. Józef rzucił się za nią w pogoń, ale nie łatwo mu było nie stracić jej z oczu. Biegła z jednej alei w drugą, chowając się i nagle już jej nie zobaczył.

Ukryła się po za posągiem Antynousa, który nagi i zmarznięty, jak wszystkie bożki i boginie w około, patrzył melancholijnie na zimę północy.

Ale ślady jej kroków na śniegu wkrótce ją zdradziły i nie trudno było Józefowi ją znaleźć.

Była jeszcze taka zdyszana, że pozwoliła na dwa pocałunki, ale broniła się energicznie od następnych.

— Duszę się! — duszę!

— Tem gorzej! — odwdzięczam ci się; przypomnij sobie co było dziś rano!

Serce jej tak mocno uderzało, że Józef się przestraszył, ale wkrótce się uspokoiła i wróciła do szalonej wesołości.

— Wyobraźmy sobie, że ty jesteś królem, a ja królową. Przechadzamy się sami jedni w parku, gdzie nikomu wejść nie wolno. Damy dworu stoją za kratą żelazną, pożerane ciekawością, bo chciały by widzieć, jak król i królowa całują się w parku. Pocałuj mnie, wasza królewska mość!

(Ciąg dalszy nastąpi).

powinna być podzielona między oba te czynniki.

Poseł Starzyński wywodzi następnie, że wniosek jego nie ma na celu naruszenia kompetencyi Rady Państwa, co zresztą uznał sam p. Grabmayr. Mowca nie zaproponował zmiany § 12, ponieważ wie bardzo dobrze, iż teraźniejsza pora nie jest do tego stosowną. Politykowi nie wolno wyrzekać się żadnej części swego programu, tem mniej o nim zapominać, ale nie znaczy to tyle, by polityk w każdej chwili miał wytaczać wszystkie punkty swego programu. Raczej powinien tak postępować, aby w danej chwili to osiągnął, co można. Dzisiejszy wniosek mowcy nie ma na celu przesunięcia kompetencyi, dąży tylko do tego, aby konkretny stan posiadania Sejmów został w przyszłości zapewniony przy pomocy autentycznej interpretacyi § 12. Z kodyfikacyjnych względów proponuje jednakże mowca tę zmianę § 12 za pomocą nowego artykułu, który ma być dołączony do ustaw zasadniczych.

Wniosek p. Starzyńskiego w tym względzie opiewa mianowicie: „Do ustawy o zmianie ustaw zasadniczych o reprezentacyi Państwa należy włączyć nowy artykuł, który miałby brzmieć: „Artykuł III. § 12 ustawy zasadniczej o reprezentacyi Państwa z d. 21 grudnia 1867, Dz. u. p. nr. 141, w swem dotychczasowem brzmieniu traci moc obowiązującą i ma opiewać, jak następuje: § 12. Wszystkie inne sprawy ustawodawcze, które w tej ustawie nie są wyraźnie zastrzeżone Radzie państwa, należą do zakresu działania Sejmów królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa i będą załatwiane konstytucyjnie przez Sejmy i z tymi Sejmami. W sprawach, które więc na podstawie ordynacyi krajowej i tej samej ustawy zasadniczej należą do zakresu działania ustawodawstwa Sejmów, mogą te ostatnie uchwalać także postanowienia, potrzebne do uregulowania spraw, odnoszących się do ustawodawstwa karnego, policyjnego i prawno-cywilnego. Do zakresu ustawodawstwa sejmowego należą także takie zarządzenia o organizacyi państwowych władz administracyjnych, które w kompetencyi ustawodawstwa krajowego zastrzeżone są organizacyi samorządnych władz krajowych, a które obracają się w granicach, zastrzeżonych według § 11 litera i) tej ustawy zasadniczej. Gdyby jeszcze który z Sejmów uchwalił, ażeby jedna lub druga poruczona mu sprawa ustawodawcza została załatwiona w Radzie państwa, to przechodzi ta sprawa w tym wypadku w zakres działania Rady państwa“.

P. Starzyński postawił nadto cztery rezolucye, z których dwie pierwsze mają mieć walor tylko na wypadek odrzucenia powyższego wniosku. Rezolucye opiewają:

1. Wzywa się Rząd, aby przy rozstrzyganiu o przedłożeniu ustaw, uchwalonych przez Sejm, do Najwyższej sankcyi i przy wypracowaniu przedłożeń, które mają być wniesione do ciał prawodawczych, trzymał się tej zasady, by — przy wydawaniu zarządzeń w sprawach, które na podstawie ordynacyi krajowej i ustaw zasadniczych o reprezentacyi Państwa należą do zakresu działania ustawodawstwa sejmowego — Sejmy także w poszczególnych wypadkach mogły uchwalać postanowienia karne, policyjno-karne i cywilne w odnośnej sprawie.

2. Wzywa się Rząd, aby przy wszystkich czynnościach ustawodawczych, które odnoszą się do organizacyi władz administracyjnych, uważał na to, aby takie zarządzenia o organizacyi państwowych władz administracyjnych, które zastrzeżone są kompetencyi ustawodawstwa krajowego o organizacyi władz autonomicznych i które obracają się w granicach zasad, zastrzeżonych w § 11 lit. i ustaw zasadniczych, należały do zakresu działania Sejmów.

3. Zważywszy, że pośród rozmaitych okoliczności wystąpiły powątpiewania co do tego, które sprawy należą do kultury krajowej, przekazanej według ordynacyi krajowej ustawodawstwu sejmowemu, wzywa się Rząd, aby przy rozstrzyganiu, czy zarządzenie ustawodawcze ma być uważane za sprawę kultury krajowej, a więc czy należy do kompetencyi Sejmu, trzymał się tego, iż do spraw kultury krajowej zastrzeżonych ustawodawstwu sejmowemu, należą sprawy, które odnoszą się do produkcyi rolnej i leśnej, do sprawy i utrzymania przydzielonego jej obszaru ziemi, jak prawo polowania i rybołówstwa, hodowli bydła, ochrony pól, zarządzenia celem zwalczania szkodników polnych i leśnych, sprawy wodne, melioracye i zalesianie potoków górskich, regulowanie spraw użytkowania lasów i pastwisk, dalej wszystkie sprawy ustawodawstwa agrarnego, jak postanowień o podziale gruntów albo o ograniczeniu podzielności, o włościach rentowych, osobne przepisy spadkowe dla chłopskich nieruchomości i t. d., jakoteż udział w uporządkowaniu kredytu rolnego, w organizacyi zawodowych spraw rolnych, uporządkowaniu służby polnej i leśnej i t. d.

4. Wzywa się Rząd, aby wszystkie na polu kultury krajowej wydane t. zw. ramowe ustawy państwowe poddał rewizyi w duchu powyżej określonych postanowień o kompetencyi i aby odpowiednie projekty ustaw przedłożył Radzie państwa do konstytucyjnego załatwienia.

W ciągu dalszej dyskusyi w komisyi wystąpił p. Vogler przeciw wszystkim tym wnioskom i rezolucyom, jako rzekomo przekraczającym kompetencyę komisyi reformy wyborczej.

P. Starzyński prosi, aby najpierw odbyła się rozprawa i głosowanie nad jego wnioskiem, ponieważ Koło polskie na wypadek odrzucenia tego wniosku byłoby dopiero w możności zająć stanowisko wobec rezolucyi subkomitetu.

Przemawiali p. Bobrzyński w duchu wywodów p. Starzyńskiego dalej p. Ploj.

Uchwalono najpierw dyskutować nad wnioskiem p. Starzyńskiego, a później nad artykułem II. i rezolucyami.

Po przemowach Pp. Choca i Mettala obrady przerwano.

KORESPONDENCYE.

Wiedeń, 25 października.

(Kompromis w sprawie reformy wyborczej. — Kolej Północna. — Zmiany na stanowiskach wspólnych Ministrów).

(i) *Causa finita.* — Sprawa załatwiona. — Wczorajsze audyencye parlamentarnych członków gabinetu JE. bar. Becka u Najj. Pana przyjęto w kołach politycznych jako stanowczy wyraz Najwyższej woli, w tym mianowicie duchu, by reforma wyborcza, stanowiąca z góry od roku główny przedmiot parlamentarnych prac i rokowań, teraz już szybko i gładko była ostatecznie załatwiona. Wrażenie tych audyencyj w kołach parlamentarnych było oczywiście bardzo silne a dzisiejsze dzienniki wiedeńskie stwierdzają, że obecnie, po tej manifestacyi z Najwyższego miejsca na rzecz reformy wyborczej, można wszystkie wielkie trudności uważać za usunięte a dzieło reformy w zasadzie za przyjęte i załatwione. Przy ostatecznem przeprowadzeniu reformy przez parlament mogą się wyłonić jeszcze pewne chwilowe trudności, ale wszelkie poważniejsze, zasadnicze przeszkody są już jakby zupełnie usunięte a sfinalizowanie dzieła reformy nie może już podlegać wątpliwości.

Wrażenie to potwierdziły wypadki, które zaraz wczoraj i dzisiaj rozegrały się w parlamencie. Walka zacięta i niebezpieczna, o kwestyę ochrony dokonanego obecnie rozdziału mandatów, ustała nagle po trzech tygodniach i przyszedł do skutku kompromis. Zadowala on obie strony, Niemców i Czechów: każda z nich poczyniła pewne ustępstwa, każda przeprowadziła w pewnej mierze swą myśl zasadniczą. Usiłowania Rządu, w szczególności JE. Prezydenta Ministrów i parlamentarnych członków gabinetu uwieńczone są zatem pomyślnym rezultatem. A także i interesy Galicyi zostały dzięki energicznej i rozumnej akcyi Koła polskiego należycie ubezpieczone.

Z osiągnięciem zaś porozumienia w tej kwestyi zniknęła główna trudność, jaka się nastręczała reformie wyborczej. Jutro ma komisya załatwić jeszcze tak ważną dla naszego kraju kwestyę rozgraniczenia kompetencyi Rady państwa i Sejmów w myśl wniosku pos. Starzyńskiego, czyli innemi słowy kwestyę rozszerzenia autonomii.

Pomyślne załatwienie spornej kwestyi ochrony podziału okręgów, przyczyniło się do wprowadzenia sprawy upaństwowienia kolei Północnej na drogę ostatecznego załatwienia. Izba posłów przyjęła wniosek o traktowanie tego przedłożenia jako nagłego, a obrady nad niem rozpoczęły się niezwłocznie już na drugiem posiedzeniu.

Tak więc obecna chwila polityczna jest niezwykle interesująca, doniosła i ożywiona, a dokonane zmiany osobiste na tak ważnych stanowiskach, jak Ministra spraw zagranicznych i Ministra wojny, podkreślają to wrażenie.

Z pod berła rossyjskiego.

Bracia Stołypinowie, premier gabinetu i dziennikarz, nie pozwalają zbyt długo zapominać o sobie. Pierwszy z nich daje się bezustannie interviewować; drugi stał się w prasie naszej głośny, dzięki swoim elukubracyom w sprawie polsko-rossyjskich stosunków. Lat szereg siedział p. Stołypin za biurkiem w redakcyi dziennika *Nowoje Wremia,* szerokie atoli koła nic nie wiedziały o jego istnieniu i obywatelskiej działalności. Dopiero ostatnie miesiące wyrzuciły na powierzchnię kłębiących się fal rossyjskiej polityki wewnętrznej i minsteryalnego brata.

Najświeższy swój sensacyjny artykuł ogłosił p. Stołypin pod tytułem:

Ożył »biały«.

Dlaczego taki, a nie inny? — pyta *Gazeta Polska* i wyjaśnia zagadkę: Oto dlatego, że p. Stołypin przepisał go poprostu „z politycznego katechizmu polskiego, rozpowszechnionego za pomocą proklamacyj, pocztówek i t. d. Ożył „biały“ to znaczy, że ożył Biały Orzeł, symbol, herb i emblemat Polski“.

Po tym wstępie i pochwaleniu się, że „dziwnym zbiegiem okoliczności biały orzeł jednogłowy jest również herbem rodziny Stołypinów“, p. Stołypin przechodzi z dziedziny symboliki do rzeczywistości i zaznacza, że artykuł jego o stanowisku nieprzejednanem Polaków „dał mu sposobność do zaznajomienia się z niektórymi wybitniejszymi przedstawicielami społeczeństwa polskiego oraz dostarczył tematu do listów takim ludziom, jak profesorowi Maryanowi Zdziechowskiemu.

„Charakterystyczną cechą tych rozmów i tych listów — pisze p. S. — była nuta pojednawcza, którą odpowiedzieli działacze polscy na moje twierdzenie, że pewne grupy społeczeństwa zajęły względem Rossyi stanowisko nieprzejednane. Reasumując wszystko, można poglądy konferujących ze mną Polaków zamknąć w słowach następujących:

„Dlaczego rozdrapujecie dawne rany, dlaczego znowu szczujecie jeden naród przeciw drugiemu, kiedy sprawcami wszystkich nieszczęść i okropności, które szarpią Polskę, nie jesteśmy my, Polacy, lecz międzynarodowi socyaliści i anarchiści, przedewszystkiem zaś — Żydzi. Mamy jednego wspólnego wroga — anarchię i z wrogiem tym powinniśmy walczyć ramię przy ramieniu. Naród polski, mocą ciężkich doświadczeń, zrozumiał, dokąd go prowadzi brak państwowości i w tej twardej szkole nauczył się być nawet bardziej państwowym, niż sami Rossyanie. Polacy w Dumie państwowej nie dali się porwać takim niebezpiecznym eksperymentom, jak unarodowienie ziemi, jak zniszczenie własności, jak gwałtowna przebudowa niedojrzałego państwa według szablonów socyalistycznych. My nigdy nie wyrzekniemy się tej wolności, o której marzyliśmy przez całe życie, wolność tę jednak chce nam dać zarówno naród, jak rząd rossyjski, dlaczegoż więc oba wolne narody nie mają dążyć razem do wspólnych i kulturalnych celów?“

Opierając się na tych poglądach i podkreśliwszy ze szczególnem zadowoleniem, że rozmawiający z nim Polacy oceniają dobre chęci rządu w kierunku dania wolności narodowi polskiemu, p. Stołypin przyklaskuje tym słowom, jakkolwiek uważa, że w danym wypadku nie można się łudzić, jest to bowiem tylko prąd cząstkowy, który nie ogarnął większości umysłów. Że tak jest, przytacza dowody zaczerpnięte już z ducha i tradycyi gazety *Nowoje Wremia.* Są nimi, rzecz prosta, prześladowania ludności prawosławnej przez Polaków w miejscowościach, gdzie Rossyanie znajdują się w mniejszości. Po tej „wstawce“ jednak p. Stołypin wprowadza na tory ogólniejszego znaczenia swe myśli. Tę część jego artykułu podajemy już tylko w zwięzłem streszczeniu.

„Polacy utrzymują z całą szczerością, że wspólnym wrogiem naszym jest — anarchia. Obawiam się, że prawdzie tej hołduje dotychczas zbyt mała (?) liczba umysłów. Anarchia jest wrogiem ogólnym cywilizacyi, której dobrodziejstwa są zbyt drogocenne, ażeby narażać je na szwank dotkliwy w skutek waśni pomiędzy ludźmi, bez względu na ich narodowość i zajmowane stanowiska. Jeśli się nie pospieszymy z głoszeniem tych prawd, to wówczas nie ożyją, lecz zginą wszystkie Orły i czarne i białe“.

Bardziej interesujące dla nas są nowe pogłoski

o hr. Światopołk-Mirskim,

o którym czas dłuższy zupełnie głucho było w prasie rossyjskiej. Dziennik *Siewodnia* pisze: „B. minister spraw wewnętrznych, hr. Swiatopołk-Mirski, cieszący się opinią szczerego człowieka i uczciwego administratora, wezwany został do Peterhofu, gdzie wypowiedział swoje zdanie z powodu niektórych zarządzeń, tyczących się Królestwa Polskiego“.

Notatka krótka, mówi jednak bardzo wiele. Hr. Mirski zna stosunki polskie doskonale, dla społeczeństwa polskiego czuje nawet sporą dozę sympatyi, rady więc jego nie wyszłyby w każdym razie na naszą szkodę, a może przyczyniłyby się do ułatwienia powrotu normalnych stosunków w Królestwie Polskiem. Zanim to nastąpi, Warszawa przygotowuje się

do wyborów.

Generał-gubernator rozesłał już w tych dniach okólnik do wszystkich gubernatorów kraju oraz do prezydentów miast: Warszawy i Łodzi w sprawie przystąpienia niezwłocznie do rozpoczęcia przygotowań do wyborów.

Wskutek tego okólnika w magistracie warszawskim odbyła się narada, na której postanowiono: utworzyć biuro centralne wyborcze w salach magistratu, utrzymując cały system biurowy, wzorem wyborów poprzednich, bez zmiany.

Na czele biura wyborczego stanął, jak poprzednio, p. Aleksander Pohlens. Spisy osób, mających prawo udziału w wyborach, mają być ukończone i ogłoszone przed d. 3 grudnia.

Luźne informacye.

W sferach dworskich, ma podobno wielu zwolenników myśl mianowania nowego ministra spraw wewnętrznych, przyczem Stołypin pozostałby premierem bez teki. Urzeczywistnienie jednak tego projektu uległo zwłoce z powodu zamierzonej reorganizacyi ministerstwa spraw wewnętrznych. Sam Stołypin niejednokrotnie miał się skarżyć na to, że konieczność załatwiania różnych drobnych spraw administracyjnych odrywa go od kierowania nawą państwową.

Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło telegraficznie gubernatorom, aby ostatni ukaz rządowy o równouprawnieniu włościan z pozostałymi stanami był rozpowszechniony po wsiach.

Nowyj Put' dowiaduje się, że w departamencie policyi otrzymano z gub. kijowskiej wiadomości o projektowanym przez ludność włościańską oporze przy poborze rekrutów. Włościanie mieli kategorycznie oświadczyć władzom miejscowym, że rekrutów dobrowolnie nie dadzą. Departament policyi polecił w sposób pokojowy zapobiedz mogącym wyniknąć rozruchom, w razie zaś wybuchu tych ostatnich, uciec się do najenergiczniejszych środków dla ich stłumienia.

Kierownicy organizacyj studenckich w Petersburgu otrzymali anonimowe ostrzeżenie, że w razie, jeżeli będą się zajmowali polityką lub rozwijali w murach Uniwersytetu agitacyę antirządową, zostaną pomordowani.

W Moskwie odbywają się obecnie narady urzędników instytucyj rządowych z powodu okólnika Rady ministrów, zabraniającego urzędnikom należeć do partyj politycznych, Ogromna większość postanowiła pozostać nadal członkami partyj politycznych.

Na naradzie w ministerstwie komunikacyi uchwalono nie pozwalać urzędnikom ministerstwa zapisywać się do skrajnych prawych partyj, jako dążących do celów nie konstytucyjnych.

KRONIKA.

Lwów, 27 października.

— **Kalendarz.**

Niedziela (28 października):

Szymona i Judy. — Władyboga. — Ewfymija.

Wschód słońca o godzinie 6·09 rano, zachód słońca o godzinie 4·04 po południu.

Poniedziałek (29 października):

Narcyza Bisk. — Damelita. — Łonhya M.

Wschód słońca o godzinie 6·11 rano, zachód słońca o godzinie 4·02 po południu.

— **Przepowiednia pogody.** Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, sobotę: w całej Galicyi i na Bukowinie: Przeważnie pochmurnie, wietrzno, bardzo chłodno.

Obrady nad budżetem gminy. Na wczorajszem, piątem z rzędu posiedzeniu budżetowem, magistrat załatwił następujące rubryki:

Policya ogniowa 112.821 koron (+ 25.753 koron).

W dziale wydatków inwestycyjnych preliminowane są na rok przyszły wydatki w ogólnej sumie 505.600 koron z pożyczki inwestycyjnej 10-milionowej z r. 1895, a to: na kanały na Żelaznej Wodzie, w ul. Grodeckiej, 29 listopada i Sadownickiej, jakoteż na wykupno gruntu pod kanał w ul. Grodeckiej, dalej na przesklepienie „Dzikiego rowu“ w ulicy Stryjskiej, na uzupełnienie ogólnego projektu kanalizacyjnego, na budowę deponii kału kloacznego na gruntach, nabytych od ś. p. księcia Ponińskiego nad Pełtwią, na nowe kanały w ul. Kleparowskiej, Mejzelsa, Szpitalnej, Orzechowej, Stromej, Hausnera, Pijarów, Głowińskiego, Torosiewicza i Szewczenki; na popieranie handlu i przemysłu i w końcu 200.000 koron, na zakład zastawniczy przy powstać mającej miejskiej kasie oszczędności.

Z kolei przystąpiono do rubryk przychodów:

Dochód z budynków miejskich 121.632 koron (+ 960 koron).

Taksy na nadanie prawa obywatelstwa miejskiego, przeznaczone po równych częściach dla fundacyi kalek im. św. Łazarza, dla funduszu pożyczkowego im. Franciszka Józefa, tudzież dla funduszu gminy 700 koron (+ 300 koron), na podstawie wyniku z przecięcia ostatnich 3 lat.

Taksy za przyjęcie do związku gminy 200 (+ 100 koron).

Dochód z miejskich opłat komsumcyjnych od napojów gorących, a to: od wyrobu i importu do okręgu akcyzowego i od wyszynku w

obrębie pozarogatkowym 912.810 (+ 10.130 koron).

Dochód z miejskiego myta drogowego 320 000 koron, z powodu stałego wzrostu tego podatku.

Dochód z wagi miejskiej 10.000 koron.

Dochód z placowego 81.467 koron (więcej 3.550 koron).

Opłaty policyjne od zarobków gospodnio-szynkarskich 17.550 koron (+ 540 koron), na podstawie imiennego wykazu przemysłowców gospodnio-szynkarskich.

Wpływy na rzecz ubogich miejscowych 62.700 koron (+ 5 000 koron), a to z opłat od biletów na widowiska, z taks od licytacyi dobrowolnych, z opłat od totalizatora, wreszcie z grzywien, darów i zapisów.

Opłaty od pogrzebów i sanitarne 56.800 koron (+ 1.250 koron).

Opłaty za poświadczenia urzędowe 100 koron.

Opłaty na specyalne potrzeby gminy 330.887 (+ 27.761 koron).

Datek Tow. ubezpieczeń w Krakowie na utrzymanie miejskiej straży pożarnej 600 koron (stały).

Odsetki od kapitałów czynnych 31.303 koron.

Zwroty wydatków rzeczywistych 443.747 koron, czyli mniej o 73.527 koron, niż na rok bieżący, ponieważ ubywa ryczałt od Rządu w kwocie 70.000 koron, przyznany jednorazowo za utrzymanie w obrębie Lwowa gościńców państwowych, tudzież na podstawie przeciętnego wyniku ze zwrotu kosztów za utrzymanie nieuleczalnych.

Zwyżka dochodów niestałych i odsetki od chwilowo lokowanej gotówki 332.200 koron, jak na rok bieżący.

Dodatki do podatku konsumcyjnego 440.000 koron, jak na rok bieżący.

Opłaty na ogólne potrzeby gminy 1,882.000 koron (+ 81.000 koron), a to z podatku od psów, podatku gminnego czynszowego (1 milion koron) i z dodatków gminnych do podatków stałych, wobec spodziewanego wzrostu tych danin.

W przychodach nadzwyczajnych preliminuje się 239.000 koron (— 96.000 koron) stosownie do zapotrzebowania rozchodów na wydatki nadzwyczajne; przychody te mają głównie wpłynąć z rozsprzedaży parcel budowlanych na „Żelaznej Wodzie“.

Komisya archiwalna miejska na wczorajszem posiedzeniu ponowiła konieczność rozwiązania sprawy umieszczenia Archiwum i lwowskiego Muzeum historycznego i wezwała prezydyum, ażeby dołożyło wszelkich starań, celem nabycia od Rządu dawnego arsenału królewskiego (Władysława IV.), na Podwalu, za kościołem OO. Dominikanów, gdzie obecnie mieści się magazyn rynsztunków artylerzyckich.

Komisya uchwaliła także wszelkie pisma, posiadające trwałą doniosłość, jak n. p. nadanie obywatelstwa miejskiego i t. p., wygotowywać drukiem archaicznym, w formie ozdobnej, na materyale trwałym.

Zgromadzenie delegatów. Wczoraj wieczorem odbyło się w ratuszu plenarne zgromadzenie delegatów Rady miejskiej. Omawiano liczne sprawy, dotyczące porządków miejskich i uchwalono rozpocząć rewizyę domów, badać je pod względem czystości i o brakach zdać sprawę prezydentowi miasta.

Funkcyonowanie delegatów wchodzi w życie powoli, dotąd bowiem tylko zorganizowała się i podzieliła na okręgi grupa, należąca do dzielnicy I. Inne, z powodu niezejścia się w komplecie, dotąd ukonstytuować się nie mogły.

— **Dwuletni kurs dla kandydatek** na nauczycielki gimnastyki rozpocznie się staraniem Sokoła-Macierzy w listopadzie. W program wykładów wejdzie oprócz ćwiczeń praktycznych, systematyki gimnastyki i innych pomocniczych wiadomości, także nauka o budowie ciała ludzkiego, fizyologia i anatomia w obszerniejszym zarysie. — Podania o przyjęcie na kurs zaopatrzone w metrykę i świadectwo dojrzałości względnie w poświadczenie uczęszczania na III. rok seminaryum nauczycielskiego, należy wnosić na ręce Wydziału Sokoła-Macierzy w kancelaryi przy ul. Zimorowicza do końca października b. r.

— **Podwyższenie płac.** *Poln. Corr.* dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że zamierzone jest podwyższenie płac robotnikom salinarnym w Galicyi tak, iż płace ich zrównane będą z płacami w salinach krajów Alpejskich.

To samo źródło podaje wiadomość, że Rząd przystąpi niebawem do rozwiązania kwestyi mieszkań robotniczych.

— **Kamienicę** przy pl. Dąbrowskiego nr. 5 nabyła od Towarzystwa pryw. urzędników panna Irena Krówczyńska, córka po lekarzu zmarłym przed kilku laty — za cenę 80.000 koron.

— **Ślub.** W Krakowie odbył się w kościele Panny Maryi ślub Maryi Bnińskiej, córki hr. Włodzimierza i Anny z hr. Czarneckich Bnińskich ze Smuszewa, z p. Stanisławem Brezą, synem ś. p. Konstantego Brezy i Anny z hr. Hutten-Czapskich, właścicieli dóbr Derewna w gub. wileńskiej.

△ **Kradzież w Banku krajowym.** Głośną i w rozmaity sposób tłumaczoną swego czasu sprawę tajemniczego podjęcia w Banku krajowym 20.000 koron na podstawie sfałszowanego kwitu, można uważać już za zupełnie wyjaśnioną. Oto policya, która mimo to, iż początkowo dochodzenia w tej sprawie nie wydawały żadnych pozytywnych rezultatów, nie zaniechała dalszego śledzenia sprawców owej sprytnie przeprowadzonej kradzieży, wpadła nakoniec na właściwy ślad sprawców, skierowawszy podejrzenia przeciwko grupie młodych ludzi, na czele których stali dwaj agitatorzy, znani z radykalnych swych przekonań: Leon Fuk i Kazimierz Wójcicki. Podejrzenie to nasunął fakt, iż ludzie ci, nie posiadający żadnego majątku, ani też żadnych stałych dochodów, żyli w ostatnich czasach dostatnio, wydając na swe potrzeby osobiste stosunkowo o wiele więcej pieniędzy, aniżeli dawniej. Podejrzenia te potwierdziły zeznania pewnego młodego człowieka, który dawniej należał także do owej grupy. Zeznał on mianowicie, iż z końcem roku ubiegłego a początkiem bieżącego Fuk i Wójcicki starali się o znalezienie pieniędzy rzekomo na cele „akcyi politycznej“, a nie mogąc ich dostać w sposób legalny, użyli drogi nieprawej. Dojście do celu upragnionego ułatwił im były pomocnik służby bankowej, który skradł oryginalny przekaz kasowy.

Na wzór skradzionego przekazu sfałszowało dwu członków tej szajki nowy przekaz, trzeci zaś podjął się pobrania na nią pieniędzy w Banku, co się też udało.

Wobec tego policya dokonała wczoraj rano rewizyi w mieszkaniach aresztowanych Fuka i Wójcickiego, oraz tych, którzy żyli z nimi w najściślejszych stosunkach. Ogółem aresztowano sześciu młodych ludzi, którzy do winy się nie przyznają. Wczoraj przesłuchano każdego z osobna, dziś znowu odbywają się konfrontacye.

W związku z tem aresztowaniem stoi także rewizya przeprowadzona w dniu wczorajszym w stowarzyszeniu „Młodzież polska“, założonem legalnie, t. j. na podstawie zatwierdzonych przez władze statutów, przez Fuka i Wójcickiego. W czasie rewizyi tej zakwestyonowano tylko dwa rewolwery i dwie paczki naboi.

Śledztwo zostanie prawdopodobnie dziś już ukończone, poczem aresztowanych odstawią do więzienia śledczego w krajowym sądzie karnym.

Ze względu na dalszy tok dochodzeń nie podajemy bliższych szczegółów śledztwa prowadzonego przez radcę policyi Kreinera.

△ **Przejechanie.** Na pl. Maryackim przejechał wczoraj po południu Lipę Menderbrottowa prywatny woźnica Józef Dąbrowski w ten sposób, iż potrącona dostała się pod konie i koła pojazdu, skutkiem czego odniosła liczne obrażenia cielesne, a nadto ma złamaną nogę.

— **W procesie fałszerzy banknotów,** toczącym się w Wiedniu, o czem donosiliśmy już poprzednio, przeciw Nuchimowi Szapirze i wspólnikom, na wczorajszej rozprawie okazało się z odczytanej noty angielskiego ministerstwa spraw zagranicznych, że wydanie fałszerzy nie nastąpiło za zbrodnię fałszerstwa banknotów, ale za rozpowszechnianie fałszywych banknotów. Prokurator cofnął oskarżenie o fałszerstwo a trybunał uwolnił w tym kierunku oskarżonych. Obrońcy protestowali przeciw temu, aby proces o rozpowszechnianie fałszywych banknotów odbywał się dalej przed tą samą ławą przysięgłych. Trybunał odrzucił jednak wniosek obrońcy, a rozprawa toczy się dalej.

— **W obronie bileterów teatralnych.** Teatr narodowy w Celowcu był onegdaj widownią wielkiej demonstracyi publiczności, która wystąpiła w obronie bileterów. Dyrektor teatru nie chciał zgodzić się na żadne przez nich podwyższenie płacy, a sprawą tą zajął się jeden z dzienników miejscowych, rozpisując składki na pokrzywdzonych. W odpowiedzi na to dyrektor oddalił ze służby 11 bileterów, za co publiczność odpłaciła mu zapowiedzią demonstracyi. Uprzedzona policya obsadziła gmach, aresztowała nawet w czasie przedstawienia krytyka pisma *Clőre*. Oburzona tym faktem publiczność, chciała odbić uwięzionego. Było to hasłem straszny bijatyki. Wybito okna i drzwi i zniszczono urządzenie widowni.

— **Strejk służby kolei elektrycznej** w Budapeszcie trwa dalej. Strejkujący obrzucają kamieniami wozy kolei elektrycznej, prowadzone przez kontrolorów. Zawezwano do pomocy wojsko.

Austryacki związek kolejarzy przesłał strejkującym 6500 kor. W Ministerstwie handlu odbywają się narady, a dyrektorzy kolei elektrycznych mają wydać elaborat, który przyczyni się do złagodzenia przebiegu lub zakończenia strejku.

— **Demonstracye uliczne.** W Serajewie zebrał się na Corso zbity tłum Serbów i demonstrował przeciw chorwackiemu dziennikowi *Horvatski Dniewnik*. Redaktorów tego dziennika znieważono czynnie, a kilka numerów pisma spalono. Tłum demonstrował również przed pomieszkaniem kilku znaczniejszych osobistości.

W nocy usiłowali Chorwaci wtargnąć do redakcyi dziennika *Srbska Riecz*, lecz zamiarowi temu przeszkodziła policya.

— **Pogrzeb ś. p. Gustawy Gawalewiczówny** odbył się w Warszawie. Za trumną, dokoła zrozpaczonych, złamanych nieszczęściem rodziców, postępowało bardzo liczne grono szczerych przyjaciół tej niezwykłej istoty, która w krótkiem swem życiu zdobyła przywiązanie wszystkich. Zwłoki jej spoczywały w jasnej trumnie, opasanej girlandą białych złocieni, a u stóp zmarłej widniały liczne wieńce i wiązanki kwiatowe.

Po odprawionem nabożeństwie żałobnem w kościele św. Barbary, zwłoki eksportował ks. kan. Zygmunt Chełmicki w asystencyi duchowieństwa na Powązki, gdzie złożono je w grobach rodzinnych na wieczny spoczynek.

— **Bezczelność bandytów.** Pani Gadomska, żona zamordowanego redaktora *Gazety Polskiej*, otrzymać miała list, wystosowany do niej przez zabójców jej męża. Bandyci owi żądają ni mniej ni więcej od nieszczęśliwej wdowy, jak dostarczenia im kilku tysięcy rubli na koszta leczenia i odbycia rekonwalescencyi jednego z opryszków, zranionego podczas rozprawy krwawej przez nieboszczyka jej męża. Oczywiście list pozostał bez odpowiedzi.

Kronika prowincyonalna.

§ Uwięzienie podpalacza. Z Doliny donoszą, że żandarmerya uwięziła tam niebezpiecznego podpalacza Senia Iliczyszyna z Hoszowa, który był plagą powiatu dolińskiego Podkładał on ogień pod zabudowania gospodarcze z woli własnej i na zamówienie. Iliczyszyn przyznał się, że on to był przyczyną całego szeregu pożarów w Wełdzirzu, Mizuniu, Wygodzie, Pacykowie, gdzie przekupiony najczęściej przez żydów podpalał asekurowane karczmy i domy, za które pobierali później właściciele wysokie premie asekuracyjne.

Kronika zagraniczna.

* Fałszywy kapitan z Köpenick uwięziony. Depesze wczorajsze przyniosły wiadomość o tym fakcie. Policya niemiecka wytężyła wszystkie siły, aby wykryć sprawcę czynu, który śmiesznością okrył miasto Köpenick i jego burmistrza. Z przebiegu śledztwa dowiadywano się o coraz to nowych szczegółach śmiałego oszustwa, a autora jej poczęła otaczać aureola niezwykłej odwagi i sprytu. O wyprowadzenie w pole burmistrza i ojców miasta Köpenick posądzano wielu, wszyscy zaś zgadzali się na to, że musiał to być były wojskowy, obznajomiony dokładnie z przepisami armii. Okazało się jednak, że „fałszywy kapitan z Köpenick“ jest — szewcem! Policya wpadła na jego trop w sposób następujący: Otrzymawszy około 2000 doniesień z opisem wyglądu sprawcy, ułożono na tej podstawie rysopis jego i rozesłano do dyrektorów wszystkich więzień. W kilka dni później odpowiedział zarząd więzienia w Rawiczu (m. okręgowe w W. Ks. Poznańskiem), że rysopis zgadza się z wyglądem niejakiego Vogta. Wobec tego policya kryminalna wyśledziła miejsce pobytu Vogta, otoczyła dom i sprawcę aresztowała w piątek około godz. 9 rano. Vogt zachowywał się z wielką godnością. Oświadczył, że zawady jego nie pozwalają mu na obrabowanie osoby prywatnej, pomyślał więc o zawartości kas publicznych, w których znalazł potrzebne mu pieniądze.

Stary to zresztą ptaszek i znany dobrze policyi. Karany był trzykrotnie za kradzież, a raz za sfałszowanie dokumentów urzędowych. Odstawiono go do Berlina, dokąd wezwano także burmistrza z Köpenick, celem konfrontacyi.

* Zatopioną łódź podwodną „Lutin“, w której wnętrzu zginęła w głębiach morza załoga, znaleziono nareszcie opodal Biserty i przewieziono do portu Sidi Abdallah. Stojące w porcie na kotwicy okręty opuściły na znak żałoby flagi.

* Odnalezienie Bielencewa. Nazwisko to obiegło całą prasę europejską po ryzykownej ucieczce Bielencewa z wagonu, kiedy to ów śmiały aranżer napadu na Bank kupiecki w Moskwie, zdołał wymknąć się eskorcie zbrojnej, przewożącej go z Szwajcaryi do Petersburga. Od tego czasu Bielencew zniknął bez śladu. Szukano go we wszystkich stolicach świata, a on siedział przez ten czas w więzieniu policyjnem w Moskwie. Aresztowano go przypadkowo na jednej ze stacyj kolejowych, jako podejrzanego o ograbienie cerkwi wiejskiej. Bielencew wykazał się jednak paszportem legalnym na imię Fiedora Prokopiewa i jako Prokopiew odesłany został do Moskwy. Z braku dowodów winy miano go właśnie uwolnić. Podczas rewizyi więziennej znaleziono jednak przy nim tytoń, zaprawny środkiem nasennym, co wskazywało na to, że chciał uciec, uspiwszy straże. Bliższe badania odkryły identyczność Bielencewa z Prokopiewem, który przyznał się do prawdziwego nazwiska i winy.

* Największa marka na świecie istniała w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki, a przeznaczona była dla pakietów pocztowych. Miała 4 cale długości, a 2 szerokości. Najmniejsze zaś marki były chyba te, które w roku 1856 puściło w obieg księstwo Mecklenburg Schwerin. Opiewały one na 25 fenigów i miały objętość $^1/_4$ cala kwadratowego.

* Walka z niemoralnością. „Wiadomości osobiste“ podawane przez wiele pism polujących na dochód łatwy i duży stały się oddawna rozsadnikiem cynicznej i otwartej niemoralności. Pokusie tej uległy także pisma amerykańskie, a na czele ich stał słynny dziennik *New York Herald*, który umieszczał rubrykę powyższą na czele numeru. Inseraty te przynosiły właścicielowi *N. Y. Heralda* Gordon Benetowi milion koron rocznego dochodu. Policya amerykańska położyła jednak kres temu źródłu, aresztując Beneta i wspolników pod zarzutem szerzenia nieobyczajności publicznej.

Notatki literacko-artystyczne.

(dbar.) **Z muzyki.** (Drugi koncert Jana Kubelika). Bez porównania lepiej wyszli słuchacze wczorajszego koncertu Jana Kubelika, od swoich poprzedników środowych. Cierpliwość została nagrodzoną. Nie mówiąc już o stanowczo rozsądniej dobranym programie, trafiła publiczność wczorajszej produkcyi na lepiej usposobionego artystę, co oczywiście odbiło się na wykonaniu poszczególnych ustępów.

Możliwe także, że Kubelik wziął sobie do serca poprzednią opinię krytyki o grze jego i starał się udowodnić, że nie jest znowu tak źle, jak o nim sądzono. Być może! Jeśli tak jest w istocie, to postąpił bardzo rozsądnie. Tak, czy nie, to jeden dowód więcej stwierdzający słuszność oceny, że pod względem pogłębienia i uczucia, a w ogóle pewnej planowości, gra Kubelika jest dopiero w zaraniu budzącej się nowej ery w odtwórczej pracy niepospolitego artysty-technika.

Zresztą odłóżmy wszelkie przypuszczenia na ubocze i rzućmy okiem na wieczór wczorajszy. To będzie najlepszem potwierdzeniem naszych uwag, a i innym da możność rozwijania ich w dalszym ciągu.

Część pierwsza symfonii hiszpańskiej Edwarda Lala *(Allegro ma non troppo)* słaba i bez wyrazu; w *andante* dużo nerwowego uczucia. Sporo temperamentu znalazło ujście w polonezie *a-dur* Wieniawskiego, w całości odegranym nieszczególnie. (Czytelnicy niechaj pamiętają, że wymagania rosną wraz z marką artysty). Wielbiciele palcołomnych sztuczek (jak i wogóle natury czysto technicznej) rozkoszować się mogli fantazyą Ernsta („Otheller Fantasie“), nieskazitelnymi *flageoletami* w końcowym ustępie *andantina* Saint-Saensa, zwolennicy stylowo jasnej i spokojnej gry, będącej dotychczas w cieniu, *fugą* Bacha, a adoratorzy sztuczności i afektacyi (jeśli wogóle istnieją tacy) *andantinem* Saint Saensa.

Wszyscy zatem mieli coś do podziwiania, wszyscy byli względnie zadowoleni, nikt w zupełności. Chyba wielbiciele samego Jana Kubelika, t. zn. jego osoby. Ci jedni nimi pozostaną bez oglądania się na artystyczny poziom jego produkcyj.

Koncert muzyki polskiej pierwszy w bieżącym sezonie, a siódmy z ogólnej liczby, odbędzie się w niedzielę, dnia 4 listopada w sali „Sokoła“ o godzinie pół do piątej po południu. Na program złożą się kompozycye albo mało, albo wcale dotąd we Lwowie niegrane. Koncert rozpocznie uwertura Moniuszki „Bajka“, poczem p. Kurtz-Wodosławska odśpiewa aryę z op. „Mazepa“ Müncheimera i aryę z op. „Mary“ Gawrońskiego. P. Setmajerówna powtórzy koncert fortepianowy Paderewskiego, który w ubiegłym sezonie z wielkiem powodzeniem wykonała w sali Filharmonii. Koncert zakończy kantata J. Galla na chór męski p. t. „Do pieśni“.

Bilety od dziś sprzedaje magazyn nut B. Połonieckiego przy ul. Klementyny Tańskiej l. 1. Ceny miejsc po 2 korony i 1 koronie, wstęp na salę 50 hal. — Czysty dochód przeznacza się na budowę pomnika Chopina.

Dla młodzieży. Z początkiem bieżącego roku szkolnego (1906/7) wyszły we Lwowie nowe zeszyty z wzorami do nauki pisma polskiego i niemieckiego, ułożone, napisane i wydane przez Wilhelma K. Nowickiego, od dawna znanego na tem polu autora i pedagoga.

Całość materyału do nauki pisma polskiego zawiera się w pięciu a do niemieckiego w czterech zeszytach.

Pismo autora jest piękne, prawdziwie kaligraficzne, wyróżniające się nader wybitnie i nader korzystnie od innych podobnych wydawnictw, a ułożone systematycznie i umiejętnie pod względem metodycznym, musi oddać należyte usługi uczącej się młodzieży. Wartość tego wydawnictwa podnosi dobór zdań, umieszczonych w zeszytach jako wzory do pisania.

Pod względem staranności wydania nie mamy dzisiaj równego jemu. Wzory pisma wykonane z precyzyą, liniament zachowany ściśle podług wymagań „Instrukcyi szkolnej“, dobór rowy zaś papier i szata zewnętrzna dopełniają całości, świadczącej nader chlubnie o niezwykłej staranności autora, który nie żałował ani

wodów, ani kosztów, by zaspokoić nawet najwybredniejsze wymagania.

Dla tych więc zalet wydawnictwo to zasługuje ze wszechmiar na najszybsze i najszersze rozpowszechnienie wśród uczącej się młodzieży.

Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych rozpoczęło sezon jesienny wystawą Grupy pięciu, których dzieła pomieszczono w dwóch salach. Jedną salę zajął art. Wachtel, gdzie wystawił kolekcyę swoich prac, dalej obok prac art. Nałęcza i rzeźb Brzegi pomieścił w ostatniej sali art. Bratkowski nadzwyczaj piękny cykl pejzaży. Wystawa obecna potrwa już nie długi czas, gdyż z początkiem listopada nastąpi otwarcie nowej zupełnie wystawy jesiennej.

Repertoar Teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w sobotę o godzinie pół do czwartej po południu dla młodzieży szkolnej: „A Pippa tańczy!“, baśń huty szklanej w 4 aktach Gerharda Hauptmana, z p. Ireną Trapszo w roli tytułowej.

W sobotę o godzinie pół do 8 wieczorem „Aida“, opera w 4 aktach Verdiego, z pp. Ciembarzewską, Oleską, Markówną, Muszyńskim, Mossoczym, Ludwigiem i Paszkowskim.

W niedzielę o godz. pół do czwartej, po raz piąty „Dziewica Orleańska“, tragedya w 5 aktach Fryd. Schillera.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczorem po raz siódmy „Lalka“ operetka w 3 aktach E. Audrana.

W poniedziałek po raz trzeci „Maman Colibri“ komedya w 4 aktach Henr. Bataille.

We wtorek po raz pierwszy „Eugeniusz Onegin“ opera w 3 aktach (7 odsłonach), słowa według powieści Puszkina, muzyka Piotra Czajkowskiego. Pierwszy występ Ireny Bohuss. W przedstawieniu biorą udział: pp. Kasprowiczowa, Oleska, Colignon-Szymańska, Malawski, Okoński (partya tytułowa), Mossoczy, Jeliński, Sulikowski i inni. Kapelmistrz: A. Ribera.

We środę po raz pierwszy Adama Mickiewicza „Dziady“ sceny dramatyczne w układzie scenicznym Stanisława Wyspiańskiego.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Pan Minister Wyznań i Oświaty zezwolił na stopniowe otwarcie państwowej 4-klasowej szkoły ćwiczeń z polskim językiem wykładowym przy męskiem seminaryum nauczycielskiem w Krośnie, począwszy od roku szkolnego 1906/7. W tym roku otwartą będzie pierwsza klasa, a z początkiem następnych trzech lat szkolnych klasy II. III. IV. Przyznał prywatnej żeńskiej szkole ćwiczeń połączonej z prywatnem seminaryum nauczycielskiem żeńskiem Zofii Strzałkowskiej we Lwowie, prawo publiczności.

Rada szkolna krajowa zorganizowała 1-klasowe szkoły ludowe: w Chałupkach ad Ryczów w okręgu wadowickim; w Pewli Ślemieńskiej w okręgu żywieckim; w Markowej w okręgu podhajeckim; w Łokciu w okręgu tureckim. Przekształciła: 2-klasową szkołę w Jodłowej Nr. I. w okręgu pilzneńskim na 4-klasową. 1-klasowe szkoły ludowe na 2-klasowe: w Żukocinie w okręgu kołomyjskim; w Tiapczu w okręgu dolińskim; w Młyniskach w okręgu trembowelskim.

Rada szkolna krajowa postanowiła budowę 1-klasowej szkoły w Pstrągówce w okręgu strzyżowskim, 1-klasowej szkoły w Sielcu w okręgu stanisławowskim i budowę 1 klasowej szkoły w Sterkowcu w okręgu brzeżańskim, wszystkich przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego. Przyznała bezprocentowe pożyczki na budowę szkół: gminie Nuśmice w okręgu sokalskim w kwocie 4000 K, gminie Debesławce w okręgu kołomyjskim w kwocie 3000.

Rada szkolna krajowa, za zgodą Metropolitalnego Ordynaryatu obrządku gr. kat. we Lwowie, dopuściła do nauki religii w szkołach średnich dla uczniów klasy I. obrządku grecko katolickiego, podręcznik aprobowany przez Episkopat austryacki, wydany w ruskim przekładzie nakładem Wydawnictwa książek szkolnych, pod tytułem „Biłszyj katechizm chrystyjańsko-katołyckoji religii“. Aprobata niniejsza ma moc obowiązującą od początku bieżącego roku szkolnego.

Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć dziełko p. t. „Lirnik mazowiecki Teofil Lenartowicz i jego utwory. Napisał Antoni Jan Mikulski. Lwów 1906. Nakładem Macierzy Polskiej“. Cena 60 h — w poczet książek dozwolonych na nagrody pilności dla uczniów i uczenic szkół wydziałowych, 5- i 6-klasowych ludowych pospolitych, tudzież polecić je do bibliotek szkolnych dla młodzieży.

Rada szkolna krajowa postanowiła polecić książkę p. t. „Осип Маковей, Ярошенко. Історична повість. У Львові 1905“ do bibliotek szkolnych. Główny skład w księgarni Towarzystwa im. Szewczenki we Lwowie ul. Teatralna l. 1. Cena egzemplarza oprawnego 3 K 60 h.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Skrócenie czasokresu załadowania, względnie wyładowania przesyłek całowozowych na wszystkich szlakach c. k. austryackich kolei państwowych jakoteż na szlakach kolei prywatnych, stojących pod zarządem Państwa: W myśl postanowień § 69 punktu 7 regulaminu ruchu dla kolei żelaznych krajów, reprezentowanych w Radzie państwa, skraca się, na podstawie rozporządzenia Ministerstwa kolei żelaznych z 25 października 1906, L. 33056/16. taryfą oznaczony czasokres załadowania i wyładowania przesyłek całowozowych na 6 godzin dziennych na szlakach c. k. austryackich kolei państwowych, jakoteż kolei prywatnych, będących w zarządzie państwowym. Postanowienie to wchodzi w życie z dniem 27 października 1906 i odnosi się w równej mierze do torów przemysłowych.

Nowa kolej. W Austryi Górnej ukończono właśnie budowę kolei lokalnej Zwettl-Martinsberg, jako części szlaku Zwettl-Zlabings. Nowa ta linia kolejowa długa 36 km. oddaną będzie w zarząd dyrekcyi kolei państwowych w Wiedniu, a ruch na niej prowadzony być ma przez Rząd na rachunek koncesyonaryuszy. Bezpośrednio stać będzie ta linia pod zarządem kierownictwa ruchu w Schwarzenau. Wskutek tego powiększa się długość linii kolejowych w okręgu dyrekcyi wiedeńskiej do 935·755 km., zaś długość całej sieci austryackich kolei państwowych: 13.464·926 km.

OSTATNIA POCZTA.

Z Wiednia donoszą: Hr. Gołuchowski pożegnał się wczoraj po południu z personalem urzędniczym Ministerstwa spraw zagranicznych.

Następnie przedstawili się urzędnicy nowemu Ministrowi bar Aehrenthalowi.

Czytamy w *Dzienniku Poznańskim*: Na walnem zebraniu centrowców obwodu trewirskiego, poseł do sejmu i parlamentu, radca sprawiedliwości Trimborn z Kolonii w przemówieniu swem mówił także o polityce antypolskiej i potępiał ją stanowczo, a mianowicie wystąpił przeciw nauce religii w języku niemieckim.

Niemiecki sekretarz stanu, Tschirschky, był wczoraj w Towarzystwie pruskiego posła przy Watykanie u Ojca św. na półgodzinnej audyencyi. Kardynał Mery del Vall oddał p. Tschirschkyemu wizytę.

O rzymskiej wizycie p. Tschirschkyego donoszą do *Pol. Corr.*, że przeciągnie się do końca bm., poczem niemiecki sekretarz stanu wybiera się do Neapolu. Mimo spotkania jego z prezydentem ministrów Giolittim i ministrem Tittonim, coraz bardziej milknie przypuszczenie, iż p. Tschirschky przybył do Włoch w specyalnej misyi politycznej. Ta wizyta może mieć o tyle chyba znaczenie polityczne, iż p. Tschirschky mógł się przekonać w Rzymie osobiście o wierności Włoch dla trójprzymierza i o przyjaznem ich usposobieniu dla Niemiec.

W kołach watykańskich — jak dowiadujemy się z *Pol. Corr.* — stanowczo przeczą, by stosunki pomiędzy Kuryą papieską a rządem hiszpańskim poczynały groźnie wikłać się. Doniesienia o bliskiem rzekomo wypowiedzeniu konkordatu są stanowczo mylne.

Francuska prasa nacyonalistyczna i monarchiczna nazywa p. Clemenceau, z powodu objęcia przezeń prezydyum gabinetu, dyktatorem. Tylko dyktatura — piszą one — odpowiada temperamentowi p. Clemenceau i jego pojęciu o sposobie wykonywania władzy.

Z Konstantynopola donoszą, że z powodu nieprzejednanej postawy patryarchatu ekumenicznego wobec Kucowołochów macedońskich, postanowiła Porta przyspieszyć ściśle wykonanie zeszłorocznego irade sułtana o przyznaniu Kucowołochom praw odrębnej narodowości.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Komisya reformy wyborczej.

Wiedeń, 27 października. W Komisyi reformy wyborczej odbywa się dziś dalsza dyskusya nad wnioskiem p. Starzyńskiego.

Po przemówieniu p. Hrubego, który oświadczył się za wnioskiem mówił p. dr. Bobrzyński. Podniósł, że kwestya, czy ustawodawstwo krajowe jest uprawnione do uchwalania postanowień w sprawie państwowych władz administracyjnych, została już w praktyce rozstrzygnięta na rzecz Sejmów krajowych. Mowca przytacza szereg przykładów i wskazuje na to, że w każdej ustawie z dziedziny kultury krajowej zawarte są postanowienia, które jeżeli nie regulują organizacyi, to jednak regulują kompetencyę władz państwowych. Ta praktyka jednak stała się chwiejna skutkiem wpływu teoryj skrajnie centralistycznych, które wbrew brzmieniu ustawy zasadniczej oświadczają, że cało ustawodawstwo cywilne, karne i ustawodawstwo o władzach administracyjnych należy do kompetencyi Rady państwa. Ta teorya centralistyczna doprowadziła do t. zw. ustaw ramowych, które nakładają kajdany na ustawodawstwo krajowe i tamują rozwój życia ekonomicznego bez korzyści dla jedności Państwa. Wniosek p. Starzyńskiego odpowiada w zupełności duchowi ustawy i nie ma innego celu, jak tylko ustalić słuszną praktykę i usunąć teorye skrajnie centralistyczne.

Mowca polemizuje z p. Voglerem, który zajął także skrajnie centralistyczne stanowisko, poczem oświadcza, że wniosek p. Starzyńskiego oznacza dążenie do uregulowania dwóch małych punktów w wielkim sporze między skrajnymi centralistami a skrajnymi autonomistami.

P. Minister spraw wewnętrznych, dr. Bienerth powołuje się pod względem stanowiska Rządu wobec wniosków w mowie będących, na poprzednie wywody P. Prezydenta Ministrów, stwierdzając, że ze względów praktycznych pewne wyjaśnienie co do zastosowania odnośnych postanowień ustawowych lub też uregulowania tych postanowień, zawsze jest dla Rządu pożądane. P. Prezydent Ministrów wskazał na własne doświadczenie w poprzednim swym zakresie działania. Rzeczywiście okazało się, że co do kwestyi, czy pewne sprawy mają być załatwione przez ustawodawstwo państwowe, czy też w całości lub w pewnej części przez ustawodawstwo krajowe, istnieją różnice zdań, które w pewnych sprawach doprowadzają do zastoju. O ile propozycye p. Starzyńskiego dążą do wyjaśnienia tych wątpliwości, Rząd wita je z zadowoleniem.

Mowca podnosi, że w obec ogólnikowej stylizacyi tych wniosków, teoretycznie istnieje możność, że pewne rodzaje kar, które nie istnieją w myśl ustawodawstwa państwowego, byłyby wprowadzone drogą ustawodawstwa krajowego. Wprawdzie Rząd mógłby to korygować, konieczność jednakże takich poprawek nie jest pożądana ze względu właśnie na cel wniosków p. Starzyńskiego. Jasne omówienie kwestyi byłoby tu bardzo na miejscu.

We wniosku, odnoszącym się do organizacyi krajowych władz rządowych, upatruje Rząd jedynie ten cel, aby ustalono, by w wypadkach akcyi ustawodawczej w dziedzinie organizacyi władz rządowych administracyjnych, nie pomijano współdziałania ustawodawstwa krajowego, jeżeli z ową akcyą połączona jest zmiana organizacyi władz tych, o ile podpadają pod kompetencyę ustawodawstwa krajowego.

W końcu P. Minister oświadcza, że o ile we wnioskach p. Starzyńskiego jest tendencya wyjaśnienia i odgraniczenia kompetencyi, oraz zapobieżenia nieporozumieniom, Rząd zachowuje się względem nich sympatycznie.

Kraków, 26 października. *(Tel. pryw.)* Do *Czasu* donoszą z Warszawy, że zmarł tam Włodzimierz Spasowicz.

Wiedeń, 27 października. P. Minister sprawiedliwości przeniósł notaryusza, dr. Abrahama Wiesenberga z Janowa do Stryja.

Poznań, 27 października *(Tel. pr.)* Do szkoły średniej w Poznaniu przyjęto z powrotem owych trzech chłopców, których wydalono za opór przeciw niemieckiej nauce religii. Rektor udzielił im napomnienia.

Berlin, 27 października. Donoszą z Köpenick, że burmistrz dr Langerhaus na wczorajszem posiedzeniu wydziału miejskiego oświadczył, że cofa swą dymisyę. Opisał on przytem zajście przy zrabowaniu kasy i dodał, że przypuszczał, iż ma do czynienia z człowiekiem umysłowo chorym. Zgromadzenie przyjęło te wywody głośnymi oklaskami.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 27 października. *(Tel. pr.)* Onegdaj wojsko i policya otoczyły fabrykę Tow. akcyjnego Rau, Lewenstein i Sp. i po ścisłej rewizyi osobistej aresztowały 60 robotników.

Grupa „prawdziwych Rossyan“ wysłała do Petersburga memoryał, w którym, ubolewając z powodu ucisku Rossyan w Królestwie Polskiem, proponuje, aby rząd ustanowił dla Polaków granicę osiadłości, nie dopuszczającą ich, na równi z Żydami, do gubernij wewnętrznych.

Łódź, 27 października. *(Tel. pr.)* Policya i wojsko odbyły rewizyę domów we wszystkich czterech cyrkułach i aresztowały około 30 osób, przeważnie za znalezienie u nich nielegalnej literatury. Rewizye przechodniów i aresztowania trwają dalej. Zamknięto z powodu zajść między robotnikami fabrykę Golda. Tymczasowy wojenny gen.-gubernator wydał rozporządzenie, w którem oznajmia, że zabrania się zgromadzeń, manifestacyi, wieców, słowem wszystkiego, co może wywołać nieporządek. W razie przeciwnym zastosowane będą bezwzględne represalia.

Wilno, 27 października. *(Tel. pryw.)* *Kuryer Litewski* donosi, że w ostatnim czasie zauważyć się daje wielki napływ próśb od włościan, którzy żądają od wileńskiego okręgu naukowego, aby dawano szkołom ludowym nauczycieli znających język polski i litewski.

Winnica (gub. podolska), 27 października. *(Tel. pryw.)*. Onegdaj wieczorem rzucono bombę do szkoły realnej, w której odbywała się właśnie sesya nauczycieli. Bomba eksplodowała, nikt jednak nie poniósł szwanku. Sprawca zbiegł.

Jekaterynosław, 27 października. *Pet. Ag. tel.* donosi: Wskutek wydanych w czas zarządzeń plan urządzenia strejku w dniu 24 b. m., jako w rocznicę zajść zeszłorocznych, nie powiódł się. Starć z policyą nie było. Tylko w kilku warstatach kolejowych i fabrykach nie pracowano.

Petersburg, 27 października. *(P. A.)* Na wczorajszem posiedzeniu grupy centrum Rady państwa omawiano sprawę politycznego równouprawnienia Żydów. Zapatrywania były różne. Hr. Reitern oświadczył się za bezzwłocznem uznaniem politycznych praw Żydów, natomiast Bałaszew wystąpił przeciw równouprawnieniu Żydów z Rossyanami. W końcu 28 głosami przeciw 16 uchwalono kwestyę żydowską traktować nie oddzielnie, lecz razem ze sprawą uznania praw wszystkich narodowości w Rossyi.

Petersburg, 27 października. Dzienniki opozycyjne donoszą, że Ministerstwo spraw wewnętrznych otrzymało od komendanta okręgu wojskowego odeskiego, generała Kaulbarsa, sprawozdanie o wybuchu w prowincyach południowych politycznego streiku w warstatach kolejowych i fabrykach. Do dnia 24 b. m. wybuchły streiki w warstatach kolejowych w Jekaterynosławiu, Niżnodnieprowsku i Briańsku. Streikujący, których jest kilkadziesiąt tysięcy, powywieszali na domach czarne chorągwie.

Petersburg, 27 października. W procesie przeciw radzie delegatów robotniczych oświadczył adwokat Grizenberg, że posiada kopię pisma byłego dyrektora departamentu policyjnego, a następnie gubernatora Estonii Łopuchina z 26 czerwca 1906, w którem Łopuchin donosi prezydentowi ministrów, Stołypinowi o organizacyi pogromu Żydów i inteligencyi w Petersburgu w październiku 1905 przez władze przy pomocy czarnych sotni. Na prośbę prezydenta trybunału obrońca nie odczytał tego pisma w całości, lecz ograniczył się tylko na kilku cytatach. Obrońca zaproponował, aby Łopuchina wezwać na świadka, by potwierdził w sądzie, że dyrektor policyi Raczkowski kazał drukować w departamencie policyi proklamacye, które w Petersburgu rozpowszechniał znany przywódca „rossyjskich ludzi“ Dubrowin, w Moskwie redaktor *Mosk. Wied.*, Gringmut, w Orle pewien urzędnik generał gubernatora, w Wilnie policmajster.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 października 1906. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 673·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 809·—, Akcye Anglobanku 314·50, Akcye Unionbanku 565·—, Akcye Länderbanku 445·—, Akcye Bankvereinu 555·75, Akcye Bodencredit 1052·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 570·—, Akcye kolei państwowych 677·25, Akcye kolei Południowej 181·50, Akcye kolei Elbethal 449·—, Akcye kolei Północnej 5750·—, Akcye kolei czerniowieckiej 580·—, Akcye Alpiny 596·—, Akcye Rima Muranyi 579·75.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Loterya Towarzystwa c. k. urzędników policyjnych urządzona na korzyść ich wdów i sierót, której ciągnienie odbędzie się nieodwołalnie 10 listopada 1906, wypła i trzy pierwsze główne wygrane, a mianowicie 30.000, 5000 i 1000 koron gotówką po strąceniu 10 procent i ustawowego podatku od wygranych. Zarząd dołożył wszelkich starań celem wyposażenia tej loteryi tak pod względem ilościowym, jak jakościowym przedmiotów. Losy po koronie nabywać można we wszystkich kantorach wymiany, kolekturach loteryjnych i trafikach.

Wobec ogólnej drożyzny!

Kto przechodząc przez ulicę Hetmańską widzi niezwykły napływ kupujących do domu dywanów S. Scheina, pyta mimowoli, czy tam darmo rozdają towary, że się ludzie do tego sklepu tak garną. Przyczyna bardzo prosta tego napływu jest, iż firma ta nie przyłączyła się dotychczas do innych, które podwyższyły ceny swych artykułów od 8 do 30 procent a to dla tego, iż zaopatrzywszy się zawczasu i po cenach znacznie niższych niż dzisiejsze w materyały surowe, jak również jeszcze przed wprowadzeniem w życie nowej o 50 procent podwyższonej taryfy cłowej, w olbrzymie zapasy prawdziwych oryentalnych (perskich i smyrneńskich) dywanów, może jeszcze przez niejaki czas tak te ostatnie, jak też i swoje własne wyroby oddawać po cenach dawniejszych. Gdy zapasy te jednak się wyczerpią, co wobec niezwykłego popytu wkrótce nastąpić może, będzie i ona zmuszoną podwyższyć swoje ceny.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 27 października 1906.

	płacą K	h	żądają K	h
	waluta koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	568	—	576	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	160	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	579	—	586	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińsktego po 500 kor.	—	—	300	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	110	—	110	70
„ „ „ $4\frac{1}{2}\%$ „ los w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	97	20	98	90
„ kraj. $4\frac{1}{2}\%$ „ los w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% „ los w 57 l.	97	30	98	—
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	30	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los w $41\frac{1}{2}$ lat	99	30	—	—
4% los. w 56 lat	96	90	97	60
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98	80	99	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4\frac{1}{2}\%$ (3 em.)	100	70	101	40
„ „ „ 4% (4 em.)	96	50	97	20
Kol. lokalne dtto 4%	96	50	97	20
Pożyczki kr. 4% po 200 kor. z roku 1893	97	30	98	—
Pożyczka m. Lwowa 4%	95	40	96	10
„ „ „ 4 konwen.	98	10	98	80
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	86	—	94	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	249	—	251	50
100 rubli rossyjskich papierowych	252	50	254	50
100 marek niemieckich	117	30	117	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25 października 1906.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	98 60	98 80
styczeń lipiec	98 45	98 65
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	99·85	100·05
kwiecień-październik	99·—	100·—
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	154·50	156 25
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	205·—	209·—
„ „ 1864 po 100 zł.	272 50	274·50
„ „ 1864 po 50 zł.	272·50	274·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·—	290 75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.20	116·40
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	98·90	99·10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98·90	99 90
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·—	—·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5\frac{3}{4}$ pr. (ostemp. akcye)	459·—	463·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5\frac{1}{4}$ pr.	123·—	124·—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 4 pr.	98·70	99 70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	98·65	99·65
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·—	107.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	98·75	99·75
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	98·75	99·75
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99·10	100·10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	98·80	99·80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 4 pr.	98·90	99·90
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·80	117·80
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	94 25	94 45
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	94 30	94·50
Węg. obl. pr. regul. Cisy 4%	—·—	—·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	204·50	206·50
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	203·65	205 65
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·—	97·20
Węgier za 100 zł. 4 pr.	94·20	95·20
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105·75	106·75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96·60	97 60
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·75	—·—
Gal. poż. kr. z r. 1893 4 pr.	96 90	97·90
„ obl. prop. „ 1889 4 pr.	98·05	99·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	94·90	95·90
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	97·—	105 —
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	161 60	162 60
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	98·50	99·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	278 50	288 50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	284·—	294·—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·10	102·10
„ „ „ „ los 4 pr.	99·—	100·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	111·—
„ „ „ „ los 50 l. $4\frac{1}{2}$ pr.	100·—	101·—
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	97·50	98·50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97·10	97 50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99·60	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·75	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. $4\frac{1}{2}$ pr. $51\frac{1}{2}$ lat zwrotne	100·25	101·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4\frac{1}{2}$ pr.	100 50	101·50
Banku kr. losy $57\frac{1}{2}$ l. za 200 k. 4 pr.	96·—	97·—
Austro-węg. banku 50 4 pr.	98 60	99 55
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·25	100·25
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	115·60	116 60
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1836 pr.	115·50	116·50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99 60	100 60
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99·60	100·60
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	99 50	100 50
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	99·70	100 70
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	90 20	91·20
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98 50	99 50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103·—	103 60
„ „ „ „ 1890 za 200 zł. 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Bazilica) 5 zł.	21·30	23 30
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	449 —	459 —
Clary 40 zł. m. k.	140·—	146·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	78·—	85·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	87·—	92 —
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	56 75	62·75
Palfy 40 zł. m. k.	167·—	177 —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	45 75	47 75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	27 40	29 20
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	54·—	60·—
Salma 40 zł. mk.	195·—	201·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	70·—	76·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	316·50	317·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3175·—	3185·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	671.50	672.50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	810·—	811·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	610·—	—·—
Galic. banku hip. 200 zł.	570·—	572·—
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	—·—	160·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	443·75	444·75
„ Austro-węg. 1400 k.	1754·—	1764·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	566 25	567 25
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·—	245·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	241·75	243·75
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	—·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	432·—	440·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5670·—	5700·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	411·—	421·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	580 —	582·—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1038·—	1042·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	703·—	707·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	667·—	677·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	595 50	596·50
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2782·—	2791·—
Schodnicy 500 kor.	645·—	651·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	421 —	425·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	280·—	281 50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·05	241·25
Paryż za 100 franków	95·50	$95·67\frac{1}{2}$
Petersburg za 100 rubli $5\frac{1}{2}$ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117 50	117·70
Włoskie banki	95·65	95·80
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·50	95·65
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·35	11·40
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·12	$19·15\frac{1}{2}$
20-markówka	23·48	23·56
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·50	117·70
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 65	95·85
Ruble	$2·52\frac{3}{4}$	$2·53\frac{1}{4}$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

(8416 3—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ul. Jagiellońska l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 29 października 1906 od 10 do 12 godz.: towary bławatne, sukienne i obuwie.

Wtorek 30 października 1906 od 10 do 12 godz.: meble, obrazy, dywany, kosztowności i towary bławatne.

Środa 31 października 1906 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe i fortepian.

Piątek 2 listopada 1906 od 10 do 12 godz.: meble, pianino, fortepian i towary bławatne.

Sobota 3 listopada 1906 od 4 do 8 godz: tanie meble, sprzęty domowe i stara garderoba.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 22 października 1906.

L. 14.414. (8418 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że odbędzie się w dniu 14 listopada 1906 między godziną 8 a 12 przed południem w kancelaryi Nadzoru c. k. straży skarbowej w Białej — rozprawa względem zawarcia solidarnej ugody co do poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu poborowym „Biała" na rok 1907, a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata lata 1908 i 1909 lub też bezwarunkowo na powyższy trzech letni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę 20.800 koron, słownie dwadzieściatysięcy osiemset koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiarów przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w pomienionym okręgu poborowym.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 22 października 1906.

L. cz. E. II. 1748/6 (6) (8384 2—3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 6 grudnia 1906 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI. na I. piętrze licytacya realności lkons. $286\frac{3}{4}$ we Lwowie whl. 229/III. ks. gr. m. Lwowa ul. Gabryelówka 4 wraz z przynależnościami, składającemi się z wychodków, drabiny, żłobów, huśtawki i drzew owocowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 14.000 kor., przynależności zaś na 94 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 7047 kor. 50 h, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te soby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Sek. I. Oddz. II.

Lwów, dnia 9 października 1906.

L. 18.439. (8382 2—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1907, a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnowienia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok lub bezwarunkowo na trzy lata, t. j. od 1 stycznia 1907 do 31 grudnia 1909, rozpisuje się publiczną drugą licytacyę na dzień 8 listopada 1906 od godziny 9 rano do godziny 12 w południe.

Oferty pisemne zaapatrzone w 10% wadyum można wnosić na ręce Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie najpóźniej do 2 godziny po południu dnia poprzedzającego termin ustnej licytacyi, t. j. do 7 listopada 1906.

Kwity kasowe opiewające na kaucye niewygasłej dzierżawy, losy i książeczki kasy oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne (rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 3 grudnia 1901 l. 72.238).

Składający wadyum, względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach, mają przedłożyć spisy tychże obligacyj w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie, tudzież we wszystkich Nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu skarbowego należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych.

Podatek spożywczy	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Złożyć się mające wadyum		Oznaczenie taryfy	Licytacya ustna odbędzie się
		K.	h.	K.	h.		
mięso	Czchów	2250	—	225	—	III. klasa	dnia 8 listopada 1906 od godz. 9 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnowie.
	Wojnicz	5290	—	529	—		
	Zakliczyn	3302	—	330	—		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 20 października 1906.

L. cz. 34.674/06. (8141 1—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje do wiadomości, że dnia 5 listopada 1906 odbędzie się w biurze Nr. 2 tejże Dyrekcyi publiczna licytacya celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego w następujących okręgach dzierżawnych:

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Rodzaj podatku	Cena fiskalna		Wadyum wynosi koron	Uwaga
			K.	h.		
1	Łomna	Podatek konsumcyjny od mięsa	1135	90	110	
2	Łąka Wołoszcza		1082	—	110	
3	Podbuż		2012	—	200	
4	Rudki		5101	18	500	
5	Sambor		29880	—	3000	
6	Skole		14140	—	1400	
7	Starasól		8064	—	800	
8	Stary Sambor		12300	—	120	

Licytacya odbędzie się ustnie i za pomocą pisemnych ofert.

Pisemne oferty mają być wniesione na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Samborze najpóźniej do godz. 9 rano dnia 5 listopada 1906. Od godz. 9 rano do godz. 12 w południe odbywać się będzie ustna licytacya, poczem nastąpi otwarcie ofert pisemnych.

Bliższych informacyj można zasięgnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze lub w Nadzorach straży skarbowej znajdujących się w tym okręgu.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 23 października 1906.

L. cz. E. 1127/6 (5) (8469)

Dnia 13 listopada 1906 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. II. piętro sądu tutejszego licytacya całej realności whl. 754 gm. Podhajce.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 300 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nastąpi, wynosi 200 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 11 października 1906.

L. cz. E. 1501/6 (5) (8459)

Na żądanie Jędrzeja Długosza i tow. w Ostrowczyku polnym odbędzie się dnia 26 listopada 1906 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 48 licytacya:

a) ciała hip. whl. 731 ks. gr. gm. kat. Ostrowczyk polny objętego z pgr. l. k. 2454/2 i

b) ciała hip. whl. 684 ks. gr. gminy kat. Ostrowczyk pol. objętego z pg. lk. 1533, 1534, 1533 i 2455 się składających bez przynależności (których niema).

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione po 260 kor.

Wadyum wynosi po 26 kor.

Najniższa cena wynosi po 173 kor. 34 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, dnia 19 września 1906.

do L. 23.052/906 (8532 1—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego w okręgach dzierżawnych obok poszczególnionych na rok 1907, a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego odnowienia, względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na trzy lata, t. j. od 1 stycznia 1907 do 31 grudnia 1909 rozpisuje się publiczną licytacyę na dzień 9 listopada 1906 od godziny 8 rano do godziny 12 w południe.

Oferty pisemne, zaopatrzone w 10% wadyum można wnosić na rzecz dyrektora okręgu skarbowego we Lwowie do dnia 8 listopada 1906, najpóźniej do godziny 2 po południu.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę z niewygasłej dzierżawy, książeczki kas oszczędności i losy nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne.

Składający wadyum, względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach mają przedłożyć spisy tychże obligacyj w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 E. 10.067.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, obowiązanym jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903 dz. u. k. Nr. 146 pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu i zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo tego poboru dodatku krajowego opłacać 30% od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż wykaz miejscowości, należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych, można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, tudzież we wszystkich Nadzorach straży skarbowej do tutejszego okręgu należących.

Wykaz okręgów dzierżawnych

I. podatku spożywczego od mięsa

L. porząd.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Złożyć się mające wadyum	Klasa taryfowa	Licytacya ustna odbędzie się
		kor.	hal.	kor.		
1	Chodorów	4953	—	496	III. klasa	Dnia 9 listopada 1906 od godziny 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, Plac Cłowy l. 1.
2	Janów	4062	—	407		
3	Rozdół	4108	67	411		
4	Strzeliska	2478	33	248		
5	Szczerzec	3803	33	381		
6	Winniki	4677	99	468		
7	Żydaczów	1875	—	188		

II. podatku spożywczego od wina

L. porząd.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Cena wywołania		Złożyć się mające wadyum	Oznaczenie taryfy	Licytacya ustna odbędzie się
		kor.	hal.	kor.		
1	Rozdół	600	—	60	Taryfa C. ustawy z 18 maja 1906	Dnia 9 listopada 1906 od godziny 8 rano do 12 w południe w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie Plac Cłowy l. 1.

Lwów, dnia 20 października 1906.

L. 26.976 (8531)

Obwieszczenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych niżej wymienionych na przeciąg jednego roku, t. j. od 1 stycznia 1907 do 31 grudnia 1907 r., z warunkiem zastrzeżenia milczącego przedłużenia dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok, lub bezwarunkowo na czas od 1 stycznia 1907 do końca grudnia 1909, rozpisuje się niniejszem drugą publiczną licytacyę, która odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Rzeszowie, w dniu 12 listopada 1906 od godziny 9 rano do 12 w południe.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Wadyum	Licytacya odbędzie się
				koron	hal.	koron	
1	Nisko	Podatek konsumcyjny od mięsa	III. klasa	4301	68	432	12 listopada 1906
2	Raniżów			3000	—	300	
3	Rzeszów		II. i III. klasa	51840	—	5184	
4	Strzyżów		III. klasa	5562	—	557	

Kto chce brać udział w licytacyi ma złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie wyżej podanej.

Przyjmuje się także pisemne nadaże.

Nadaże pisemne muszą być zaopatrzone w powyższe wadyum, muszą zawierać dokładnie wyrażoną kwotę rocznego czynszu dzierżawnego, tak liczbami jakoteż słowami, muszą być ułożone według przepisanego formularza i powinny być wniesione opieczętowane do c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Rzeszowie najpóźniej do godziny 12 w południe dnia poprzedzającego ustną licytacyę.

Składający wadyum, względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach, mają przedłożyć spisy tych obligacyj w 3 egzemplarzach po myśli reskryptu Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067 Dz. r. nr. XXXII z 1903 r.

O bliższych warunkach licytacyi można się dowiedzieć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Rzeszowie w godzinach urzędowych.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Rzeszów, dnia 25 października 1906 r.

L. cz. E. 960/5 (5) (8467)

Na żądanie Herscha Richtera kupca z Niżankowic, odbędzie się dnia 19 listopada 1906 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Niżankowicach licytacya 1) realności lwh. 87 gm. Borszowice, 2) 1/2 realności lwh, 89 gm. Borszowice.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 1168 kor. 70 h., ad 2) 58 kor.

Najniższa cena wynosi realność ad 1) 779 kor. 12 hal., ad 2) 35 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-

nia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niżankowice, dnia 10 października 1906.

L. cz. E. 2614/6 (6) (8464)

Na żądanie Abrahama Vogla w Monastersku odbędzie się dnia 19 listopada 1906 o godz. 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 39 licytacya 1/3 części realności whl. 349 Jaworów wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 908 kor.

Najniższa cena wynosi 606 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 14 października 1906.

L. cz. E. 1294/4 (11) (8468)

Na żądanie Towarzystwa Oszczędności i kredytowego w Potoku złotym odbędzie się dnia 23 listopada 1906 o godzinie 12 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności obj. wykazami hipotecznymi 252 i 272 gminy Rakowiec.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione pierwsza na 200 kor., druga na 1070 koron, a jej przynależności na 161 koron.

Najniższa cena wynosi dla pierwszej 133 kor. 34 hal, a dla drugiej 820 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnem, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Obertyn, dnia 10 października 1906.

L. cz. E. 805/6 (8) (8460)

Na żądanie Herza Aschkenazego w Złoczowie, jako zarządcy masy konkursowej Judy Mausberga odbędzie się dnia 5 grudnia 1906 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48, licytacya realności whl. 550 ks. gr. gm. kat. Złoczów objętej z parc. bud. lk. 526 się składającej wraz z przynależnościami składającemi się ze starych cegieł i kamienia.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5614 kor., przynależności zaś na 400 kor.

Wadyum wynosi 601 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 4010 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 49.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń sądu w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, 17 października 1906.

Nr. 3646 ex 1906. (8445 1—3)

Zur Sicherstellung des Transportes der Tabakgefällsgüter auf der Strecke von Monasterzyska Tabakfabrik bis zum Bahnhofe daselbst und umgekehrt auch die Zustreifung vom Bahnhofe zum Militär-Verpflegs-Filial-Magazine und zur gedeckten Militär-Reit chule und umgekehrt, sowie die Zustreifung vom Militär-Verpflegs-Filial-Magazine zur k. k. Tabakfabrik und umgekehrt vorläufig auf ein Jahr d. i für die Zeit vom 1 Jänner 1907 bis 31-ten December 1907 wird von der k. k. Tabakfabrik in Monasterzyska eine Offerts-Verhandlung für den 15-ten November 1906, 10 Uhr Vormittag ausgeschrieben.

Zu dieser Offertsverhandlung haben die Bewerber schriftliche, versiegelte, mit einer Stempelmarke von 1 Krone per Bogen versehene und mit der Quittung über den Erlag des vorgeschriebenen Vadiums belegte Offerte einzubringen.

Die näheren Bestimmungen sind aus der ausführlichen Kundmachung zu entnehmen, welche am Amtsthore der k. k. Tabakfabrik in Monasterzyska angeheftet ist und in diesem Amte während der Amtsstunden zur Einsicht aufliegt.

K. k. Tabak-Tabrik.
Monasterzyska, am 23 Oktober 1906.

L. cz. E. 533/6 (8) (8466)

Dnia 29 października 1906 o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż 1) realność lwh. 134. 2) połowy realności lwh. 324 gm. Filipowice, oszacowanej 1) na 2617 kor., 2) na 227 kor. Przynależności na 123 kor.

Najniższa cena wynosi 1) 1826 koron 66 hal., 2) 151 koron 44 hal.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. kancelaryi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Krzeszowice, dnia 12 października 1906.

L. cz. E. V. 2339/6 (5) (8457)

Na żądanie Stanisława Jurewicza odbędzie się dnia 16 listopada 1906 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 18 licytacya realności objętej lwh. 3366 ks. gr. gm. kat. Stanisławów położonej w Knihininie Belweder obok ulicy Długiej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość tę whl. 3366 gm. Stanisławów wystawioną na licytacyę oceniono wraz z przynależnościami na 1926 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 963 koron 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 18.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 11 października 1906.

L. cz. E. 1593/6 (5) (8473)

Dnia 7 listopada 1906 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya a) 1/7 części realności lwh. 357 gm. Tutków, b) 1/7 części realności whl. 1090 gm. Zabłotów, c) 1/7 części realności whl. 205 gm. Demycze.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 517 kor. 49 hal., ad b) na 3653 kor. 77 hal., ad c) na 231 kor. 6 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 344 kor. 96 hal., ad b) 2435 kor. 86 hal., ad c) 154 kor. 4 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych praw i nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zabłotów, dnia 17 września 1906.

L. cz. E. 378/6 (6) (8474)

Na żądanie Izraela Kaufmana w Żmigrodzie odbędzie się dnia 12 listopada 1906 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 1 licytacya 18/56 części realności lwh. 1, 54/112 części realności lwh. 29 i 42 ks. gr. gminy kat. Grabanina stanowiących gospodarstwo rolne.

Powyższe części nieruchomości są ocenione na 2333 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 1489 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych części nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Żmigród, dnia 8 października 1906.

Upadłości.

L. cz. S. 10/6 (7 k. k.) (8434 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uchwałą z 22 października 1906 zatwierdził adwokata dr. Dawida Freya zawiadowcą masy rozbiorowej Samuela Naglera, a tegoż zastępcą zamianował Józefa Mehra z Nadwórny.

Nadwórna, dnia 23 października 1906.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 8/6 (1) (8452 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku spadkowego po bp. Irem Weinstocku nieprotokołowanym właścicieli pracowni kotlarskiej w Mikulińcach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Zenobiusza Kopystyańskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Leona Rossbergera, adw. kr. w Mikulińcach.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 5 listopada 1906, godz. 9 przed połud. w sądzie powiatowym w Mikulińcach przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Mikulińcach najdalej do dnia 29 grudnia 1906, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 15 stycznia 1907 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym, służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Mikulińcach lub w pobliżu Mikuliniec, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 22 października 1906.

L. cz. S. 2/6 (263) (8463)

Obwieszczenie.

W sprawie konkursowej Markusa Feuersteina postawił zawiadowca masy dr. Jakób Fell adwokat w Drohobyczu, wskutek uchwały wydziału wierzycieli powziętej na posiedzeniu dnia 1 październiks 1906 odbytem wniosek na zwołanie zgromadzenia ogółu wierzycieli celem powzięcia uchwały, że zatwierdza się pisemną ofertę Stanisława Gołaszewskiego na kupno do Markusa Feuersteina względnie tegoż masy konkursowej należącej niewydzielonej połowy dóbr Toustobaby scheda I. whl. 272 Korzowa scheda I. whl. 442, Zawadówka scheda I. i IV. whl. 423 i 424 i Korzowa scheda IV. whl. 445 ks. gr. dla większych posiadłości c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach, tudzież realności objętych whl. 385 ks. gr. gm. kat. Korzowa i whl. 653 ks. gr. gm. kat. Toustobaby i w ogóle wszystkich gruntów rustykalnych, położonych w obrębie gmin katastralnych Toustobaby, Zawadówka i Korzowa w posiadaniu masy konkursowej Markusa Feuersteina się znajdujących, pod warunkami w tegoż pisemnej ofercie wyszczególnionymi, i że upoważnia się zawiadowcę masy, ażeby odpowiednio do tej pisemnej oferty zawarł imieniem masy konkursowaj z Stanisławem Gołaszewskim formalny kontrakt kupna i sprzedaży.

W celu powzięcia uchwały w sprawie powyżej oznaczonej, wyznacza się audyencyę na dzień 30 października 1906 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu w sali 53 wobec komisarza konkursowego i zwołuje się na tę audyencyę wierzycieli konkursowych z tem, że co na tej audyencyi zgodnie z przepisami ustawy przewiedzionem, ustalonem, lub uchwalonem zostanie, tego strony po myśli § 256 ord konk. nie mogą zaczepiać ani z powodu, że nie mogły brać udziału w rozprawie, ani też z powodu omieszkania założenia środka prawnego celem usprawiedliwienia niestawiennictwa.

Z c. k. Sądu powiatowego
Drohobycz, dnia 15 października 1906.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 6/6 (6) (8450)

Obwieszczenie.

W konkursie Karoliny Grossman nieprotokołowanej kupcowej w Tarnopolu na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wybrano zawiadowcą masy pana dr. Norberta Demanta adwokata kraj. w Tarnopolu, zastępcą zaś jego, ustanowiono pana Bernarda Bergera koncypienta adwokackiego w Tarnopolu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 6 października 1906.

Księgi gruntowe.

L. cz. Nc. II. 117/6 (6). (8271 3—3)

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadamia, że został wygotowany projekt uzupełnienia księgi gruntowej gminy katastralnej Tryncza, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku położonej, przez dopisanie parceli gruntowej l. kat. 2557 w tej gminie się znajdującej, a cotąd w żadnej księdze gruntowej nie wpisanej, które to uzupełnienie uskuteczniono w ten sposób, że z powyższej parceli utworzono osobne ciało hipoteczne w wykazie hipotecznym l. 925, a za właścicieli tego ciała hipotecznego Bronisławę i Zofię Nowińskich zaintabulowano.

Projekt ten uznaje sąd krajowy wyższy według § 20 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 D. p. p. za uzupełnienie księgi gruntowej dla powyższej gminy, mające skutek prawny wpisu hipotecznego, poczynając od dnia 25 października b. r. z tem nadmienieniem, że od tego dnia można go przejrzeć w urzędzie hipotecznym sądu powiatowego w Przeworsku w godzinach urzędowych i że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa własności zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do wspomnianej wyżej nieruchomości, jedynie przez wpis hipoteczny w powyższej księdze gruntowej mogą być nabyte, przeniesione, ograniczone lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie sprostowawcze po myśli § 20 powołanej ustawy sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed dniem 25 października 1906 nabytego, chcieli uzyskać jakąś zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania powyższej nieruchomości, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie, albo sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub też przez połączenie ciał hipotecznych,

jakibądź inny sposób nastąpić miała; —

b) wszystkich, którzyby już przed powyższym dniem nabyli do wspomnianej wyżej nieruchomości, będącej przedmiotem niniejszego uzupełnienia księgi gruntowej, lub do jej części prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące, miałyby być wpisane a wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego w Przeworsku najdalej do 15 lutego 1907, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającego roszczenia, przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w powyższej księdze gruntowej, a względnie w powołanym wyżej wykazie hipotecznym zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być przedłużonym ani w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już może wpisane w dawniejszej księdze hipotecznej, albo było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest może przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

C. k. Sąd krajowy wyższy, S. II.

Kraków, dnia 15 października 1906.

Amortyzacye.

L. cz. T. 62/6 (3) (8308 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Leona Gefälla, zegarmistrza we Lwowie ul. Ruska, wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej galic. Kasy oszczędności Nr. 153634 na 1000 koron i na nazwisko „Leon Gefäll“ opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 8 października 1906.

L. cz. T. 7/6 (10) (8316 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku, wdrażając postępowanie celem przeprowadzenia dowodu śmierci Antoniego Siwaka, urodzonego w roku 1814, który około 1860 roku opuścił Turzepole i od tego czasu pozostał niewiadomym, wzywa tak Antoniego Siwaka, jakoteż każdego, którmuby cokolwiek o obecnem jego miejscu pobytu lub jakieś szczegóły, wskazujące na pozostawanie jego przy życiu były wiadome, ażeby o tem najdalej w ciągu roku, licząc od trzeciego ogłoszenia tego edyktu w Gazecie Lwowskiej tutejszemu sądowi, bądź też ustanowionemu kuratorowi dr. Eichlowi w Sanoku dali wiadomość, albowiem po upływie tego czasokresu Antoni Siwak za zmarłego uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 23 września 1906.

Konkursa.

L. Praes. 2576 4 6 (13) (8448 1—3)

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Jaśle opróżnioną została posada dozorcy więźniów z systemizowanymi poborami i umundurowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych zastrzeżoną w myśl Rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 Nr. 98 Dz. p. p. ułożone, należy wnieść do dnia 30 listopada 1906 do Prezydyum sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 23 października 1906.

L. 24.741. (8499)

Ogłoszenie.

C. k. Starostwo w Żywcu ogłasza konkurs na posadę zastępcy prowadzącego metryki izraelickie w Zabłociu. Urząd ten powierzonym być może w myśl rozp. minist. spraw wewnętrznych z 15 marca 1875 r. l. 12.944 tylko godnemu zaufania i własnowolnemu mężowi wyznania mojżeszowego, obywatelowi Państwa austryackiego z krajów w Radzie państwa reprezentowanych i władającemu dokładnie językiem krajowym. Obowiązanym też będzie stale mieszkać w Zabłociu obok Żywca i nie zajmować się zatrudnieniem, któreby go zmuszało wydalać się częściej z miejsca zamieszkania.

Płacy stałej pobierać nie będzie, wyłącznie tylko taksy przepisane w wypadkach zastępowania prowadzącego metryki za czynności wykonane przez siebie.

Ubiegający się o tę posadę, winien wnieść do c. k. Starostwa w Żywcu w terminie do dnia 25 listopada 1906 własnoręcznie przez siebie podpisaną prośbę, w której ma wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia. Nadto jest obowiązany poddać się egzaminowi w c. k. Starostwie w Żywcu z dokładnej znajomości i instrukcyi wydanej dla prowadzących metryki izraelickie, celem uzyskania dekretu nominacyjnego.

Żywiec, dnia 19 października 1906.

Kierownik c. k. Starostwa.

L. 10.964. (8421 2—2)

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posady:

1) jednego prymaryusza, 2) jednego sekundaryusza, 3) jednego lekarza asystenta do krajowego Zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie.

Do podania o każdą z powyższych posad winni kompetujący dołączyć:

1) metrykę urodzenia,

2) dyplom doktora wszech nauk lekarskich,

3) odpis przebiegu życia i odbytych studyów,

4) świadectwo przynależności,

5) świadectwo moralności,

6) świadectwo odbytej praktyki lekarskiej, w szczególności zaś psychiatrycznej.

Posady prymaryusza i sekundaryusza nadane będą prowizorycznie na rok jeden, po upływie którego w razie zadowalniającego pełnienia obowiązków, i nienagannego zachowania się, nastąpić może stabilizacya na nadanej posadzie z prawem do emerytury.

Posada lekarza asystenta nadana będzie na przeciąg dwóch lat. Do powyższych posad przywiązane są następujące pobory:

1. Prymaryusza:
a) płaca 3000 kor. rocznie,
b) pomieszkanie ze światłem i opałem,
c) wikt I. klasy względnie relutum 816 kor. rocznie,
d) trzy dodatki pięcioletnie po 400 kor.,

2. Sekundaryusza:
a) płaca 2000 kor. rocznie,
b) pomieszkanie z światłem i opałem,
c) wikt I. klasy. względnie relutum 816 kor. rocznie,
d) trzy dodatki pięcioletnie po 300 kor.

3. Lekarza asystenta:
a) płaca 1400 kor. rocznie,
b) pomieszkanie ze światłem i opałem,
c) wikt I. klasy, względnie relutum 816 kor. rocznie,

Termin ostateczny do wnoszenia podań na powyższe posady oznacza się na dzień 20 listopada b. r. włącznie.

Podania winny być wnoszone do Wydziału krajowego za pośrednictwem Dyrekcyi Zakładu kulparkowskiego.

Kulparków, dnia 22 października 1906.

Dr. W. Kohlberger
Dyrektor Zakładu.

L. 46.891. (8440 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego przy c. k. gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Sokalu, ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do 31 grudnia 1906. Do tej posady przywiązane są następujące pobory: płaca etatowa w kwocie 800 kor. rocznie, 20% dodatek aktywalny w kwocie 160 kor. rocznie, ubranie służbowe, tudzież ewentualnie wolne mieszkanie w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymywanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego. tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materyału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:

1) znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnymi i własnoręcznemi próbami pisma;

2) uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego;

3) nieprzekraczalny wiek do lat 40, metryką urodzenia;

4) zachowanie się pod względem moralnym i politycznym, świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej;

5) dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce c. k. Dyrekcyi gimnazyum w Sokalu, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów, mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikacyę.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Lwów, dnia 24 października 1906.

L. 4221. (8387 2—2)

Konkurs.

Celem nadania dwu posad urzędników technicznych przy Wydziale powiatowym w Rohatynie, a mianowicie posady inżyniera i posady adjunkta drogowego rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kandydaci ubiegający się o posadę inżyniera, przedłożyć mają dowód ukończonych studyów technicznych na wydziale inżynieryi i świadectwo z drugiego egzaminu rządowego.

Kandydaci, ubiegający się o posadę adjunkta drogowego wykazać się mają świadectwem z odbycia z dobrym postępem nauki w szkole konduktorów przy Wydziale krajowym we Lwowie.

Ponadto do podań należy dołączyć metrykę urodzin, świadectwo zdrowia oraz świadectwo nienagannego prowadzenia się.

Płaca inżyniera wynosić będzie 3000 koron rocznie, a prócz tego pobierać on będzie ryczałt na objazdy 800 koron rocznie i dodatek za nadzór techniczny dojazdów kolejowych 200 koron rocznie.

Płaca adjunkta drogowego wynosić będzie 1800 koron, zaś tytułem ryczałtu na objazdy pobierać on będzie 600 koron rocznie.

Obaj urzędnicy techniczni będą mieli prawo do trzech kwinkwenniów po 5 prc. od płacy.

Obie posady nadane będą na razie prowizorycznie Stabilizacya może nastąpić po roku od objęcia służby.

Podania wnosić należy pod adresem Wydziału powiatowego w Rohatynie do końca listopada 1906.

Obie posady nadane będą od 1 stycznia 1907 roku.

Wydział powiatowy.

Rohatyn, d. 21 października 1906.

Prezes: Michał Tustanowski m. p.

L. 1652. (8439 2—3)

Konkurs.

W etacie c. k. Dyrekcyi Policyi we Lwowie obsadzoną będzie z dniem 1 grudnia b. r. posada c. k. strażnika cywilno-policyjnego II. klasy z płacą rocznych 900 kor., 30% dodatkiem aktywalnym, tudzież relutum za odzież służbową rocznych 80 kor.

Na powyższą posadę rozpisuje się konkurs z terminem po dzień 23 listopada 1906.

Posada ta, zastrzeżona w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 Dz. p. p. w pierwszym rzędzie dla wysłużonych podoficerów, nadaną będzie na razie prowizorycznie, stabilizacya zaś nastąpi po 6cio miesięcznej zadowalającej służbie próbnej.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania za pośrednictwem przełożonej Władzy, a jeśli nie służą czynnie, bezpośrednio i w powyżej opisanym terminie do Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi we Lwowie, dołączając świadectwo fizycznego uzdolnienia, wystawione przez lekarza urzędowego, lub przez niego potwierdzone, tudzież dowody znajomości języków krajowych i znajomości stosunków lokalnych, a wysłużeni podoficerowie także certyfikat, uprawniający ich do ubiegania się o tego rodzaju posady.

Lwów, dnia 23 października 1906.

C. k. radca Rządu i Dyrektor Policyi
Schächtel.

L. 101.316 906. (8419 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania trzech stałych wsparć z fundacyi imienia Sciborów Rylskich z Pisarowiec, utworzonej przez Leontynę z Rylskich Horodyńską ogłasza się niniejszem konkurs. Wsparcia te mogą być nadane albo jako stypendya, mające obdarzonym umożliwić kształcenie się lub osiągnięcie jakiego zawodu praktycznego, albo też jako zapomogi stałe, mające zapewnić obdarzonym utrzymanie z powodu, że stali się niezdolnymi do pracy, czy to ze starości, czy też z jakiejkolwiek innej przyczyny. W pierwszym wypadku wynosić będzie wsparcie dla uczniów i uczenic szkół niższych, średnich, odpowiadających im szkół zawodowych i osób kształcących się praktycznie np. w rzemiośle 600 kor. rocznie, dla uczniów i uczenic szkół wyższych i odpowiadających im zawodowych, a ewentualnie także dla kształcących się w zawodzie praktycznym poza granicami kraju 800 kor. rocznie. W drugim wypadku oznaczona zostanie kwota wsparcia na podstawie sumiennego ocenienia stosunków obdarzonej osoby, nie może jednak nigdy 800 kor. rocznie przewyższać. Pobór wsparcia jako stypendyum trwa z reguły aż do prawidłowego ukończenia studyów i może być jeszcze przedłużony w celu składania doktoratu lub egzaminu nauczycielskiego dla szkół średnich, tudzież aż do osiągnięcia utrzymania w praktycznym zawodzie, wszelakoż nie poza dziesiąte półrocze po prawidłowem ukończeniu studyów. Pobór wsparcia jako zapomogi trwa z reguły dożywotnio, ustaje jednak z ustaniem potrzeby pomocy lub w razie zajścia wypadków, powodujących utratę pensyi emerytalnej lub wdowiej, a ewentualnie także wskutek wyjścia obdarzonej za mąż.

Prawo ubiegania się o stałe i nadzwyczajne wsparcia służy: w pierwszym rzędzie, z bezwzględnem pierwszeństwem przed innymi kandydatami potomkom, bez różnicy płci po mieczu i po kądzieli Józefa Scibora Rylskiego, Ludwika Scibora Rylskiego i Franciszka Scibora Rylskiego z Pisarowiec, synów Józefa Scibora Rylskiego, pradziada fundatorki, ożenionego z Truskolaską, który za udział w Konfederacyi Barskiej był zesłany na Syberyę. Pomiędzy kandydatami tej kategoryi służy pierwszeństwo potomkom po mieczu, noszącym nazwisko Rylskich, między takimi zaś tym, którzy wykażą się bliższym stopniem pokrewieństwa z wymienionym powyżej pradziadem fundatorki; w drugim rzędzie, w braku kandydatów w pierwszym rzędzie powołanych potomkom Antoniego Scibora Rylskiego w Połomyi bez różnicy płci i stopnia, a to przedewszystkiem potomkom po mieczu, po nich zaś potomkom po kądzieli; w trzecim rzędzie w braku kandydatów z dwóch pierwszych kategoryi, osobom obojga płci, noszącym nazwisko Rylskich, należącym do narodowości polskiej wyznania rzymsko-katolickiego i wykazującym pochodzenie szlacheckie.

W braku kandydatów z wymienionych powyżej trzech kategoryi, służy prawo kompetencyi osobom obojga płci, narodowości polskiej, należącym do szlachty polskiej i wyznającym religię rzym. kat.

Wszystkim wymienionym powyżej osobom służy prawo kompetencyi tylko pod warunkiem udowodnionego ubóstwa i wynikającej zeń potrzeby takiej pomocy.

Osoby ubiegające się o stałe wsparcie jako stypendya, winny nadto wykazać, że albo uczęszczają w kraju do jakichkolwiek szkół publicznych, niższych, średnich, wyższych lub zawodowych, wykazując przynajmniej dostateczny postęp, albo też kształcą się w kraju w jakimkolwiek praktycznym zawodzie (np. w rzemiośle), odbywając w tym celu praktykę, która im ma umożliwić samodzielne wykonywanie tego zawodu w przyszłości, z której to praktyki składają świadectwa, stwierdzające ich uzdolnienie do zawodu i należytą aplikacyę. Kto zaś ubiega się o stałe wsparcie jako zapomogę na utrzymanie z powodu niezdolności do pracy, winien albo wykazać, że ukończył już sześćdziesiąty rok życia, alboteż należycie udowodnić swą niezdolność do pracy, z innej przyczyny wynikłą.

Prawo nadawania niniejszych wsparć służy Wydziałowi krajowemu po wysłuchaniu wniosków kuratora, którym jest Jaśnie Wny Władysław Grodzicki, c. i k. Podkomorzy, kierownik c. k. Starostwa w Bóbrce, ewentualnie bez tych wniosków.

Podania należy wnosić najpóźniej do dnia 15 listopada 1906 i załączyć do nich legalne świadectwo ubóstwa, opisujące dokładnie stosunki rodzinne i majątkowe kompetującej osoby, dalej tejże metrykę chrztu i legalne dowody pochodzenia z wymienionych powyżej gałęzi rodu Rylskich, a względnie pochodzenia szlacheckiego.

Kompetenci o stypendya winni nadto przedłożyć świadectwo szkolne za drugie półrocze ubiegłego roku szkolnego 1905/6 i wnieść swe podania na ręce swojej przełożonej władzy szkolnej, a jeżeli kształcą się w kraju w praktycznym zawodzie świadectwo stwierdzające tę okoliczność, tudzież ich uzdolnienie i należytą aplikacyę, kompetenci zaś o zapomogi, o ile nie przekroczyli 60tego roku życia, dokładne świadectwo lekarskie, stwierdzające ich niezdolność do pracy.

Z Wydziału krajowego.

We Lwowie, dnia 19 października 1906.

Piotrowski.

L. 2881/06. (8386 2—3)

Obwieszczenie.

Na podstawie orzeczenia Wydziału krajowego z 7 marca 1906 l 2402 ogłasza niniejszem Wydział powiatowy w Dobromilu konkurs na posadę lekarza okręgowego w Nowemmieście Okręg sanitarny Nowomiejski obejmować będzie następujące miejscowości z powiatu dobromilskiego: Nowe miasto, Posadę nowomiejską, Komarowice, Grodzisko, Grabownicę i Przedzielnicę — zaś z powiatu Starosamborskiego: Błozew górną, Wołczę dolną, Koniów i Towarnię.

Do posady tej przywiązaną będzie roczna płaca w kwocie 1000 kor. i ryczałt na objazdy w kwocie 450 kor.

Lekarz okręgowy obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Ubiegający się o posadę winni wnieść na ręce tut Wydziału powiatowego pisemne podania najdalej do dnia 30 października b. r. i prócz fizycznej zdolności posiadać następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego;
2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3 nieskazitelny charakter;
4. znajomość języków krajowych;
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Pierwszeństwo będą mieli ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym albo egzaminem fizykackim.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Dobromil, dnia 15 października 1906.

L. W. 89.295 ex 1906. (8444 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ogłasza niniejszem konkurs w celu nadania wakujących stypendyów z fundacyi pozostających w jego zarządzie. Stypendya te są poszczególnione w załączonych wykazach, które oprócz liczby sprawdzonych, a względnie prawdopodobnych wakansów, zawierają także bliższe wskazówki co do ewentualnego ograniczenia kompetencyi pod względem zakładów naukowych, podają dla każdej fundacyi ewentualne szczególne warunki kompetencyi, postanowienia co do czasu poboru stypendyum a wreszcie rozdawcę.

Podania o stypendya poszczególnione w załączonych wykazach powinny być wystosowane do Wydziału krajowego i wniesione **najpóźniej do dnia 15. listopada r. b.** na ręce przełożonej władzy szkolnej ubiegającej się osoby (dziekanatu uniwersyteckiego, rektoratu, dyrekcyi).

Do podań należy załączyć:

1. metrykę chrztu, a względnie urodzenia,
2. świadectwo ubóstwa, wystawione przez właściwe władze a względnie takież świadectwo niezamożności, (kandydaci ubiegający się z tytułu pokrewieństwa o stypendyum z fundacyi Głowińskiego, są uwolnieni od obowiązku składania świadectwa o swych stosunkach majątkowych),
3. dowody postępu przynajmniej za drugie półrocze ubiegłego właśnie roku szkolnego 1905/6 (świadectwa z egzaminów, seminaryów, kollokwiów, świadectwa szkolne),
4. w razie kompetencyi o stypendyum przywiązane do takich specyalnych warunków, które nie wypływają już z dokumentów pod 1 do 3 poszczególnionych, tudzież w razie kompetencyi z tytułu pokrewieństwa lub szlachectwa — dowody, iż ubiegająca się osoba te specyalne warunki posiada.

W tym względzie zauważa się co następuje:

a) **co do dowodu pokrewieństwa.** Ogólnikowe poświadczenia władz lub osób prywatnych nie mają mocy obowiązującej, dowód musi być całkowicie przeprowadzony oryginalnemi metrykami chrztu, a względnie innymi publicznymi dokumentami.

b) **co do dowodu szlachectwa.** Należy przedłożyć oryginalny certyfikat szlachectwa (legitymacyę, poświadczenie heroldyi, a względnie deputacyi szlacheckiej), a jeżeli ten dokument nie opiewa wprost na ubiegającą się osobę, także oryginalne metryki chrztu wykazujące, że osoba ubiegająca się o stypendyum pochodzi w prostej linii, po mieczu, od tego, na którego imię legitymacya opiewa. W braku metryki chrztu można dowód pochodzenia przeprowadzić także innymi publicznymi dokumentami.

Osoby, których przodkowie zaniedbali w swoim czasie wylegitymować się ze szlachectwa staropolskiego, mogą dowodzić swego szlachectwa wykazując publicznymi dokumentami, że ich przodkowie za byłej Rzeczypospolitej Polskiej korzystali z praw, wyłącznie tylko szlachcie polskiej zastrzeżonych i udowadniając oryginalnemi metrykami chrztu, a w ich braku innymi publicznymi dokumentami, że od tych przodków w prostej linii po mieczu pochodzą.

c) **co do dowodu innych szczególnych warunków.** Przynależności lub obywatelstwa miejskiego należy dowodzić świadectwem właściwej zwierzchności gminnej (Magistratu), faktu, że ojciec kandydata był a względnie jest członkiem Towarzystwa, które fundacyą otworzyło, poświadczeniem tegoż towarzystwa, sieroctwa metrykami śmierci rodziców, a względnie — o ileby chodziło o sieroctwo częściowe — ojca lub matki, miejsca urodzenia rodziców i ich narodowości (fundacye Egierskiego i Petryczyna) metrykami urodzenia rodziców. Inne szczegółowe warunki podane przy każdej fundacyi z osobna nie wymagają bliższych wskazówek.

Co do formy podań, należy się zastosować do następujących wskazówek:

I. Podania z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa należy zaopatrzyć na rubrum u góry wyraźnym napisem: **z tytułu pokrewieństwa**, a względnie **z tytułu pierwszeństwa.**

II. Chcąc się ubiegać o kilka, a nawet kilkanaście fundacyi nie potrzeba wnosić osobnych podań, wszystkie te fundacye można owszem i należy objąć jednem podaniem.

III. Wymienianie nazwy fundacyi jest tylko wtedy potrzebnem, gdy chodzi o kompetencyę z tytułu pokrewieństwa lub pierwszeństwa albo też, gdy chodzi o takie fundacye, w których czy to ze względu na służące komu innemu prawo rozdawnictwa, czy też na specyalne w nich obowiązujące warunki potrzebnem jest osobne zestawienie kompetujących w nich osób. **Fundacye te oznaczono w załączonych wykazach gwiazdką.**

Poza wypadkami takiej kompetencyi jest wymienianie nazw fundacyi zupełnie zbędnem i wystarcza ogólnikowa prośba „o jakiekolwiek szlacheckie stypendyum“, — a względnie „o jakiekolwiek nieszlacheckie stypendyum“.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 20. października 1906.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla wszystkich szkół publicznych męskich i żeńskich.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Marka Abrahamowicza	Jedno na 100 kor.	Tylko dla szkół średnich.	Należność do sekty karaitów, dobry postęp, prawdziwy brak utrzymania. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, między którymi rozstrzyga bliższy stopień.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Leona Boznańskiego	Jedno ewentualnie więcej po 300 kor.	Szkoły początkowe (ludowe) wykluczone.	Urodzenie z ojca i matki Polaków. Pierwszeństwo służy pochodzącym po mieczu lub po kądzieli od Boznańskich lub Bobrownickich, tudzież młodzieńcom pochodzącym z rodziców, należących do ludności wsi Dzwonowa w powiecie pilzneńskim.	Aż do ukończenia studyów, ewentualnie jeszcze najwyżej na 3 lata w celu uzupełnienia wykształcenia za granicą.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Familijna Waleryana Czaykowskiego	Jedno na 400 kor.		Tylko dla potomków w linii prostej pradziada fundatora ś. p. Grzegorza Czaykowskiego, nazwisko Czaykowskich noszących. Z krewnych płci żeńskiej mogą korzystać z fundacyi tylko te, których ojcem był Czaykowski, pochodzący w prostej linii od tegoż Grzegorza Czaykowskiego. W braku takich krewnych zostanie stypendyum nadane krewnym fundatora po kądzieli, lecz tylko przez substytucyę.	Aż do ukończenia nauk a następnie, najdłużej przez lat 5, aż do osiągnięcia stałej płacy lub remuneracyi równającej się przynajmniej pobieranemu stypendyum. Substytuci tracą stypendya za zgłoszeniem się właściwych uprawnionych.	Wny Wiktor Władysław Czaykowski, poseł sejmowy, właściciel dóbr w Medwedowcach.
* Dr. Antoniego Kaczkowskiego	Dwa po 80 kor.	Tylko dla uczniów i uczennic szkół ludowych do IV. kl. włącznie.	Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, a to w pierwszym rzędzie jego potomkom, potem krewnym w linii bocznej po mieczu, wreszcie krewnym w linii bocznej po kądzieli. W braku krewnych mogą się o niniejsze stypendya ubiegać dzieci mieszczan w Kutach.	Aż do ukończenia IV. kl. szkoły ludowej, ewentualnie dla chłopców aż do ukończenia gimnazyum lub na czas trzyletniego terminowania w handlu lub rzemiośle, dla dziewcząt na czas kształcenia się w jakimkolwiek zawodzie.	Rada zawiadowcza tej fundacyi urzędująca w Kutach, pod przewodnictwem tamtejszego parocha obrz. łac.
* Zygmunta i Maryi Wiktoryi dw. im. ze Swiderskich małż. Laskowskich	Ewentualnie jedno lub więcej po 400 kor. Dwa ew. więcej po 300 kor.	Dla obcych: tylko dla uczniów szkół publicznych w Krakowie.	Pierwszeństwo służy krewnym fundatorki i jej męża. Jeżeliby krewnych nie było, mogą stypendya otrzymać synowie herbowej szlachty polskiej, uczęszczający do szkół w Krakowie.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Ludwiki z hr. Borkowskich Niezabitowskiej	Dwa po 1000 kor. z tych jedno od II. półr. 1906/7.	Tylko dla szkół średnich i wyższych.	Wyznanie katolickie obrządku łacińskiego lub greckiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Ściborów Rylskich z Pisarowiec (utworzona przez ś. p. Leopoldynę z Rylskich Hordeńską)	Trzy po 800 kor. rocznie (dla szkół wyższych i im odpowiadających zawodowych lub na kształcenie się za granicą w praktycznym zawodzie), Ewentualnie po 600 kor. (dla szkół niższych, średnich, im odpowiadających zawodowych i dla kształcących się praktycznie w kraju n. p. w rzemiośle).		Ubóstwo, postęp przynajmniej dostateczny Prawo kompetencyi służy: w pierwszym rzędzie, z bezwzględnem pierwszeństwem przed innymi kandydatami potomkom, bez różnicy płci po mieczu i po kądzieli Józefa Ścibora Rylskiego, Ludwika Ścibora Rylskiego i Franciszka Ścibora Rylskiego z Pisarowiec, synów Józefa Ścibora Rylskiego, pradziada fundatorki, ożenionego z Truskolaską, który za udział w konfederacyi Barskiej był zesłany na Syberyę. Pomiędzy kandydatami tej kategoryi służy pierwszeństwo potomkom po mieczu, noszącym nazwisko Rylskich, między takimi zaś tym, którzy wykażą się bliższym stopniem pokrewieństwa z wymienionym powyżej pradziadem fundatorki; w drugim rzędzie, w braku kandydatów w pierwszym rzędzie powołanych potomkom Antoniego Ścibora Rylskiego z Połomyi bez różnicy płci i stopnia, a to przedewszystkiem potomkom po mieczu, po nich zaś potomkom po kądzieli; w trzecim rzędzie, w braku kandydatów z dwóch pierwszych kategoryi, osobom obojga płci, noszącym nazwisko Rylskich, należącym do narodowości polskiej, wyznania rzymsko-katolickiego i wykazującym pochodzenie szlacheckie. W braku kandydatów z wymienionych powyżej trzech kategoryi służy prawo kompetencyi osobom obojga płci, narodowości polskiej, należącym do szlachty polskiej i wyznającym religię rzymsko-katolicką.	Aż do ukończenia studyów ew. złożenia doktoratu lub egzaminu nauczycielskiego i osiągnięcia utrzymania w praktycznym zawodzie, wszelakoż nie po za dziesiąte półrocze po prawidłowem ukończeniu studyów.	Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków kuratora, JW. Władysława Grodzickiego c. k. Podkomorzego, kierownika c. k. Starostwa w Bóbrce.
* Stankiewicza Mogiły Szczepana	Jedno na 400 kor. (od II. półrocza bieżącego roku szkolnego).	Dla obcych: tylko męskie szkoły ludowe średnie i wyższe i c. k. Akademia sztuk pięknych. (Krewni męża fundatorki mogą otrzymać stypendyum w jakichkolwiek szkołach męskich lub żeńskich i w prywatnych zakładach wychowawczych żeńskich).	Bezwzględne pierwszeństwo służy krewnym męża fundatorki ś. p. Szczepana Mogiły Stankiewicza, między którymi rozstrzyga bliższy stopień, a przy równym stopniu większe ubóstwo. Dla obcych: płeć męska, szlachectwo, obrz. rz. kat.	Aż do ukończenia nauk, wszelakoż dla dziewcząt nie dłużej jak przez lat 10 i najdalej do końca tego roku szkolnego, w którym kończą ośmnasty rok życia. Dla chłopców ewentualnie jeszcze przez dwa lata na kształcenie się za granicą.	Wydział krajowy.
* Hipolita Stupnickiego	Jedno na 160 kor. (ewentualnie).		Tylko dla dzieci członków czynnych lub emerytów Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych, religii katolickiej. Sierotom, przedewszystkiem zupełnym, służy pierwszeństwo.	Aż do zupełnego ukończenia studyów w obrębie monarchii austryacko-węgierskiej.	Rada nadzorcza Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla szkół publicznych męskich w ogóle.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Chełmeckiego ks. Jana Dra	Jedno na 120 kor.		Polskie pochodzenie. — Synom braci fundatora, Wojciecha i Kazimierza służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk.	Józef Chełmecki asystent uniw. Jagiellońskiego w Krakowie.
* Stanisława Chlebowskiego	Jedno na 120 kor.	Obcy mogą otrzymać stypendyum tylko jako uczniowie szkół średnich.	Bezwzględne pierwszeństwo służy uczęszczającym do szkół publicznych potomkom ś. p. Stanisława Chlebowskiego. W ich braku mogą korzystać z fundacyi uczniowie szkół średnich, między którymi znowu mają pierwszeństwo synowie nauczycieli i profesorów szkół średnich.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Ś. p. Krzysztofa Czuczawy	Jedno na 360 kor.	Dla ucznia, który przynajmniej trzecią klasę szkoły ludowej ukończył i zamierza się oddać lub też oddaje się już teraz zawodowi prawniczemu, lekarskiemu lub technicznemu.	Urodzenie w Galicyi lub na Bukowinie, obrządek ormiańsko-katolicki Krewnym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia studyów prawniczych i lekarskich lub technicznych.	Wydział krajowy.
Dydyńskiego Antoniego	Dwa ewentualnie więcej (Stypendya wynoszą: w szkole ludowej 600 kor.; w szkole średniej 900 kor.; w szkole wyższej 1200 kor.)		Szlachectwo. Pierwszeństwo służy kandydatom z rodu fundatora, noszącym tegoż nazwisko i uprawnionym do używania jego herbu, po nich zaś kandydatom z rodu ś. p. małżonki fundatora (z Rosnowskich) noszącym nazwisko Rosnowskich i uprawnionym do używania herbu żony fundatora.	Aż do ukończenia nauk, ewentualnie przez dwa lata w praktycznym zawodzie.	Wydział krajowy.
* Aleksandra Egierskiego	a) Jedno na 600 kor. rocznie b) jedno na 360 kor. rocznie c) jedno na 560 kor. rocznie		Ukończenie siódmego roku życia. Stypendya ad a) b) przeznaczone są dla uczniów imienia Egierskich, stypendyum ad c) dla uczniów z familii Wojciecha i Katarzyny z Popielów Siedleckich, a mianowicie przedewszystkiem dla potomków Stanisława Siedleckiego, profesora gimn. św. Jacka w Krakowie, potem dla potomków Józefa Siedleckiego artysty w Czerminie, potem dla potomków Wojciecha Siedleckiego, zamieszkałego w Tarnowie, a w końcu dla potomków Maryi z Siedleckich Zagorzańskiej, zamieszkałej w Rzeszowie. W braku kandydatów z jednej kategoryi otrzymają stypendyum przez substytucyę przedewszystkiem uczniowie z kategoryi drugiej, jeśliby zaś i w tej kandydatów zabrakło, synowie prywatnych oficyalistów dworskich, których rodzice są religii rzym. kat. i urodzeni w Galicyi, pochodzenia polskiego.	Aż do ukończenia studyów ewentualnie do zgłoszenia się kandydata mającego pierwszeństwo. Dla kandydatów mających pierwszeństwo jeszcze przez rok po ukończeniu studyów.	Wydział krajowy.
* Agenora hr. Gołuchowskiego (utworzona przez gminy byłego powiatu radymieńskiego)	Dwa po 120 kor.		Ukończenie szkoły początkowej (ludowej) w Radymnie, Ostrowie, Wietlinie, Laszkach, Duńkowicach, Nienowicach, Stubnie lub Sośnicy. Pierwszeństwo mają synowie włościan.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Eliasza i Róży Horeckich	Jedno na 245 kor. (Ewentualnie).	Tylko dla szkół publicznych w ruskich częściach w Galicyi.	Pierwszeństwo służy sierotom po księżach obrządku gr. kat. lwowskiej dyecezyi metropolitalnej, w ich braku zaś synom ubogich rodziców świeckich obrz. gr. kat. z powyższej dyecezyi.	Aż do ukończenia nauk.	Gr. kat. Konsystorz metropolitalny we Lwowie za zatwierdzeniem c. k. Namiestnictwa.
Leona Jana Kantego dw. im. Kuczyńskiego	Jedno na 600 kor.	Tylko dla szkół rolniczych lub przemysłowych j. w.	Pochodzenie z polskiego rodu, obrządku łac. ubóstwo a przynajmniej niezamożność. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, po nich zaś uczniom należącym do szlachty polskiej, przyczem starsza szlachta ma pierwszeństwo przed nowszemi rodzinami.	Aż do ukończenia studyów ewentualnie na dalsze kształcenie się za granicą. Po zgaśnięciu normalnego lub przedłużonego poboru zatrzymuje stypendysta stypendyum jeszcze przez jeden rok szkolny.	Wydział krajowy.
* Felixa Antoniego hr. Łosia	Jedno na 420 kor.		Pierwszeństwo służy uczniom z rodziny hr. Łosiów w ich braku mogą otrzymać stypendyum uczniowie należący do szlachty polskiej.	Aż do ukończenia nauk.	Senior rodziny hr. Łosiów, na teraz JW. Włodzimierz hr. Łoś c. k. Wiceprezydent Namiestnictwa we Lwowie.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Morawskiego Adama Dra	Jedno ewent. więcej po 120 kor.	Tylko dla szkół ludowych.	Ukończenie przynajmniej klasy pierwszej z postępem bardzo dobrym.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Ś. p. Ignacego Pierzchały	Jedno na 100 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Stypendyum jest przeznaczone w pierwszym rzędzie dla potomków dzieci ś. p. fundatora, w drugim rzędzie dla potomków jego rodzeństwa, a jeśliby i takich nie było, dla uczniów przyznających się do narodowości polskiej i wyznających religię katolicką.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Ryszarda Pieściorowskiego	Jedno na 1000 kor. (dla szkół wyższych) ew. na 800 kor. (dla szkół średnich) ew. zaś na 600 kor. (dla szkół ludowych).		Niezamożność. Stypendya są przeznaczone w pierwszym rzędzie dla potomków sióstr fundatora Sybilli z Pieściorowskich Dydyńskiej i Wilhelminy z Pieściorowskich Nowosieleckiej, w ich braku dla potomków ś. p. Klemensa Nowosieleckiego i Zofii z Nowosieleckich Pakoszewskiej, a jeżeliby i tych zabrakło dla uczniów pochodzących z dawnej szlachty polskiej obrządku rz. kat.	Aż do ukończenia nauk ew. przez dwa lata na doktorat i (najdalej przez pięć lat od ukończenia nauk) aż do uzyskania samoistnego utrzymania	Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków kuratora Wgo Stanisława Dydyńskiego w Godowie p. Strzyżów.
* Antoniego Popkiewicza	Jedno na 200 kor.	Szkoły wyższe (uniwersytety, akademie) wykluczone.	Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. W ich braku otrzymają stypendyum synowie włościan, pochodzący z gmin Warzyce, Birówka i Niepla, powiatu Jasielskiego, w ich zaś braku synowie podupadłych mieszczan miasteczka Starejsoli, uczęszczający do szkół publicznych w innem miejscu jak w Starejsoli. — Wymagane jest ukończenie przynajmniej drugiej klasy szkoły ludowej.	Aż do ukończenia szkoły średniej.	Wydział krajowy.
Ks. biskupa Józefa Alojzego Pukalskiego	Trzy ewent. więcej po 200 kor.	Szkoły ludowe wykluczone.	Religia katolicka, urodzenie w Galicyi lub na Szląsku austryackim. Dla urodzonych na Szląsku austryackim także narodowość polska.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Stawka Andrzeja ks.	Jedno ewent. więcej po 105 kor.	Tylko dla szkół krakowskich.	Pierwszeństwo służy uczniom pochodzącym z gmin, wcielonych do parafii Szynwałdu w powiecie tarnowskim.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Stypendya Strisowerowskie	Dwa po 160 kor.		Tylko dla męskich potomków fundatora Adolfa Juliusza Strisowera, zmarłego w roku 1877 w Jarosławiu, wyznających religię mojżeszową.	Aż do zupełnego ukończenia nauk.	Wna Rebeka Netti (Żanetta) Sternbergowa we Wiedniu łącznie z przełożeństwem zboru izraelickiego w Jarosławiu ewentualnie Wydział krajowy.
* Strzałkowskiego Stanisława	Dwa lub więcej po 500 kor.	Dla obcych: tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, świeckich wydziałów uniwersytetów krajowych i dla akademii rolniczej w Dublanach. (Ograniczenia te nie obowiązują względem krewnych).	Narodowość polska, obrządek rzym. kat., pochodzenie (ślubne lub nieślubne) z rodziców rzymsko-katolickiego obrządku, pochodzenia polskiego, urodzenie się w Tarnopolu, Zbarażu, Jacowcach lub Korszyłówce. — Krewnym, aż do trzeciego stopnia fundatora lub jego żony Waleryi Medardy z Dobrzyńskich Strzałkowskiej służy pierwszeństwo, bez względu na miejsce urodzenia.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Antoniego Rogala Zawadzkiego	Dwa po 160 kor.		Tylko dla synów prywatnych oficyalistów tutejszo krajowych, pierwszeństwo służy synom członków krajowego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych, a między tymi sierotom.	Do ukończenia nauk.	Rada nadzorcza krajowego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych we Lwowie.
Andrzeja Żalchockiego	Jedno lub więcej po 231 kor.		Szlachectwo polskie. W równych zresztą okolicznościach służy pierwszeństwo krewnym fundatora i jego spadkobierców Józefa Żalchockiego i Aleksandra Gizińskiego.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Jana Żurakowskiego	a) Dwa po 525 kor., jedno ew. więcej po 420 kor. b) dwa lub więcej po 525 kor. c) ewentualnie 3 lub więcej po 420 kor. d) ewentualnie jedno lub więcej po 315 kor.	Szkoły ludowe wykluczone od kompetencyi.	ad a) b) Szlachectwo polskie pierwszeństwo służy ad a) potomkom rodziny fundatora i jego zięcia Juliana Starzyńskiego. Co do wszystkich pochodzenie z ojca narodowości polskiej, religii rzym. kat., urodzenie w Galicyi.	Aż do ukończenia nauk w szkołach publicznych w obrębie Król. Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.	Wydział krajowy.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych dla uczniów szkół średnich i wyższych.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Artymowicza Jana	Jedno na 90 kor. od II. półrocza.	Tylko dla uczniów szkół średnich.	Prawo kompetencyi służy w porządku niżej wymienionym: potomkom Antoniego Artymowicza, brata fundatora, Maryi Sierocińskiej, siostry fundatora, Bazylego Artymowicza, brata fundatora, Mikołaja Artymowicza, stryja fundatora, Bazylego Leontowicza, Piotra i Katarzyny Leontowiczów, Łukasza Gachowskiego, Pawła Leontowicza, Jana Wołosa, wuja fundatora, synom nauczycieli ludowych obrz. gr. kat., ruskich księży i ruskich włościan.	Aż do ukończenia szkoły średniej.	Wydział krajowy.
* Ezechiela Berzewiczego	Dwa po 280 kor.	Tylko dla krajowych szkół gimnazyalnych lub realnych.	Ubóstwo, wyznanie rzymsko-katolickie obrządku łacińskiego lub greckiego, urodzenie w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, jeżeliby ich nie było, mogą stypendya otrzymać synowie oficyalistów prywatnych skarbu bołszowieckiego, a jeżeliby i tych nie było synowie innych oficyalistów prywatnych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.	Aż do ukończenia w kraju szkoły średniej a następnie wyższej.	Wny Aleksander Krzeczunowicz, właściciel dóbr w Bołszowcach.
* Bielaków małżonków Józefa i Maryanny ze Staszewskich dla młodzieży płci męskiej	Jedno na 250 kor.	Tylko dla krajowych szkół średnich.	Stypendyum mogą otrzymać ubodzy synowie mieszczan m. Liska, a to w pierwszym rzędzie krewni fundatora Józefa Bielaka obrz. gr. kat., w drugim krewni fundatora obrz. rz. kat. (w obu kategoryach rozstrzyga bliższy stopień), w trzecim niekrewni obrz. gr. kat., w czwartym zaś niekrewni obrz. rz. kat. W braku synów mieszczan liskich mogą otrzymać stypendyum uczniowie pochodzący z powiatu liskiego w jego granicach z r. 1902, wszelakoż tylko należący do obrz. gr. kat. Od wszystkich wymaga się ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem w nauce, przy pomyślnej nocie z obyczajów.	Aż do ukończenia nauk.	Fundatorowie: Józef Bielak, burmistrz m. Liska i jego żona Maryanna ze Staszewskich.
* Joela Biera	Jedno na 396 kor.	Tylko dla szkół średnich.	Religia mojżeszowa, wzorowe postępy i obyczaje. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora po nich zaś uczniom urodzonym w Podhajcach, pod warunkiem dobrych postępów i obyczajów.	Aż do ukończenia szkoły średniej.	Wydział krajowy.
Samuela Głowińskiego	a) 4 styp. po 420 kor. ewent. więcej; b) 20 styp. po 315 kor. ewentualnie więcej.		Ad a) b) pierwszeństwo służy krewnym fundatora, część stypendyów jest zastrzeżona dla szlachty. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w kwocie 315 kor.	ad a) b) aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Sabiny z Pawlikowskich Korzelińskiej	Dwa po 300 kor.	Tylko dla gimnazyów.	Szlachectwo.	Tylko na bieżący rok szk.	Wydział krajowy na propozycyę Wgo Stanisława Pawlikowskiego, właściciela dóbr w Bereźnicy królewskiej p. tamże.
Krakowska zakordonowa	Jedno ewentualnie więcej po 420 kor. i dwa ewentualnie więcej po 315 kor.		O stypendya po 420 kor. mogą kompetować tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Kurdwanowskiej ze Stojowskich Maryi	Jedno na 500 kor.	Tylko dla szkół średnich.	Pierwszeństwo służy Jordanom-Stojowskim, należącym do rodziny fundatorki, w ich braku może otrzymać stypendyum przez substytucyę uczeń pochodzenia szlacheckiego.	Aż do ukończenia szkoły średniej — dla obcych o ile się pierwej nie zgłosi kandydat mający pierwszeństwo.	Wydział krajowy.
* Ładuńskiego Stanisława	Jedno na 40 ꝏ hol. i 60 kor.		Religia katolicka obrz. łac. lub greck., urodzenie i zamieszkanie w Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem. Pierwszeństwo służy kandydatom, wywodzącym swój ród od fundatora lub też z familii Bujnowskich, po mieczu lub po kądzieli.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
Marka Matczyńskiego	Ewentualnie jedno lub więcej po 420 kor. i po 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendyum o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* ś. p. Antoniego Monsona	Jedno na 400 kor.		Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, a przedewszystkiem Monsonom; między kandydatami tej samej kategoryi rozstrzyga bliższy stopień.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Jakóba Nawratila	Jedno na 120 kor.	Tylko dla szkół średnich do klasy VI. włącznie.	Tylko dla celujących uczniów, których ojcowie są a względnie w chwili zgonu byli członkami stowarzyszenia obok w ostatniej rubryce wymienionego. Pierwszeństwo służy sierotom po obojgu rodzicach lub też po ojcu tudzież uczniom klas wyższych.	Tylko przez bieżący rok szkolny.	Wydział stowarzyszenia pocztmistrzów, pocztexpedyentów i pocztexpedytorów Galicyi, Bukowiny i Wiel. Ks. Krakowskiego.
* Ludwiki Niezabitowskiej	Ewentualnie jedno lub więcej po 420 kor.		Pierwszeństwo mają ubodzy członkowie rodziny Józefa Niezabitowskiego, dziada fundatorki z linii prostej po mieczu i po kądzieli, w ich braku mogą otrzymać stypendyum uczniowie staropolskiego szlacheckiego pochodzenia, jeżeliby zaś i tych zabrakło uczniowie posiadający szlachectwo austryackie, lub obdarzeni indygenatem Królestwa Galicyi i Lodomeryi.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Stanisław Niezabitowski, właściciel dóbr w Uhercach niezabitowskich na podstawie terny, przez c. k. Namiestnictwo ułożonej.
* Ks. Jana Nowaka	Jedno na 360 kor.	Tylko dla gimnazyów.	Religia katolicka, pierwszeństwo służy krewnym fundatora (byłego proboszcza r. ł. w Jordanowie), a w ich braku uczniom pochodzącym z gminy Wilamowice koło Kęt.	Aż do ukończenia studyów na jednym ze świeckich wydziałów uniwersyteckich lub na politechnice.	Rzym.-kat. proboszcz w Wilamowicach ad Kęty, ewent. Wydział krajowy.
Mikołaja Potockiego	Jedno lub więcej po 420 kor., ewentualnie jedno lub więcej po 315 kor.		Szlachectwo. — Stypendyum po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już stypendyum niższe o rocznych 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Leopolda Rolanda dla uczniów szkół średnich	Jedno na 450 kor.	Tylko dla szkół średnich.	Wyznanie katolickie, postęp dobry. Pierwszeństwo mają dzieci ubogich mieszczan lwowskich i stanisławowskich.	Aż do ukończenia nauk w szkołach średnich, a następnie wyższych.	Wydział krajowy.
Rafała Russyana	Ewent. jedno lub więcej po 420 kor., jedno ewent. dalsze stypendya po 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. O stypendyum o rocznych 420 kor. mogą się ubiegać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy korzystali już z niższego stypendyum w rocznej kwocie 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Mieszkańców byłego obwodu Sądeckiego	Jedno na 200 kor.		Urodzenie w byłym obwodzie Sądeckim z wyjątkiem części, która niegdyś do obwodu Jasielskiego należała.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* ś. p. Józefa Soleskiego	ośm po 400 kor.		Tylko dla synów prywatnych oficyalistów (ekonomów lub leśniczych) wykazujących postęp co najmniej dobry i ubóstwo i należących do rzymsko-katolickiego wyznania.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Antoniego Józefa Spadwińskiego	Jedno na 340 kor.		Religia katolicka.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
* Stupnickich i Jankowskich	a) Jedno ew. więcej po 600 kor. b) ewent. jedno lub więcej stypendyów po 400 kor.	Ad a) tylko dla wydziału prawniczego lub medycznego uniwersytetów we Lwowie, Krakowie, lub Wiedniu. ad b) tylko dla krajowych gimnazyów.	Religia rzymsko- lub grecko-katolicka, narodowość polska lub ruska, celujący postęp w naukach. Krewni fundatora (śp. Marcelego Stupnickiego, właściciela Szypowiec) mają pierwszeństwo przed innymi kandydatami, chociażby nie wykazywali celującego postępu.	ad a) aż do ukończenia studyów na wydziale prawniczym lub medycznym we Lwowie, Krakowie lub Wiedniu. ad b) aż do ukończenia studyów w gimnazyach krajowych, a następnie na wydziałach jak a).	Wydział krajowy na propozycyę kuratora, którym jest Wny Władysław Madeyski, emeryt. c. k. Radca Sądu kraj. w Samborze.
* Emila Torosiewicza	Dwa po 250 kor.		Narodowość polska, religia katolicka bez różnicy obrządku. Ubogim krewnym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Mikołaj Torosiewicz w Putiatyńcach.
Jana Bazylewicza Towarnickiego	Dwa lub więcej po 400 kor.			Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.
Franciszka Korwina Zawadzkiego	Jedno lub więcej po 420 kor. Jedno ewent. więcej na 315 kor.		Szlachectwo. — Krewnym fundatora służy pierwszeństwo. Stypendya po 420 kor. mogą otrzymać tylko uczniowie szkół wyższych, którzy pobierali już stypendyum niższe o rocznych 315 kor.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi przystępnych tylko dla szkół żeńskich w ogóle.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Maksymiliana Milera	Jedno na 100 kor.	Tylko dla publicznych szkół wydziałowych lwowskich.	Religia katolicka obrz. łac., sieroctwo zupełne lub przynajmniej po ojcu, ukończony siódmy, a nieprzekroczony szesnasty rok życia. Pierwszeństwo służy sierotom po urzędnikach cłowych.	Aż do ukończenia publicznej szkoły wydziałowej we Lwowie, wszelakoż najdalej do końca tego roku szkolnego, w którym stypendystka siedmnasty rok życia ukończy.	Ludwika z Milerów Mareschowa i jej mąż Aleksander Maresch, dyrektor c. k. Urzędu pocztowo - telegraficznego we Lwowie.

Wykaz

wakujących stypendyów z fundacyi, przeznaczonych dla jednego lub kilku tylko zakładów naukowych.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Barczewskiego a) dla uniw. lwowskiego b) dla uniw. Jagiellońskiego w Krakowie	ad a) dwa lub więcej po 600 kor. dla szlachty. ew. trzy lub więcej stypendyów po 600 kor. dla nieszlachty. ad b) jedno lub więcej stypendyów po 600 kor. dla szlachty. dwa ew. więcej stypendyów po 600 K dla nieszlachty.	Ad a) tylko dla uczniów świeckich wydziałów uniwersytetu lwowskiego. Ad b) tylko dla uczniów świeckich wydziałów un. Jagiellońskiego.	Ad a), b) Narodowość polska religia rzymsko-katolicka, urodzenie w obrębie dawnej Polski — co do stypendyów szlacheckich staropolskie szlachectwo. Pierwszeństwo służy w obu kategoryach kandydatom, którzy złożyli dowody skutecznej pracy naukowej (dla medyków złożenie I. egz. ścisłego, praca w laboratoryach, prosektoryach i t. d. dla innych wydziałów praca w seminaryach i napisanie pracy przez kierownika przyjętej, praca w laboratoryach).	Ad a) b) aż do ukończenia nauk na uniwersytecie, dla którego stypendyum jest przeznaczone, a jeżeli stypendysta podda się aktowi habilitacyjnemu na jednym z krajowych uniwersytetów, jeszcze przez dalszych lat 6 (ewentualnie w podwójnej lub potrójnej kwocie).	Wydział krajowy po wysłuchaniu wniosków właściwego Senatu akademickiego.
* Walentego Błaszczykiewicza	Cztery po 220 kor.	Tylko dla krakowskich szkół średnich, przemysłowych lub fachowo-zawodowych.	Tylko dla synów włościańskich narodowości polskiej, religii katolickiej, obrządku łacińskiego, pochodzących z W. Ks. Krakowskiego. Pierwszeństwo służy urodzonym w parafii Morawica i Płaza pod Chrzanowem.	Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy na propozycyę kuratora Wgo Antoniego Góralczyka emer. c. k. starszego radcy leśnictwa we Lwowie.
* Aleksandra Brześciańskiego	Jedno na 560 kor.	Tylko dla gimnazyum św. Anny w Krakowie.	Dla synów mniej zamożnych lub podupadłych obywateli narodowości polskiej, zamieszkałych w Galicyi lub W. Ks. Krakowskiem. Dobre prowadzenie się i celujący postęp. Pierwszeństwo między takimi służy potomkom rodziny z Rybotycz Brześciańskich w linii męskiej.	Aż do ukończenia nauk w gimnazyum św. Anny w Krakowie.	Wydział krajowy.
* Drelichowskiego Jana dla uczniów lwowskiej c. k. Szkoły politechnicznej	Jedno na 400 kor.	Tylko dla trzech najwyższych lat c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Stypendya są przeznaczone dla najpilniejszych, najzdolniejszych i najbiedniejszych.	Aż do ukończenia nauk w lwowskiej c. k. Szkole politechnicznej.	C. k. Namiestnik Galicyi i W. Księst. Krakowskiego.
* Jana Drelichowskiego dla uczniów lwowskiej szkoły realnej	Dwa po 500 kor.	Tylko dla uczniów V., VI. i VII. klasy w c. k. pierwszej szkole realnej we Lwowie (przy ulicy Batorego).	Od pierwszej klasy włącznie aż do chwili kompetencyi bez przerwy celujący stopień, ubóstwo. (Należy przedłożyć wszystkie świadectwa począwszy od pierwszego półrocza I. klasy włącznie aż do drugiego półrocza ubiegłego roku szkolnego włącznie).	Aż do ukończenia c. k. I. szkoły realnej we Lwowie.	C. k. Namiestnik królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.
* Gołuchowskiego Agenora hr.	a) Jedno na 600 kor. b) ew. jedno na 600 kor.	Ad a) tylko zakłady dla nauki sztuk pięknych, także zagraniczne; ad b) tylko wydział prawniczy Uniwersytetu lwowskiego.	Urodzenie w Galicyi lub Wielkiem Ks. Krakowskiem.	ad a) cztery lata. ad b) aż do ukończenia nauk.	JE. JW. Agenor hr. Gołuchowski.
* Stypendya Jakóba (utworzone przez zm. Eliasza Pinelesa)	Jedno na 200 kor.	Tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Dla uczniów wyznania mojżeszowego, urodzonych w Jarosławiu, w ich braku mogą otrzymać stypendya przez substytucyę uczniowie wyznania mojżeszowego, urodzeni we Lwowie.	Aż do ukończenia c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, substytuci tracą stypendyum za zgłoszeniem się kandydata z Jarosławia.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Arcyksięcia Karola Ludwika	Jedno na 360 kor.	Tylko dla uczniów wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie.	Wyznanie katolickie. Pierwszeństwo służy uczniom należącym do obrządku ormiańskiego, a to przedewszystkiem urodzonym w byłym obwodzie kołomyjskim, po nich urodzonym w byłym obwodzie stanisławowskim lub brzeżańskim, po tych urodzonym w Galicyi, a po tych urodzonym na Bukowinie.	Aż do ukończenia wydziału prawniczego we Lwowie lub w Krakowie.	C. k. Namiestnik na propozycyę Ordynaryatu arcybiskupiego obrz. orm. we Lwowie.
* Menarda Konieckiego	Ewentualnie cztery po 400 kor. Jedno ewent. więcej po 300 kor.	Tylko dla świeckich wydziałów c. k. uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.	Narodowość polska. Krewnym i powinowatym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia nauk na uniwersytecie Jagiellońskim.	Senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego.
* Mieszkańców byłego powiatu Krościeńskiego	Jedno na 120 kor.	Tylko dla c. k. gimnazyum w Nowym Sączu.	Uczęszczanie do klasy IV., V. lub VI. ewentualnie do klasy III. i przynależność do jednej z następujących gmin: Białowoda, Czarnowoda, Czerniec, Czorsztyn, Grywałd, Huba, Hałuszowa, Jaworki część I. i II., Kamienica, Kiczna, Kluszkowice, Krościenko, Krośnica, Łącko, Maniów, Maszkowice, Mizerna, Ochotnica, Sromowce niżne i wyżne, Szczawa, Szczawnica, Szlachtowa, Tylka, Tylmanowa, Zabrzez, Zagorzyn z przyległościami, Wola piskulina, Wola kopcowa, Zalesie, Zarzyce i Zabłuda.	Aż do ukończenia VI. kl. gimnazyalnej.	C. k. Namiestnictwo na przedstawienie c. k. Starostwa w Nowym Targu.
* Maryi Kruszewskiej z Chorobrowa	I. Jedno na 400 kor. II. Jedno na 320 kor.	I. tylko dla uczniów wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie. II. tylko dla uczniów krajowej akademii rolniczej w Dublanach.	I. Religia katolicka, obrz. łacińskiego staropolskie szlachectwo, zobowiązanie się formalną pisemną deklaracyą, zatwierdzoną przez władzę nadopiekuńczą, że stypendysta bezpośrednio po ukończeniu studyów wstąpi do służby sądowej w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskiem i pozostanie w niej przynajmniej przez lat dziesięć, w przeciwnym zaś razie zwróci fundacyi całą tytułem stypendyum pobraną kwotę. (Deklaracyę tę składa się dopiero po otrzymaniu dekretu stypendyjnego, ubiegając się potrzeba tylko oświadczyć w podaniu gotowość złożenia takiej deklaracyi). Pierwszeństwo służy urodzonym w powiecie sokalskim lub z rodziców w tym powiecie mieszkających, po nich uczniom z innych powiatów Galicyi i Wiel. Ks. Krakowskiego, po tych zaś uczniom z innych ziem b. Rzeczpospolitej Polskiej. II. Wyznanie katolickie obrządku łac. lub gr., urodzenie w Galicyi lub w Wiel. Ks. Krakowskiem, albo też z ojca ks. unickiego, wychodźcy z dyecezyi chełmskiej. Pierwszeństwo służy urodzonym w powiecie sokalskim.	I. Aż do ukończenia studyów prawniczych a następnie aż do uzyskania adjutum w służbie sądowej w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub W. Ks. Krakowskiem. II. Aż do ukończenia nauk.	Wydział krajowy na przedstawienie Rady powiatowej sokalskiej.
* Lewickiego hr. Kajetana	a) Jedno na 600 kor. b) Jedno na 400 kor.	Ad a) dla młodzieńca oddającego się nauce sztuk pięknych; ad b) dla ucznia krajowej szkoły gospodar. wiejskiego.	Urodzenie w Galicyi. Szczególne uwzględnienie przy równem uzdolnieniu zastrzeżone jest dla synów oficyalistów każdej kategoryi w dobrach do ordynacyi hr. Lewickich należących.	ad a) cztery lata. ad b) aż do ukończenia nauk.	JE. Zofia z hr. Lewickich hr. Siemieńska-Lewicka.
* Adolfa Władysława Aleksandra Łazowskiego	Jedno na 600 kor.	Tylko dla uniwersytetu lwowskiego lub krakowskiego.	Poświęcanie się nauce literatury polskiej i języka polskiego.	Aż do ukończenia nauk na wydziale filozoficznym uniwersytetu lwowskiego lub krakowskiego.	Wydział krajowy.
* Mieroszewskiego Ordynata	Jedno a ewentualnie i drugie po 400	Tylko dla gimnazyum św. Anny w Krakowie.	Pierwszeństwo mają synowie ubogiej szlachty staropolskiej, w kraju zamieszkałej. W ich braku mogą otrzymać stypendya uczniowie w kraju urodzeni, pochodzący z rodziców również w kraju urodzonych, których językiem ojczystym jest język polski.	Aż do ukończenia gimnazyum św. Anny, potem zaś studyów uniwersyteckich na jednym z austryackich uniwersytetów.	Ordynat dr. Jan hr. Mieroszewski w Krakowie.
* Dra Michała Moysy Rosochackiego	Jedno na 540 kor.	Tylko dla wydziału prawniczego uniwersytetu lwowskiego.	Wyznanie chrześciańskie. Krewnym Dra Michała Moysy Rosochackiego służy pierwszeństwo, w ich braku mogą otrzymać stypendyum uczniowie urodzeni w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem.	Aż do ukończenia wydziału prawniczego we Lwowie.	Stefan Moysa Rosochacki właściciel dóbr w Rudnikach pow. Śniatyn.
Filipa Wiktora Obniskiego	Jedno na 800 kor.	Tylko dla wydziałów prawniczych we Lwowie i Krakowie.	Narodowość polska, pochodzenie szlacheckie.	Aż do ukończenia wydziału prawniczego.	Wydział krajowy.
* Ś. p. Ignacego Ohanowicza	Dziesięć po 300 kor.	Tylko dla gimnazyów w Brzeżanach, Stanisławowie i Kołomyi.	Wyznanie katolickie obrządku ormiańskiego lub łacińskiego, przynajmniej dobry postęp w naukach, dobre obyczaje i ubóstwo. Krewnym i powinowatym fundatora służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia studyów gimnazyalnych w Brzeżanach, Stanisławowie i Kołomyi, następnie zaś studyów uniwersyteckich lub technicznych.	Wydział krajowy.

Nazwa fundacyi	Liczba i kwota stypendyów	Ewentualne ograniczenia kompetencyi co do zakładów	Ewentualne szczególne warunki kompetencyi	Czas poboru stypendyum ewentualnie szczególne tegoż warunki	Rozdawca
* Kazimierza Prus Petryczyna	a) ew. trzy lub więcej po 400 kor. b) ew. jedno lub więcej po 300 kor. c) dwa po 400 kor. d) cztery ew. więcej po 250 kor.	Ad a) tylko dla uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; ad b) tylko dla gimnazyum św. Anny w Krakowie; ad c) tylko dla wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie; ad d) tylko dla krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie. W braku uzdolnionych kompetentów jednego z tych zakładów mogą stypendya być nadane kompetentom uzdolnionym innego z powyższych zakładów.	Narodowość polska, dowód, że rodzice petenta zrodzili się na ziemi polskiej. (Należy zatem załączyć metryki urodzenia petenta i obojga jego rodziców).	Aż do ukończenia nauk w zakładzie, w którym stypendyum nadano.	Wydział krajowy.
* Franciszka Schnella	Jedno na 140 kor.	Tylko dla gimnazyum w Brodach.	Urodzenie w Galicyi lub w Wiel. Ks. Krakowskiem. Bezwzględne pierwszeństwo służy krewnym i powinowatym familii fundatorów t. j. WW. Oskara i Artura Schnellów i JW. Idy ze Schnellów hr. Wurmbrand.	Aż do ukończenia gimnazyum w Brodach a następnie studyów uniwersyteckich w austryackiem cesarstwie.	Wny Oskar Schnell w Firlejówce.
* Rozalii i Karola Słapów	Jedno na 600 kor.	Tylko dla c. k. wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie.	Urodzenie w Wadowicach z mieszczańskiej familii, religia katolicka, obrządku łacińskiego. Spokrewnionym z familią Słapów służy pierwszeństwo.	Aż do ukończenia c. k. wyższej Szkoły przemysłowej w Krakowie.	Wydział krajowy na propozycyę Rady miejskiej wadowickiej.
* Słowińscianum Stipendium	Jedno na 140 kor.	Tylko dla c. k. gimnazyum w Nowym Sączu.	Urodzenie w Ciężkowicach pow. grybowskiego.	Aż do ukończenia c. k. gimnazyum w Nowym Sączu.	Grono nauczycielskie c. k. gimnazyum w Nowym Sączu.
Soboty Karola	a) Jedno na 400 kor. b) Jedno na 400 kor.	Ad a) tylko dla uczniów szkół realnych w kraju, albo też dla takich uczniów c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, którzy szkołę realną z chlubnym postępem ukończyli; ad b) tylko dla wydziału prawniczego we Lwowie lub Krakowie.	Urodzenie w Galicyi lub Wiel. Ks. Krakowskiem, wyznanie katolickie obrz. łac. lub greckiego, sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców. Krewnym fundatora służy pierwszeństwo, między nimi zaś rozstrzyga bliższy stopień.	Aż do ukończenia nauk ad a) w c. k. szkole politechnicznej, ad b) na wydziale prawniczym we Lwowie lub w Krakowie.	Wydział krajowy.
* Jana Franciszka Kazimierza Sozańskiego	Jedno na 500 kor.	Tylko dla wydziału prawniczego lub lekarskiego we Lwowie i Krakowie i dla Szkoły politechnicznej we Lwowie.	Pierwszeństwo służy Sozańskim, tak między nimi, jak też w ich braku między innymi kandydatami mają znowu pierwszeństwo sieroty bez utrzymania.	Aż do ukończenia nauk.	Wny Stanisław Sozański poseł do Rady państwa w Wiedniu Spiegelgasse 6 zamieszk.
* Ks. Antoniego Sutorskiego	Trzy ewent. więcej po 80 kor.	Tylko dla szkół ludowych w Myślenicach.	Tylko dla ubogich dzieci płci obojej, urodzonych w Myślenicach z rodziców również tamże urodzonych i zamieszkałych a mianowicie z mieszczan, rzemieślników, chałupników i wyrobników. Przy równym niedostatku służy pierwszeństwo krewnym fundatora.	Aż do ukończenia szkoły ludowej w Myślenicach.	Rada gminna w Myślenicach ewentualnie Wydział krajowy.
* Karola Szczepanowskiego	Jedno na 260 kor.	Tylko dla c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie.	Narodowość polska, religia rzym. kat., sieroctwo.	Aż do ukończenia c. k. gimnazyum Św. Anny w Krakowie.	Dyrektor c. k. gimnazyum Św. Anny w Krakowie, ewentualnie Wydział krajowy.
* Dra Maryana Warteresiewicza	Dwa po 340 kor.	Tylko dla c. k. gimnazyum w Złoczowie.	Religia rzym. kat., sieroctwo lub pochodzenie z ubogich rodziców.	Aż do ukończenia c. k. gimnazyum w Złoczowie.	Rzym. kat. katecheta przy c. k. gimnazyum w Złoczowie.
Konrada Wilczyńskiego	Jedno na 360 kor.	Tylko dla c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie i dla c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie.	Urodzenie w Galicyi, narodowość polska bez różnicy wyznania.	W c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie aż do jej ukończenia, w c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie przez cztery lata.	Wydział krajowy.
* Wincentego Ziętkiewicza	Jedno na 140 kor.	Tylko dla c. k. szkoły realnej we Lwowie.	Wyznanie chrześciańskie; pierwszeństwo służy krewnym fundatora, w ich zaś braku synom niezamożnych obywateli m. Lwowa.	Przez trzy lata nauk w c. k. szkole realnej lwowskiej.	Seweryn Ziętkiewicz c. i k. major w 9 pułku dragonów we Lwowie.
* Adama Żebrowskiego	Ewent. jedno lub więcej po 420 kor.	Tylko dla wydziałów prawniczych we Lwowie i Krakowie.	Szlacheckie pochodzenie; ubodzy członkowie rodziny ś. p. Tadeusza Żebrowskiego po mieczu i po kądzieli mają pierwszeństwo.	Aż do ukończenia studyów prawniczych, a w razie wstąpienia do konceptowej służby rządowej w Galicyi, aż do uzyskania adjutum lub stałej posady.	Wny Antoni Skrzyński w Żurawnie.

L. 2511. (8420)

Konkurs.

Przy c. k. Zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu jest do obsadzenia posada dozorcy więźni IV. kategoryi płac. Posada ta zastrzeżona jest w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 dla wysłużonych podoficerów, którzy posiadają certyfikat uprawniający do ubiegania się o posady rządowe, i tylko w braku takich, dopiero innym kompetentom nadaną być może.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść własnoręcznie pisane, należycie ostemplowane podanie, o ile pozostają w służbie publicznej przez swoją przełożoną władzę do Dyrekcyi c. k. Zakładu kary dla mężczyzn w Wiśniczu obok Bochni najpóźniej do dnia 20 listopada 1906.

Do podania należy dołączyć:

1. Certyfikat przynależności lub paszport wojskowy.
2. Metrykę urodzenia.
3. Świadectwo moralności.
4. Świadectwo lekarskie wystawione lub potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego.
5. Ostatnie świadectwo szkolne.

Kompetenci stanu wolnego i tacy, którzy są wyzwolonymi ogrodnikami będą mieli przy innych równych warunkach pierwszeństwo.

Z wyjątkiem wysłużonych podoficerów, którzy posiadają certyfikat, uprawniający do ubiegania się o posady rządowe, obowiązani są inni do złożenia egzaminu z przepisów służbowych z dobrym wynikiem najpóźniej w przeciągu roku po otrzymaniu posady, w przeciwnym razie nastąpi uwolnienie ze służby.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.
Wiśnicz, dnia 23 października 1906.

Wyroki prasowe.

Ч. Pr. 48 6 (2) (8453)

В Імени Єго Цїсарского Величества!

Ц. к. суд окружний яко Трибунал прасовий в Тернополи орік на внесок ц. к. прокуратора державы, що зміст артикулів уміщених в часописи „Червоний прапор" ч. 12 з дня 12 жовтня 1906 виходячий в Тернополи під написом: „Виборча реформа" і „Всячина", а особенно в уступах від слів: „Не иомогли лайдацкі забіги" до слів „нарід буде знати, як з нею обійти ся", як також від слів: „як примітали пляни міністра ґр. Войтка Дзедушицкого" до слів „що цілий страх скінчив ся на огляданю хлопских спин" містить в собі знамена провини з § 491 і 402 зак. кар., що проте заряджена через цк. прокуратора державы дня 12 жовтня і того самого дня виконана конфіската тої часописи, яко усправедливлена, цілий наклад має бути знищений, а дальше розповсюднене взборонене.

Тернопіль, дня 16 жовтня 1806.

Zl. 240 (8267)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Oktober 1906, Pr. 16 6, die Weiterverbreitung der Nr. 56 der Zeitschrift: „Volks-Zeitung" vom 13 Oktober 1906 wegen des Artikels: „Einrücken" in der Stelle von „Die schweigenden Kasernenmauern verraten" bis „mit der Volkswehr" nach § 300 St. G und Art. IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Oktober 1906, Pr. IV. 34/6, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Proletar" vom 12 Oktober 1906 wegen der Stelle von „Ptal se" bis „veru zeme!" des Artikels: „Jsme narod hlupaku" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 15 Oktober 1906, Pr. 32/6, die Weiterverbreitung der Nr. 2 der Zeitschrift: „Hlasy ze zapadnich Cech" vom 10 Oktober 1906 wegen der Stelle von „ze vedl za limec" bis „zvere" des Artikels: „Dustojnicka cest'" nach Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 241 (8311)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Oktober 1906, Pr. VIII 12/6, die Weiterverbreitung der Nr. 15 der Zeitschrift: „Linzer Post" vom 14 Oktober 1906 wegen der Stelle von „Denn diese haben es nicht vergessen" bis „überliefert wurden: des Artikels; „Die Erkrankung Dr. Luegers" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Oktober 1906, Pr. I. 317 6. die Weiterverbreitung der Nr. 21 der Zeitschrift: „Sbornik mlade ze socialne-demokraticke" vom 18 Oktober 1906 wegen der Stellen „Bude asi dle vseho" von „v jedne soucasne" des Artikels; „Klerikalismus" und von „A vy mladi soudruzi" bis „tezkych bojich" des Artikels; „Plzeňsko" nach § 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Oktober 1906, Pr. I. 316/6, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Vseobecna stavka politicka". Napsal Karel Vohryzek. Tiskem Em. Stivina v Praze. Nakladem „Nove Omladiny" (M. Vohryzkova) wegen des Gesamtinhaltes nach § 305 St. G. verboten.

Zl. 242 (8352)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Oktober 1906, Pr. IX. 57/6, die Weiterverbreitung des in Bergamo von dem „Instituto italiano d'arti grafiche" 1901 herausgegeben Buches, betitelt: „Radetzky" von A Luzio nach § 63, 65 a und 65 a St. G. nach Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Oktober 1906, Pr. 17/6, die Weiterverbreitung der Nr. 41 der Zeitschrift; „Gebirgsbote" vom 12 Oktober 1906, und zwar in der Stelle von „Drei Jahre ihrer Jugend" bis „Soldat zu sein" nach § 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl. 243 (8383)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Oktober 1906, Pr 17/6, die Weiterverbreitung der Beilage zur Nummer 40 der in Berlin erscheinenden Zeitschrift: „Der freie Arbeiter" vom 6 Oktober 1906, betitelt: „Antimilitarismus", Monatsbeilage zur Wochenschrift: „Der freie Arbeiter" Oktober 1906, wegen des mit „Viehmarkt" überschriebenen Bildes (karikierte Darstellung einer Assentierung) samt dazugehörigem Texte von „Diese sind alle gut" bis „fortpflanzen und regenerieren": wegen des Gedichtes: „Ungarische Musterung" in der Stelle von „'S ist Musterung" bis „ein Vieh"; wegen des Artikels: „Warum wir Antimilitaristen sind" von „Um ihre Herrschaft aufrecht erhalten" bis „sind wir Antimilitaristen" und wegen des Artikels: „Die Kirche und der Militarismus" von „Als ein Hauptverdummungsmittel der Jugend dient" bis „Autoritäts- und Vertröstungslehre" nach § 65 a, 122 b und 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Oktober 1906, Pr. VIII. 11/6, die Weiterverbreitung der Nr. 12 der Zeitschrift: „Proletar" vom 18 Oktober 1906 wegen der Stelle von „a jiri posledni zbytek" bis „nadavky nejhorsiho druhu" des Artikels: „Z vojenskeho zivota" nach § 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Oktober 1906, Pr. 28/6, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift, und zwar der im Verlage des „Odborny spolek kozedelníku" in Schüttenhofen herausgegeben, bei C. Oma in Strakonitz gedruckten Flugschrift: „Verejnosti v Susici a okoli na uvazenou!" wegen des ganzen Inhaltes nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Oktober 1906, Pr. 40,6, die Weiterverbreitung der Nr. 203 der Zeitschrift: „Pozor" vom 15 Oktober 1906 wegen der Stelle von „Pomery u z-mskeho soudu v Opave" bis „v ministerstvu ve Vidni" des Artikels: „Z Opavy" nach § 487 und 491 St G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 249 6 (8360 3—3)

Tymofij Ciok Iwana uznany został za umysłowo chorego, a kuratorem jego ustanowiono Wasyla Dewdiuka Hrycka w Starym Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kosów, dnia 3 października 1906.

L. cz. P. 210/6 (3) (8454 1—3)

Za umysłowo chorego uznano Tomasza Kunysza w Kraczkowy.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Strzałkowskiego w Kraczkowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 17 września 1906.

(8462 1—3)

Ewę Nakoneczną z Ubinia uznano za umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Jana Nakonecznego z Ubinia.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.
Busk, dnia 10 października 1906.

L. cz. P. 164/6 (6) (8471 1—3)

Jan Kunikiewicz z Burakówki uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Michał Dżogan z Burakówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tłuste, dnia 10 sierpnia 1906.

L. cz. L. VI. 7/6 (8404 1—3)

Za umysłowo chorego uznano Onufrego Hryńczaka w Śliwkach.

Kuratorem jego ustanowiono Nykołę Waszkara w Śliwkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, dnia 12 lipca 1906.

L. cz. P. 112 6 (7) (8431 1—3)

Marya z Muraków Tarnowiecka właścianka z Rosochacza uznana marnotrawczynią.

Kuratorem Iwan Tarnowiecki Michała rolnik z Rosochacza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gwoździec, dnia 4 lipca 1906.

L. cz. P. XI. 44/2 (6) (8455 1—3)

W miejsce zmarłego Iwana Fuczki, ustanawia się Semania Jakowiszczaka z Tyśmienicza kuratorem umysłowo upośledzonych Wasyla, Michała i Nykoly Fuczków.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Stanisławów, dnia 23 czerwca 1906.

L. cz. C. 137/6 (4) (8461)

Za chorą umysłowo uznano Annę z Drugów Smuk ze Starych Bohorodczan.

Kuratorem jej ustanowiono Wasyla Smuka w Starych Bohorodczanach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Bohorodczany, dnia 8 września 1906.

L. cz. L. 7/6 (7) (8413)

Za głupkowatego uznano Józefa Książka w Bielczy Nr. 96.

Kuratorem jego ustanowiono Sebastyana Gładysza w Bielczy Nr. 158.

C. k. Sąd powiatowy.
Wojnicz, dnia 2 października 1906.

L. cz. L. VII. 4/5 (8403)

Za umysłowo chorego uznano Ferdynanda Tytusa 2 im. Hussa w Skolem.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Wiklińskiego w Skolem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Gródek, dnia 20 września 1905.

L. cz. L. II. 1/5 (18) P. VII 149/6 (18) (8402)

Za umysłowo chorą uznano Sabinę Barszczowską w Bratkowicach.

Kuratorem jej ustanowiono Stanisława Barszczowskiego w Bratkowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Gródek, dnia 22 sierpnia 1906.

L. cz. L. VII 4/6 P. VII 97/6 (8401)

Za marnotrawną uznano Annę Szłojko w Kamienobrodzie.

Kuratorem jej ustanowiono Leśka Kiezyka w Kamienobrodzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VII.
Gródek, dnia 2 czerwca 1906.

L. cz. P. 188/6 (8398)

Za głupkowatego uznano Władysława Soreczyńskiego w Dolinie.

Kuratorem jego ustanowiono Grzegorza Horbowego gospodarza w Dolinie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dolina, dnia 22 sierpnia 1906.

L. cz. L. IV. 17 6 (3) (8458)

Jan Kasków z Nowosiółek zahalczynych uznany marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiono Jana Palika z Nowosiółek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 28 września 1906.

L. cz. L. IV. 17/5 (18) L. IV. 2/6 (4) L. IV. 3/6 (5) L. IV. 8/6 (5) L. IV. 9/6 (5) L. IV. 10/6 (4) L. IV. 12 6 (7) (8407)

Za umysłowo chorych uznano:
1) Ołeksę Łosyna z Potylicza,
2) Majera Hersza Siegla z Rawy,
3) Maryę Predun z Potylicza,
4) Józefa Seniakiewicza z Rawy,
5) Iwana Prusińskiego z Werchraty,
6) Piotra Burdę z Potylicza,
7) Paulinę Pachla z Bełzca.

Za marnotrawnego uznano:
8) Michała Diducha z Potylicza.

Kuratorami powyższych ustanowiono:
ad 1) Onufrego Łosyna z Potylicza,
ad 2) Abrahama Jakóba Siegla z Rawy,
ad 3) Romana Preduna z Potylicza,
ad 4) Antoniego Palucha z Rawy,
ad 5) Franciszka Lentowicza z Werchraty,
ad 6) Ilka Łetyka z Potylicza,
ad 7) Wojciecha Kuca z Bełzca,
ad 8) Hnata Diducha z Potylicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rawa, dnia 12 października 1906.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Nc. VIII 7/6 (8412 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza niniejszem, że c. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie imieniem c. k. Skarbu kolejowego jako właściciela koleji żelaznej „Stryj-Beskid" podaniem z dnia 20 sierpnia 1906 L. cz. Nc. VIII 7/6 (1), które wraz z załącznikami może być przejrzane w ts. VIII, Oddziale kancelaryjnym, domaga się tabularnego bezciężarowego wydzielenia gruntów w gminie Sławsko na cele ruchu kolejowego nabytych i przyłączenie tychże bez ciężarów do parceli kolejowej 6693 i budow. 642 w Sławsku objętych księgą kolejową „Stryj-Beskid" w c. k. Sądzie krajowym we Lwowie prowadzoną.

Wdrażając niniejszem po myśli § 22 ust. z dnia 19 maja 1874 Nr. 70 dz. u. p. postępowanie edyktalnie zarządzające przepisane ogłoszenie edyktu i wzywa się tak c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie jakoteż wszystkich tych, którzyby zamierzonem wydzieleniem gruntów wyż wymienionych czuli się być pokrzywdzonymi, aby swe zarzuty tem pewniej do dnia 15 grudnia 1906 do c. k. Sądu pow. w Skolem wnieśli, gdyż inaczej milczenie ich jako zezwolenie na bezciężarowe wydzielenie byłoby uważanem.

Zarazem ostrzega się, że prawa rzeczowe, któreby do hipoteki whl. 289 majętności Sławsko przeciw poprzednim właścicielom w dniu 1 października 1906, w którym edykt równocześnie wygotowany, w gmachu sądowym będzie ogłoszonym, lub później uzyskane zostały wcale uwzględnione nie będą, podobnie jak zarzuty wniesione po dniu 15 grudnia 1906.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Skole, dnia 18 września 1906.

L. cz. Dh. 2415/6 (8408 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie podaje niniejszem do wiadomości:

Na prośbę Wolfa Judenberga i Margule z Hennerów Judenberg z Rawy dozwolono tus. uchwałą z 9 sierpnia 1906 wdrożenie postępowania amortyzacyjnego co do pretensyi w kwocie 400 złr. m. k. z mocy skryptu dłużnego z daty Rawa 16 lutego 1823 w stanie biernym realności whl. 1110 gm. Rawa objętej, Mozesa Nuchima Töpfera, Abrahama i Jankla Kurzerów synów Hersza, Chany z Bringerów Töpfer, Estery Mekl, Berla Lampla, Chaima Nuty Zieglera, i Sary Gottlieb własnej jako na karcie głównej realności whl. 1796 tej gminy objętej, Hendli Figeles własnej i realności whl. 1955 tejże gminy, Wolfa i Marguli z Hennerów Judenbergów własnej jako na kartach ubocznych na rzecz masy pupilarnej Gerbig zaintabulowanej i co do pretensyi 80 kr. m. k. z 6 prc. odsetkami od 1 listopada 1851 na mocy orzeczenia Sądu polubownego w Rawie z 30 czerwca 1851 w stanie biernym powyższych realności na rzecz Salamona Liebermana zaintabulowany.

Wzywa się tedy wszystkich, którzy do tych wierzytelności hipotecznych roszczą sobie pretensye, ażeby najdalej do 1 października 1907 w tutejszym Sądzie się zgłosili w przeciwnym bowiem razie po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszących zezwoli Sąd na amotyzacyę wpisów prawa zastawu dla tych pretencyi oraz odnoszących się do nich wniesień jak też na wykreśl nie tychże.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rawa, dnia 9 sierpnia 1906.

L. cz. C. II. 281/6 (1) (8465)

Przeciw Franciszkowi Jurczakowi przebywającemu w Ameryce w niewiadomej miejscowości wniosło łółko rolnicze w Targowiskach pozew o zapłatę kwoty 790 koron 85 hal.

Rozprawę wyznaczono na 24 października 1906 godzina 10 rano biuro Nr. 4.

Dla strzeżenia praw pozwanego ustanowiono kuratorem adwokata dr. Roberta Pawłowskiego na czas jego nieobecności.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Krosno, dnia 17 października 1906.

L. cz. C. II. 264/6 (14) (8475)
W sprawie Mateusza Wąsa syna Jędrzeja z Korbielowa przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Gnojczakowi synowi Mateusza i spół. z Korbielowa o zniesienie współwłasności realności lwh. 353 w Korbielowie na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 7 listopada 1906 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 8.
Tenże kurator nieobecnego Józefa Gnojczaka ustanowiono adw. dr. Raschkego, który zastępować go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt dopóki nieobecny się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żywiec, dnia 11 października 1906.

L. cz. C. I. 102 6 (2) (8476)
Przeciw Wojciechowi Migdałowi z Lusławic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zakliczynie przez Maryę Kaczor zam. Owsianą z Brzozowa pozew o ojcowstwo i płacenie alimentów.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 13 listopada 1906 o godz. 9 przed południem.
Celem strzeżenia praw Wojciech Migdała ustanawia się pana Wawrzyńca Łukę w Lusławicach kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie Wojciecha Migdała w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zakliczyn, dnia 10 października 1906.

L. cz. Cg. I. 207/6 (3) (8477)
Przeciw nieobjętej masie spadkowej po ś. p. Janie Kantym Fibichu, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Jana Gorgonia przedsiębiorcę wiertniczego w Borysławiu pozew o zapłatę 2336 koron 75 hal. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 13 czerwca 1906 o godzinie 9 przed połud. w tut. sądzie sala Nr. 27.
Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Janie Kantym Fibichu ustanawia się pana dr. Józefa Serwackiego adwokata w Samborze kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie nieobjętą masę spadkową po ś. p. Janie Kantym Fibichu w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Sambor, dnia 9 czerwca 1906.

L. cz. Cw. 2080/6 (1). (8451)
Przeciw Racheli Malter zam. Margulies, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Jakóba Maltera w Ułaszkowcach pozew o 9000 koron.
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 28 września 1906 l. cz. Cw. 2080/6 (1). .
Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Racheli Malter zam. Margulies ustanawia się pana Mojżesza Izaka Kimmelmanna w Ułaszkowcach kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie niewiadomą z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 28 września 1906.

L. cz. C. V. 50/6 (2) (8528)
Przeciw Józefowi Drążkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Zofię Gliwa i Wawrzyńca Kuka pozew o ojcowstwo i alimenta.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 31 października 1906.
Celem strzeżenia praw Józefa Drążka ustanawia się pana Wawrzyńca Drążka w Borku starym kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie Józefa Drążka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tyczyn, dnia 17 października 1906.

L. 90.813. (8529)
Ogłoszenie.
W myśl postanowień § 9 ustawy z dnia 22 lipca 1906 Dz. u. kr. Nr. 124 Wydział krajowy przedłuża udzielone fabryce cukru w Przeworsku na podstawie ustawy z 11 kwietnia 1893 Dz. u. kr. Nr. 21, a mianowicie tutejszem rozporządzeniem z dnia 9 września 1896 l. 50.460 uwolnienie od wszelkich dodatków do podatków z wyjątkiem państwowych, na dalszych lat pięć t. j. na czas od dnia 1 października 1905 (pięć) do dnia 30 września 1910 (dziesięć).
Gdyby w ciągu powyższego okresu 5-cioletniego Towarzystwo względnie jego cukrownia w Przeworsku utraciło warunki uwolnienia od dodatków, Wydział krajowy cofnie przyznane niniejszą uchwałą uwolnienie na resztę 5-cioletniego okresu".
Lwów, dnia 23 października 1906.

L. 142.781.
Obwieszczenie
c. k. Ministerstwa rolnictwa z 25. października 1906 l. 33.184/1208 o zarządzeniach weterynarno-policyjnych co do wprowadzania świń z Węgier do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.
Z powodu zawleczenia pomoru do tutejszego obszaru, zakazuje c. k. Ministerstwo rolnictwa wprowadzania świń z powiatów sądowych Dicsöszentmárton (komitat Kis-Küküllö), Nagyszalatna, Bezterczebány łącznie z miastem tej samej nazwy, Zólyom łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Zólyom), na Węgrzech, do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.
Co się podaje do powszechnej wiadomości, nawiązując do rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 18. października 1906 l. 32.150/1070, ogłoszonego tutejszem obwieszczeniem z 20. października 1906 l. 139.437 („Gazeta Lwowska" z 23. października 1906 Nr. 242).
Powyższe zarządzenia wchodzą natychmiast w wykonanie.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, 27. października 1906.

L. cz. C. III. 325/6 (1) (8517)
Przeciw Karolinie Ziegler i Józefowi Krajciewiczowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Jakóba Schiffa o zniesienie współności realności lwh. 126 ks. gr. gm. Huta polańska.
Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 26 października 1906 o godz. 10 rano.
Celem strzeżenia praw Karoliny Ziegler i Józefa Krajciewicza, ustanawia się Józefa Frankiewicza w Hucie polańskiej i poleca się, by tychże w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo zastępował dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dukla, dnia 15 października 1906.

L. cz. Cg. I. 246/6 (1) (8506)
Przeciw Franciszkowi Surowcowi z Szarwarku, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Teklę Kiełbasa pozew o 900 koron oraz po 300 koron rocznie aż do śmierci powódki.
Na podstawie pozwu tego wyznaczoną została I audyencya na dzień 31 października 1906 o godzinie 9 rano biuro Nr. 12.
Celem strzeżenia praw powyższego pozwanego ustanawia się pana adwokata dr. Ringelheima w Tarnowie kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie powyższego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 11 października 1906.

L. cz. Cg. I. 193/6 (1) (8447)
Przeciw Samuelowi Gradowi i Temie Grad, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Salamona Grada w Kuranach pozew o uznanie kontraktu kupna sprzedaży względem realności whl. 125 gm. Kurzawy.
Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 24 października 1906 o 9 godz. przed południem.
Celem strzeżenia praw Samuela i Temy Gradów ustanawia się p. adwokata dr. Naglera w Brzeżanach kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Brzeżany, dnia 26 września 1906.

L. cz. C. VIII. 15/6 (3) (8456)
W sprawie procesowej, Eleonory Żebrowskiej w Knihininie przeciw Kazimierzowi Grzesiowskiemu z Jazłowca o wyłączenie ruchomości z pod węzła grabieży, gdy pozwany wedle relacyi organu dla doręczeń wyemigrował do Ameryki, ustanawia się dla tegoż pozwanego kuratora w osobie dr. Jakóba Schrattera adwokata w Stanisławowie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Stanisławów, dnia 8 października 1906.

L. cz. C. I. 125/6 (1) (8472)
Przeciw Józefowi Albinowi z Ryglic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Kazimierza i Julię Tumonów w Ryglicach pozew o 480 koron zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 26 października 1906 godzinę 10 rano w tut. sądzie biurze Nr. 7.
Celem strzeżenia praw Józefa Albina ustanawia się pana dr. Alberta Agatsteina adwokata w Tuchowie kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tuchow, dnia 15 października 1906.

Spadki.

L. cz. A. IV. 49/5 (11). (8409 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rawie podaje do wiadomości, iż dnia 6 stycznia 1905 zmarł Ilko Cznik w Potyliczu bez pozostawienia ostatniej woli.
Sąd nieznając pobytu Wiktora Schustera, czeladnika introligatorskiego powołanego do spadku, — wzywa go, ażeby w przeciągu roku zgłosił się i wniósł oświadczenie się dziedziczem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony ze zgłaszającymi się i z kuratorem Dmytrem Czerwinczakiem dla niego ustanowionym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rawa, dnia 9 grudnia 1905.

G. Zl. Ac. VI. 99/6 (1). (8385 1—3)
Vom gefertigten Gerichte wird über Ansuchen des Stanislaus Ritter v. Dunin Kęplicz, Dragoneroberlieutenants in Lemberg die Einleitung der Amortisirung des angeblich in Verlust geratenen Bezugscheines der Wechselstuben Actiengesellschaft „Mercur" in Wien sub 31 Jänner 1905 ausgestellten Bezugscheines über Stk. 1 Clary-Los à fl. 40 C. M. Nom. v. J. 1856 Nr. 35.523; Stk. 1 Innsbrucker-Los à fl. 20. Nom. v. J. 1871 Nr. 35.007; Stk. 1 Krakauer-Los à fl. 20 Nom. v. J. 1872 Nr. 5115; Stk. 1 Ofner-Los à fl. 40 Nom. v. J. 1859 Nr. 31 973; Stk. 1 Palffy-Los à fl. 40 C. M. v. J. 1855 Nr. 67.776; Stk. 1 Rudolf-Los à fl. 10 Nom. v. J. 1864 Ser. 348 Nr. 42; Stk. 1 Salm-Los à fl. 40. C. M. v. J. 1855 Nr. 12.754 bewilligt.
Diejenigen, welche auf den vorerwähnten Bezugschein einen Anspruch stellen wollen, werden aufgefordert, ihr Recht darauf binnen einem Jahre, sechs Wochen und drei Tagen von der letzten Verlautbarung dieses Edictes angerechnet, bei diesem Gerichte so gewiss nachzuweisen, widrigens diese Urkunde nach Verlauf obiger Frist über innerliches Ansuchen des Amortisirungswerbers für amortisirt erklärt werden würde.
K. k. Bezirksgericht, S. I. Abt. VI.
Lemberg, 5 Juni 1906.

Firmy.

L. cz. Firm. 102/3 sp. II. 64 (8319)
Wykreślenie firmy.
Wykreślono w rejestrze dla firm spółkowych:
Siedziba firmy: Skorodne.
Brzmienie firmy: Majer Langsam i Löwi Bachmann.
Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb lasu, handel drzewem i tartak w Skorodnem.
Data wpisu: 10 maja 1906.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 5 maja 1906.

L. cz. Firm. 197 6, Rej. A. I/1 (8393)
Wpis firmy spółkowej.
Wpisano do rejestru Oddział A:
Siedziba firmy: Schodnica.
Brzmienie firmy: „Leo Medlinger & J. Herbst tartak parowy w Schodnicy", po niemiecku: „Leo Medlinger & J. Herbst, Dampfsäge wärke in Schodnica".
Przedmiot przedsiębiostwa: Rznięcie klców drzewnych i sprzedaż drzewa rzniętego.
Forma spółki: Jawna spółka handlowa od 15 września 1904
Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Leo Medlinger kupiec w Samborze i Joachim Herbst kupiec w Schodnicy zamieszkały.
Podpis firmy: firmę podpisują ważnie tylko obydwaj spólnicy pod wypisaniem lub wyciśniętem brzmieniem firmy.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.
Sambor, dnia 6 lipca 1906.

L. cz. Firm. 202/6 Rej. A. I 2. (8392)
Wpis firmy kupca pojedynczego.
Wpisano do rejestru Oddział A.:
Siedziba firmy: Drohobycz.
Brzmienie firmy: Juliusz Eifermann.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Komisowa sprzedaż artykułów wszelkiego przemysłu.
Właściciel Juliusz Eifermann kupiec w Drohobyczu.
Data wpisu: 6 lipca 1906.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.
Sambor, dnia 6 lipca 1906.

Doniesienia prywatne.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 76.501/III. (8446)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze publicznej rozprawy ofertowej budowę kotłowni i hali dla maszyn z 40 m. wysokim kominem, oraz z betonowym zbiornikiem dla wody i fundamentów pod chłodnik dla zakładu elektrycznego na stacyi w Nowym Sączu.
Koszta ogólne wynoszą w przybliżeniu 70.000 koron.
Roboty mają być ukończone 1 sierpnia 1907.
Bliższe postanowienia o wnoszeniu ofert, warunki budowy, plany, formularze ofertowe i t. d. można przeglądać, a względnie nabywać, począwszy od 1 listopada 1906 w wymienionej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych, Oddziele dla utrzymania kolei i Budowy.
Odnośne oferty, które można sporządzać tylko na przepisanym formularzu ofertowym, należy wnosić odpowiednio ostemplowane i zapieczętowane z napisem:
„Oferta na budowę kotłowni i hali dla maszyn w Nowym Sączu" najpóźniej do dnia 20 listopada 1906, godziny 12 w południe do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 20 listopada 1906 tego samego dnia o godzinie 12¼ po południu w małej Sali Posiedzeń na I. piętrze drzwi Nr. 135.
Oferta obowiązuje oferenta do końca grudnia 1906.
Wadyum, które należy złożyć równocześnie z wniesieniem oferty wynosi 3500 koron i ma stanowić kaucyę w razie przyjęcia oferty.
Jeżeli oferent nie podpisał wszystkich wykazanych i do przeglądnięcia wyłożonych załączników, albo nie złożył wadyum w czasie przepisanym do wnoszenia ofert, to ofertę jego uważać się będzie jako nie istniejącą, jak również nie uwzględni się ofert, w których warunki zmieniono w jakikolwiek sposób.
Zarząd c. k. kolei państwowych zastrzega sobie prawo niekrępowanej dycyzyi s przyjęcia lub nieprzyjęcia należycie wniesionych ofert, a nawet ewentualnego odrzucenia wszystkich ofert wniesionych.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Kraków, dnia 24 października 1906.

Pięć medali złotych | **FUTRA** | Pięć medali złotych

li tylko u

Stanisława Wrońskiego i Synów

we Lwowie, ul. Teatralna l. 5.

Skóry na sztuki — futra zupełnie gotowe — wierzchy do futer — przerabianie garniturów. — Ceny najniższe — jakość doborowa — cenniki franko.

Dział garniturów według najnowszych modeli.

Przedostatni tydzień. Ciągnienie nieodwołalnie 10 listopada 1906.

Wiedeńska c. k. Loterya Policyjna

1 los kosztuje 1 kor. — Pierwsza główna wygrana

koron **30.000** koron

jakoteż **2-ga 5000 kor. i 6-cia 1000 kor. będą gotówką wypłacone** za Najwyższem zezwoleniem Jego Ces. i król. Apost. Mości i na życzenie wygrywającego po strąceniu 10% i ustawowego podatku od wygranych. **Losy** nabywać można we wszystkich kantorach, kolekturach loteryjnych i trafikach

Biuro c. k. Loteryi Policyjnej znajduje się we Wiedniu, I., Schottenring 11 (budynek Dyrekcyi Policyi).

Już teraz

trzeba napisać kartkę do **F. Ad. Richtera & Cie.**, król. nadwornych i szambelańskich dostawców **w Wiedniu,** I. Operngasse 16, i zażądać bezpłatnego przesłania **cennika.** Ta **bogato ilustrowana** broszurka zawiera szczegółowy opis

sławnych

KOTWICZNYCH SKRZYNEK BUDOWLANYCH

i innych pouczających zabawek.

Każde naśladownictwo będzie karnie ścigane.

Jedynie prawdziwym jest balsam Thierryego

tylko z zieloną marką zakonnica. Prawnie chroniony. Sławny w całym świecie niezrównany przeciw niestrawności, kurczom żołądkowem, kolkom, katarowi cierpieniom piersi, influencvi i t. p. Cena: 12 małych lub 6 podwójnych flaszek albo 1 wielka specyalna flaszka z patentowanem zamknięciem kor 5 franko.

Thierry'ego maść centyfoliowa ogólnie znana

jako „Non plus ultra", przeciw wszystkim najstarszym ranom, zapaleniom, skaleczeniom, abscesom i wrzodom różnego rodzaju.

Cena: 2 słoiki kor. 3·60 franko wysyła tylko za poprzedniem zapłaceniem lub za pobraniem pocztowem **Apteka A. Thierry in Pregrada bei Rohitsch - Sauerbrunn.** Broszura z tysiącem oryginalnych pisemnych podziękowań darmo i franco.

Nabyć można w każdej aptece większej i w drogueryach.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad hygieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona



½ kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	1 kor. 60 hal.
½ „ „ „ „	Nr. II.	1 kor. 80 hal.
½ „ „ „ „	Nr. III.	2 kor. 20 hal.
½ „ „ „ „	Nr. IV.	2 kor. 40 hal.
½ „ „ Melange cesarska	Nr. V.	2 kor. 80 hal.

poleca

Handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3,

naprzeciw katedry.

Rządowo  uprawniona

Fabryka wod mineralnych sztucznych i specyalnych leczniczych

pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie. ul. św. Gertrudy l. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen,** tudzież **SPECYALNIE LECZNICZE,** jak litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **normalne wody mineralne** z przepisu **prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.

Główny skład dla Lwowa w aptece J. Wewiórskiego, Halicka 5.



Obecnie na czasie

rozpocząć kuracyę moim od dawna wypróbowanym

Lahusen'a wątrobianym tranem

„Jodella"

i regularnie prowadzić, ażeby osiągnąć jak najlepsze skutki. JODELLA **jest to najlepszy, najdoskonalszy i najskuteczniejszy tran wątrobiany** i przewyższa wszystkie podobne fabrykaty konkurencyjne.

Jedyny fabrykant aptekarz LAHUSEN w Bremie.

Proszę uważać przy zakupnie na obok stojącą figurę i nazwę „JODELLA". Wszystkie inne preparaty proszę odrzucać jako nieprawdziwe.

Cena kor. 3·50 i kor. 7.

Nabywać można we wszystkich aptekach we Lwowie i okolicy.

Zmiana lokalu!

Biuro dzienników i ogłoszeń

L. PLOHNA Lwów

przeniesione do domu pod liczbą 5

ulica Karola Ludwika.

Telefon Nr. 234.

Przyjmuje prenumeraty i ogłoszenia.

Przedsprzedaż biletów do Colosseum.

Spis nut

pozostałych z dawnych roczników MELOMANA po zniżonej cenie, które można nabyć w Ekspedycyi „Nowości muzycznych" Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Nuty do śpiewu:

1. **Borkowski B.** „Zwrotka . . . . 40 hal.
2. **Żeleński W.** „Smutno" . . . . . . 30 „
3. **Żeleński W.** „Babie lato" . . . . . . 30 „
4. **Żeleński W.** „Serenada" . . . . . . 30 „
5. **Rzepko Wł.** „Dwie pieśni Wielkanocne . . . . 30 „
6. **Moszyński P.** „Pieśni Krysty" . . . . . 30 „
7. **Popper D.** „Melodya" . . . . 40 „

Na fortepian:

1. **Wormser** „Elegia", Massenet „Melodya", Lack „Mazurka", Gillet „Capriccetto", Dubois „Ptaszki" 1 kor.
2. **Michałowski** „Berceuse" 60 hal.
3. **Michałowski** „Kartka z albumu", R. Schuman „Le poete parle", Dubois „Żarcik, A. Kleffel „Jeu des Elphs", M. Anhelli „Mazurek" 60 hal.
4. **Lack T.** „Valse pimpante" 30 hal
5. **Michałowski** „Menuet" 50 hal.
6. **Klein A.** „Myśli ulotne" Valse, Massenet „Cherubin", Philipp „Piosenka babci", L. Schytte „Harfa Eolska, Z. Stankiewicz „Tajemnicza noc", Wagner R. „Kartka z albumu" 60 hal.
7. **Chojecki** „Nowe latko", Wojciechowska „Krakowiak i Mazurek", Osmański W., „Solenizant Mazur", Orefice „Preludyum z Chopina" 40 hal.
8. **Giordano M.** „Andrzej Cheniez", Reinchardt „Valse z op. Konsul generalny", Chavagnat Ed. „Menuet" 40 hal.
9. **Andrzejowska** „Dumka", Plosajkiewicz „Serenada", Mellerowicz „Romans", Binet „Valse elegante" 60 hal.
10. **Moszyński** „Zagrzmiała, runęła w Betleem ziemia" 40 hal.
11. **Chojecki** „Scena w lesie" z op. Pan Wojewoda", Józefowicz „Mazurek nr. 2", Michałowski „Preludyum", Waghalter „Valse bote" 60 hal.
12. **Janicki** „Drobnostka" Józefowicz „Z moich szkiców", Becucci „Mazurka", Mascagni „Twoja gwiazda" 50 hal.
13. **Różycki** „Serenada", „Nocturn", Haijaski „Hymn japoński" 40 hal.
14. **Longo A.** „Gondoliera" 30 hal.
15. **Wierzchleyski** „Dwie Mazurki" 30 hal.
16. **Nuty dla dzieci** po 20 hal.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych - - - - - - - - -

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.



Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.